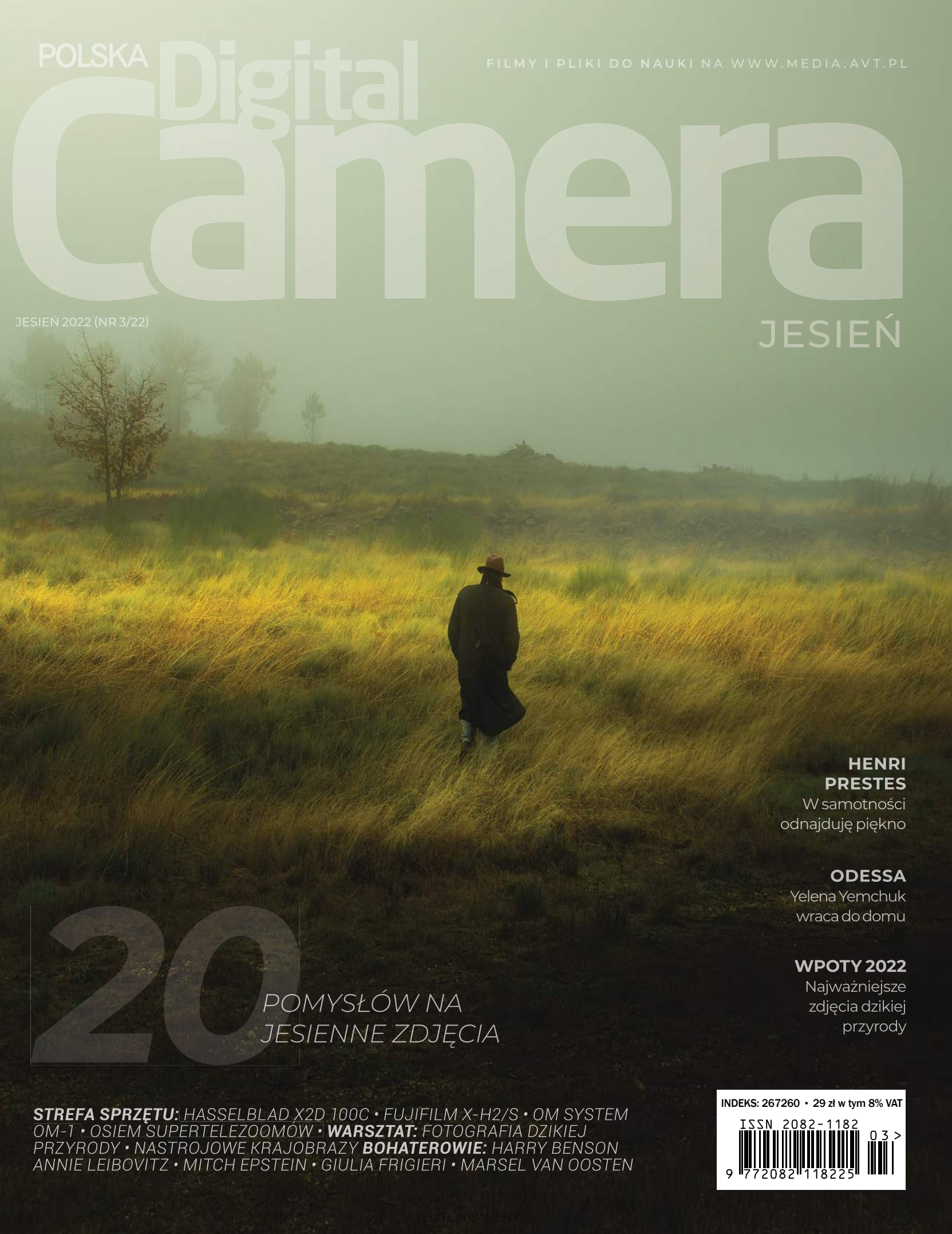
POLSKA Digital Camera

FILMY I PLIKI DO NAUKI NA WWW.MEDIA.AVT.PL

JESIEŃ 2022 (NR 3/22)

JESIEŃ



HENRI PRESTES
W samotności odnajduję piękno

ODESSA
Yelena Yemchuk wraca do domu

WPOTY 2022
Najważniejsze zdjęcia dzikiej przyrody

20 POMYSŁÓW NA JESIENNE ZDJĘCIA

STREFA SPRZĘTU: *HASSELBLAD X2D 100C • FUJIFILM X-H2/S • OM SYSTEM OM-1 • OSIEM SUPERTELEZOOMÓW •* ***WARSZTAT:*** *FOTOGRAFIA DZIKIEJ PRZYRODY • NASTROJOWE KRAJOBRAZY* ***BOHATEROWIE:*** *HARRY BENSON ANNIE LEIBOVITZ • MITCH EPSTEIN • GIULIA FRIGIERI • MARSEL VAN OOSTEN*

INDEKS: 267260 • 29 zł w tym 8% VAT

ISSN 2082-1182 03 >

9 772082 118225

NOWOŚĆ



Nowe wydanie specjalne Digital Camera Polska obejmuje wszystko, co musisz wiedzieć, aby rozpocząć swoją podróż w kierunku profesjonalnych portretów.

Z pomocą ekspertów opanujesz sztukę pozowania, nauczysz się operować światłem, edytować zdjęcia, by podkreślić portretowaną osobę. Pokażemy Ci, w czym tkwi sekret portretu środowiskowego oraz jak tworzyć szczere i uważne portrety podróżnicze. Zajrzymy też za kulisy powstawania profesjonalnych sesji!

---

www.UlubionyKiosk.pl

eprasa.pl 434c25d06d

Kwartalnik Digital Camera Polska
wydawany jest przez Wydawnictwo AVT:
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa

Redakcja

Redaktor naczelny
Maciej Zieliński
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Redaktor prowadzący
Krzysztof Mularczyk
krzysztof.mularczyk@digitalcamerapolska.pl

Współpracują:
Monika Szewczyk-Wittek, Kamila Snopek, Rafał Gasiński, Julia Kaczorowska, Joanna Kinowska, Maciej Luśtyk, Piotr Kalisz, Michał Matus

Kontakt do redakcji
redakcja@digitalcamerapolska.pl
tel. (22) 257 84 13

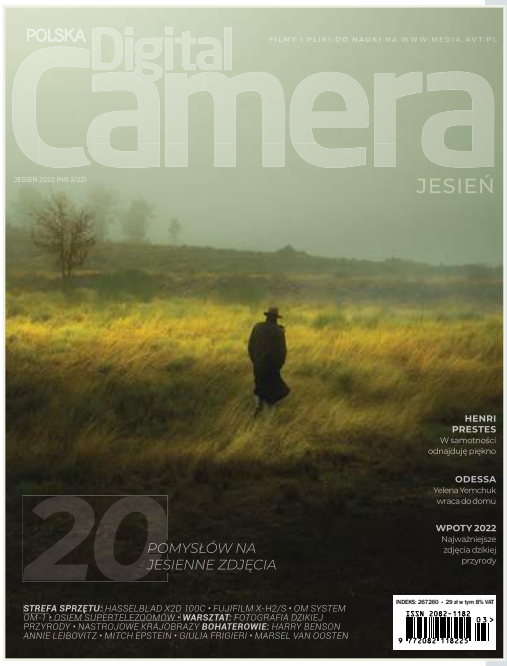
Skład
Jakub Tarnowski

Zdjęcie na okładce
Henri Prestes

Reklama
Katarzyna Gutkowska (szef działu)
katarzyna.gutkowska@avt.pl
tel. (22) 257 84 84

PR i Promocja
Maciej Zieliński (szef działu)
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Prenumerata
tel. (22) 257 84 22,
fax (22) 257 84 00
prenumerata@avt.pl





Jesienią w lesie robi się cicho

Jesień to czas, na który czeka wielu fotografów. Nie bez powodu. To czas wielkiej przemiany i – jak dla mnie – moment, gdy wspaniałe krajobrazy na nowo ożywają – wybuchają feerią barw, z nastrojowym, a często również dramatycznym niebem w tle. Z każdym tygodniem robi się chłodniej, a słońce nie wdrapuje się już tak wysoko, wędrując po widnokręgu, ale i to ma swoje zalety – złota godzina trwa niemal od świtu do zmierzchu.

Jak powiedział w jednym z naszych wywiadów Łukasz Bożycki, dobrze Wam już znany fotograf i przyrodnik, „jesienią w lesie robi się cicho". Nie oznacza to jednak, że życie w nim już zamiera. Przeciwnie, rozpoczyna się wielka migracja oraz rykowisko – wielkie święto fotografów dzikiej przyrody.

Dlatego w tym wydaniu *Digital Camera Polska* – nie mogło być inaczej – najwięcej miejsca poświęcamy właśnie fotografowaniu tej złotej pory i to w każdym jej wymiarze. Od nostalgicznych pejzaży, przez zdjęcia przyrody, po 20 kreatywnych pomysłów na jesienne ujęcia.

Pamiętajcie jednak, by traktować przyrodę z największym szacunkiem (to my jesteśmy gośćmi w lesie!). O tym, że fotografia może i powinna służyć jej ochronie, przekonują Marsel van Oosten, jeden z najbardziej utytułowanych fotografów dzikiej natury, jak również organizatorzy konkursu *Wildlife Photographer of the Year*, którego wyniki właśnie ogłoszono. Zajrzyjcie koniecznie na str. 86, bo tym razem wśród laureatów znalazł się także Polak!

Miłej lektury,
redaktor naczelny
Maciej Zieliński

FUTURE

jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc.
Wykorzystano na licencji.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika Digital Camera Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone. Wszystkie ceny podane w magazynie Digital Camera, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich). Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie http://www.futureplc.com. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

PLIK I FILM NA
WWW.MEDIA.AVT.PL

Aby uzyskać dostęp do plików szkoleniowych oraz materiałów wideo, które do tej pory dołączaliśmy na płycie, wystarczy zalogować się do Biblioteki Multimedialnej AVT

eprasa.pl 434c25d06d

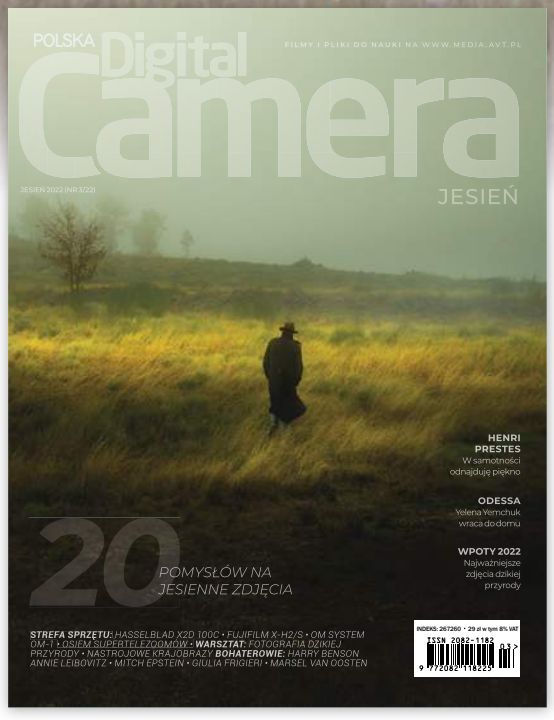
Jesień 2022

spis treści



30

Henri Prestes
„Lubię wychodzić samotnie, zwłaszcza późno w nocy, jechać pustymi drogami przez wyludnione obrzeża miast, szukać sytuacji, które przyciągną moją uwagę”



Digital Camera
Nie tylko na papierze

Social media
Mamy łącznie ponad 60 000 fanów na /DigitalCameraPolska oraz /DigitalCameraPolska

WARSZTAT I INSPIRACJE

6 Harry Benson
Legendarny fotograf opowiada o swojej 70-letniej karierze i nowej książce o Paulu McCartneyu

14 Na półce
Nowości wydawnicze – książki i albumy fotograficzne

18 Yelena Yemchuk
Z perspektywy trwającej wojny fotografka pochodząca z Kijowa opowiada o swoim długoterminowym projekcie „Odesa”

24 Giulia Frigieri
Zafascynowana Bliskim Wschodem włoska fotografka przygląda się powstającej w Iranie scenie surferskiej

30 Henri Prestes
Poprzez swoje filmowe kadry udowadnia, że w samotności można znaleźć piękno

42 Pokaż na zdjęciach jesień
20 sposobów na uchwycenie atmosfery tej najbardziej fotogenicznej pory roku

66 Sfotografuj dziką przyrodę
Zdobądź potrzebną wiedzę, by wyruszyć z aparatem na grubego zwierza

eprasa.pl 434c25d06d



42 Sfotografuj jesień
Na co najmniej 20 sposobów

134 OM System OM-1
Test flagowego bezlusterkowca

78 Marsel van Oosten
Stawiam na prostotę - mówi jeden z najlepszych na świecie fotografów dzikiej przyrody

86 WPOTY 2022
Największy konkurs fotografii przyrodniczej rozstrzygnięty

98 Fotoprojekty
8 pomysłów na wyjątkowe zdjęcia + inspirująca sesja wykładowców AF

118 Akademia DCP
Przenieś swoją fotografię krajobrazową na zupełnie nowy poziom dzięki naszym wskazówkom

154 Quiz
Rozwiąż nasz quiz i sprawdź, ile naprawdę wiesz o fotografii

STREFA SPRZĘTU

130 Hasselblad X2D 100C
Druga generacja ma być lepsza na każdej płaszczyźnie. Sprawdzamy!

132 Poradnik kupującego
Radzimy, na co zwrócić uwagę, wybierając aparat do filmowania

134 OM System OM-1
Testujemy pierwszy i od razu topowy model pod nową marką

138 Test grupowy
Superteleobiektywy do fotografii sportu, dzikich zwierząt i nie tylko

CYFROWA CIEMNIA

146 Cofnij czas
Efekt retro jednym kliknięciem

148 Korekty lokalne
Poznaj narzędzie Zaznaczanie obiektów

150 Nocne niebo
Edytuj zdjęcia gwiazd w Lightroomie

152 Uliczny look
Cztery techniki stylistyczne do wyboru



98 Fotoprojekty
Duża dawka inspiracji

W tym numerze gościmy



Harry Benson
Reporter, fotograf portretowy

Jego kariera trwa już ponad 70 lat. Przez dekady fotografował przełomowe wydarzenia i wielkich tego świata. **Strona 6**



Yelena Yemchuk
Artystka wizualna

Córka emigrantów z USA wraca do Ukrainy, by zrealizować długoterminowy projekt poświęcony miastu Odessa.
Strona 18



Giulia Frigieri
Fotografka

W swoich pracach skupia się na życiu młodych, sytuacji kobiet, a także na temacie tożsamości. W Iranie dokumentowała społeczność surferów. **Strona 24**



Henri Prestes
Fotograf

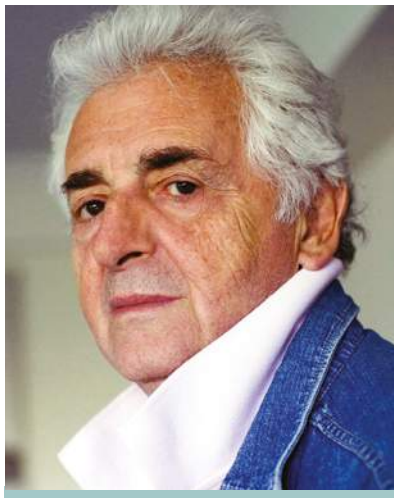
Zafascynowany Toddem Hido i Gregorym Crewdsonem tworzy nostalgiczne filmowe kadry. I właśnie wydał swoją pierwszą książkę.
Strona 30



Marsel van Oosten
Fotograf przyrody

Jedyny fotograf, który zdobył komplet wyróżnień w konkursach Wildlife, Nature i Travel Photographer of the Year.
Strona 78

eprasa.pl 434c25d06d



Gigi Benson

Harry Benson
Reporter i fotograf portretowy

Urodzony w Glasgow w 1930 roku Harry Benson jest wielokrotnie nagradzanym fotografem portretowym i fotoreporterem. Rozpoczął swoją karierę w *The Hamilton Advertiser*, a do 1959 roku pracował dla *Daily Express* w Londynie. W 1964 roku pojechał z Beatlesami do USA i osiadł tam na stałe. Przez 30 lat był związany kontraktem z *Life*, ale robił też zdjęcia dla wielu innych magazynów, w tym *Time*, *Vanity Fair*, *Newsweek*, *Paris Match*, *Forbes*, *People* i *The Sunday Times Magazine*. W 2009 roku został odznaczony Orderem Imperium Brytyjskiego (CBE) za zasługi dla fotografii. Jest jedynym fotografem, który sfotografował 13 ostatnich prezydentów USA – od Dwighta D. Eisenhowera do Joe Bidena.

www.harrybenson.com



Harry Benson CBE

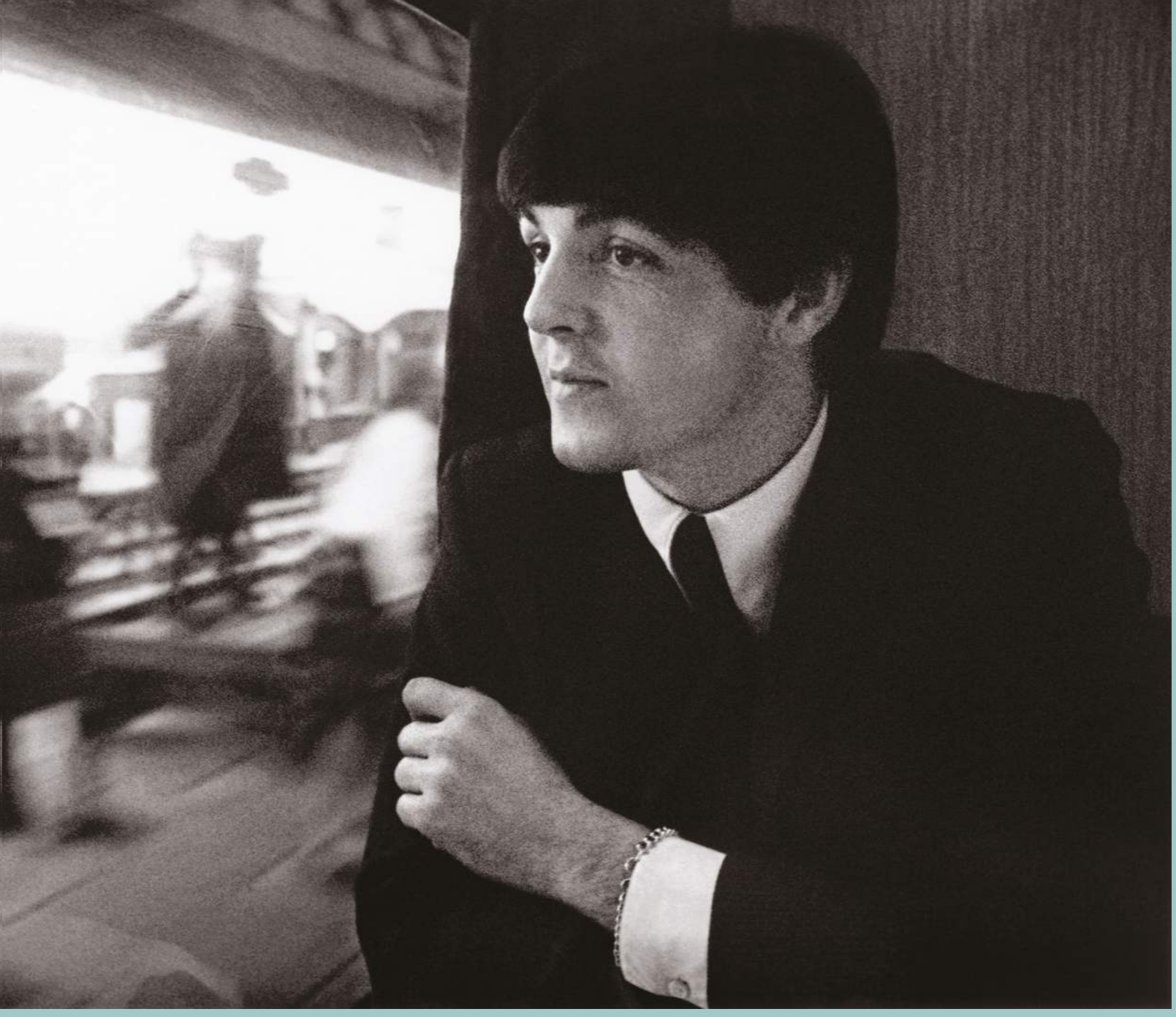
Harry Benson

Kariera tego legendarnego fotografa trwa już ponad 70 lat. Rozmawiamy z nim o jego pracy i ostatniej książce

Chociaż Harry Benson mieszka w Stanach Zjednoczonych od 1964 roku (przyleciał tam samolotem z The Beatles i już nie wrócił) jego szkocki akcent nadal nie wyblakł. A gdy weźmiemy pod uwagę, że jego pierwsze opublikowane zdjęcie pochodzi z 1947 roku, szybko zdajemy sobie sprawę, że rozmawiamy z prawdziwą legendą.

Zainteresowanie Bensona fotografią pojawiło się podczas II wojny światowej, kiedy oglądał zdjęcia Churchilla i wydarzeń które zmieniały wtedy świat. Nie wiedział jeszcze, że sam niedługo będzie uwieczniał tak ważne momenty w historii, jak

eprasa.pl 434c25d06d



zabójstwo senatora Roberta F. Kennedy'ego, budowę muru berlińskiego czy aferę Watergate.

Kariera Bensona to całe dekady, w trakcie których technologia wykorzystywana w fotografii diametralnie się zmieniała – od początków pracy z aparatami płytkowymi i szklanymi negatywami, poprzez aparaty średnioformatowe, lustrzanki 35 mm, aż po dzisiejsze aparaty cyfrowe, które sam określa jako „magiczne".

Jego przyjazd do USA w 1964 roku okazał się punktem zwrotnym w jego karierze. Kraj ten dostarczał mu bowiem doniosłych tematów fotograficznych: od relacjonowania ruchu na rzecz praw obywatelskich w latach 60. po zamachy z 11 września w 2001 roku.

Jego kariera była zróżnicowana, z łatwością poruszał się pomiędzy reportażem a spontanicznymi portretami celebrytów, których zazwyczaj fotografował w terenie. W 1968 roku stał u boku Roberta F. Kennedy'ego, gdy kandydat na prezydenta został zamordowany w hotelu Ambassador w Los Angeles. Natychmiast przełączając się w tryb reporterski, Benson udokumentował następstwa zabójstwa Kennedy'ego, udowadniając swoje oddanie dla zawodu nawet w tak niezwykle trudnych okolicznościach.

→

> Z fotografią już tak jest, że nie wiesz, co Cię czeka, dopóki nie otworzysz drzwi i nie wejdziesz do środka

Powyżej: Paul McCartney siedzi spokojnie w pociągu odjeżdżającym z Paddington, podczas kręcenia filmu „A Hard Day's Night". Londyn, 1964 r.

eprasa.pl 434c25d06d





Ważne pytania
Czy jest coś, co zmieniłbyś w swojej karierze?

„W pewnym sensie prześlizgnąłem się przez to. To była po prostu radość z życia i fotografowania. Bardzo szybko nauczyłem się, że wszystko, co naprawdę muszę zrobić, to po prostu zrobić zdjęcie. Oczywiście może się to wydawać trudne dla kogoś, kto dopiero zaczyna, może być onieśmielony tym, kogo fotografuje. U mnie to szybko minęło. Zdałem sobie sprawę, że popełniam błąd, rezygnując z pewnych ujęć. Moja kariera to była niezła zabawa, ale jest wiele rzeczy, które chciałbym zrobić jeszcze raz. Było wiele momentów, w których chciałbym zostać dłużej. Nie wracać do domu tak szybko!".

Powyżej: Senator Robert F. Kennedy chwilę po zastrzeleniu w hotelu Ambassador. Los Angeles, 5 czerwca 1968 r.

Powyżej, po prawej: Prezydent USA Richard Nixon wygłasza przemówienie w izraelskim parlamencie, Knesecie. Jerozolima, 1972 r.

Po prawej: Bokser Cassius Clay (z lewej) uderza swojego przeciwnika Sonny'ego Listona podczas ich pierwszej walki. Clay wkrótce potem zmienił nazwisko na Muhammad Ali. Miami, luty 1964 r.

Odrodzenie w USA

Benson przybył do Stanów Zjednoczonych w styczniu 1964 roku. Został tam z wielu powodów. „W Ameryce łatwiej było o pracę niż w Londynie" – mówi. „Ludzie byli bardziej otwarci i bardziej przychylni. Byli skłonni powiedzieć: tak, przydałby się nam kolejny fotograf do tej historii. Wtedy to było głównie relacjonowanie tematów związanych z ochroną praw obywatelskich lub Martinem Lutherem Kingiem, zamieszki na tle rasowym. To były prawdziwe historie. Wtedy też robiłem wszystko. Co widać po moim archiwum, brałem każde g****! Nie żartuję. Robiłem każdy temat, bo tak naprawdę nie wiesz, co zobaczysz, kiedy dotrzesz na miejsce. W fotografii jest tak, że nie wiesz, co Cię czeka, dopóki nie otworzysz drzwi i nie wejdziesz do środka. Ja zawsze wchodziłem pierwszy i wychodziłam ostatni – zawsze starałem się tak pracować. Myślę, że dlatego doceniali mnie w *Daily Express*".

Benson powtarza, że woli portretować sławnych i bogatych w terenie. „Nie lubię fotografii studyjnej, ponieważ nie jest spontaniczna. Jeśli coś mógłbyś powtórzyć pięć minut, pięć miesięcy lub pięć lat później, nie jest to już świetnym zdjęciem, bo nie jest spontaniczne. Fotograf w studiu wchodzi, włącza kilka świateł i robi cały czas to samo zdjęcie. To jest w zasadzie szajs. Zrobiłem ponad 100 okładek dla *People* i dziesiątki dla *Life*, ale nie umieściłbym żadnej z nich w książce. Fotografia studyjna nie jest tak naprawdę fotografią – to projektowanie ubioru. Dla mnie dobre zdjęcie to przelotny moment, który nigdy nie wraca. To może się nigdy nie powtórzyć, jest spontaniczne. Beatlesi nigdy nie będą mieli kolejnej walki na poduszki, a Muhammad Ali, prezydent Nixon czy prezydent Reagan nigdy już nie zrobią tego samego. Wszystko jest kwestią chwili. Nie interesują mnie zdjęcia studyjne, bo nie pokazują prawdy".

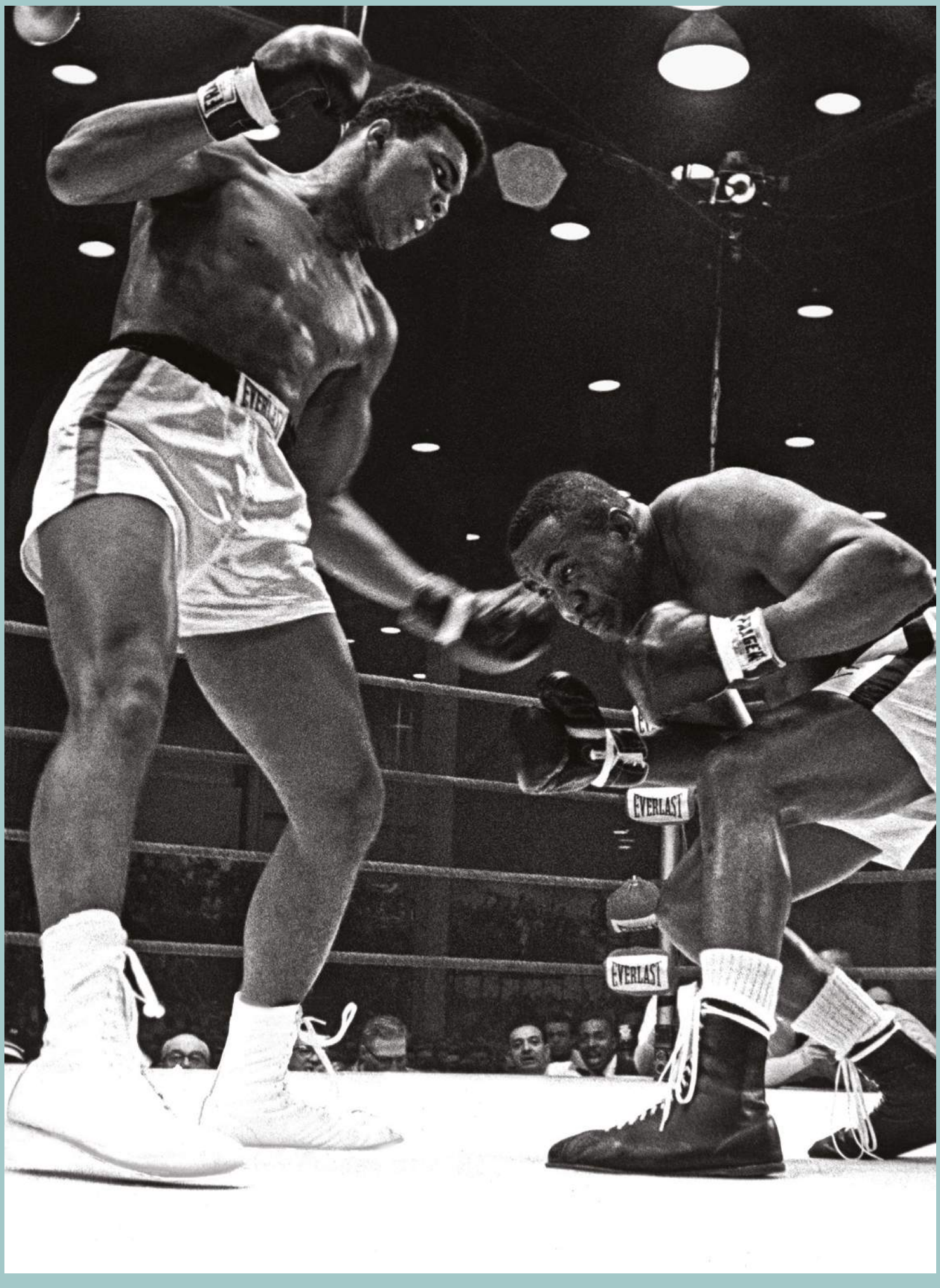
Pomimo upływających dekad, Benson nadal zachwyca się fotografią czarno-białą. „Jeśli coś robiłem i chciałem mieć absolutną pewność, że zdjęcia wyjdą i będą dobre, zawsze fotografowałem w czerni i bieli. Kolorowe materiały, patrząc wstecz, nie zawsze reagowały w najlepszy możliwy sposób. Ektachrome był najbardziej gównianym filmem w historii – był okropny. Kodachrome był dobry, ale nie można było go używać w pewnych warunkach. Zawsze wolałem czarno-biały materiał. Wierzę w czarno-białe zdjęcia, ponieważ przez całe życie je oglądaliśmy. Dzięki technice cyfrowej uzyskanie odpowiednich kolorów jest teraz łatwiejsze. Ale nie żałuję, że na głównym etapie mojej kariery nie było dobrego koloru".

Spotkanie z McCartneyem

Benson po raz pierwszy spotkał Paula McCartneya w latach 60. Był piątą osobą, która wyszła z samolotu, kiedy The Beatles wylądowali na lotnisku JFK w Nowym Jorku 7 stycznia 1964 roku. „Pierwszy raz spotkałem go z zespołem, ale potem ciągle spotykałem go w Nowym Jorku →

> Dobre zdjęcie to przelotny moment, który nigdy nie wraca

eprasa.pl 434c25d06d



Harry Benson CBE

eprasa.pl 434c25d06d



Rady Harry'ego
Jak robić lepsze zdjęcia

Harry Benson jest jednym z najbardziej uznanych fotografów na świecie, więc naturalnie zapytaliśmy go, jakich rad udzieliłby aspirującym fotografom portretowym...

1 Spróbuj czegoś nowego

„Staraj się robić zdjęcia, których wcześniej nie widziałeś lub ujęcia w innym stylu. Nie chodzi mi o masę wymyślnych kątów i zabawę obiektywami, ale o zdjęcie, w którym jest lekka nutka kryzysu".

2 Szukaj ujęć

„Zawsze zrobisz dobre zdjęcia, jeśli wiesz czego szukasz. Mógłbym chodzić z aparatem przez cały dzień i nie przyszłoby mi do głowy, że to jest właśnie to ujęcie, ale kiedy pracuję nad tym, to zmienia postać rzeczy, ponieważ to leży w moim interesie".

3 Przesuwaj granice

„Zawsze starałem się popychać ludzi tak daleko, jak tylko mogłem. To dlatego, że w przypadku celebrytów, w pewnym sensie, kreujesz ich wizerunek, więc muszą robić coś więcej niż tylko siedzieć na krześle".

Powyżej: „Byłem piątą osobą wychodzącą z samolotu i krzyknąłem do grupy, żeby odwrócili się do zdjęcia. Zrobili to, a ja nacisnąłem migawkę" – wspomina Benson. Międzynarodowe lotnisko im. Johna F. Kennedy'ego. Nowy Jork, 7 lutego 1964 r.

Po prawej, na górze: Przestój na pokładzie samolotu Wings Over America. 26 maja 1976 r.

Po prawej, na dole: Beatlesi toczą walkę na poduszki o 3 nad ranem w hotelu George V, w Paryżu, po tym jak usłyszeli, że „I Want to Hold Your Hand" wskoczyło na pierwsze miejsce na amerykańskiej liście przebojów. Styczeń 1964 r.

lub Los Angeles i poznałem go całkiem dobrze. Niestety jeśli znam kogoś dobrze, przeszkadza mi to w pracy. Lepiej się czuję podczas fotografowania, gdy kogoś nie znam i wszystko, co razem przeżyliśmy to kawa lub szybki lunch. Po prostu nie chcę, aby jakiekolwiek moje opinie przeszkadzały mi w robieniu zdjęć. Nie chcę czuć się ograniczany w kontaktach z ludźmi. Jestem lepszy, gdy eksperymentuję".

Fotografując Paula McCartneya, naturalnym było, że Benson robił zdjęcia również swojej koleżance po fachu, czyli nieżyjącej już żonie Paula, Lindzie McCartney. Wspomina ją: „W pewien sposób była bardzo pomocna. Miałem wrażenie, że fotografowie ją lubili, zwłaszcza ci, których znała lub którzy regularnie publikowali w dobrych magazynach; zresztą ona chciała, żeby ją lubili. Nie była wrzodem na tyłku i zawsze jakby znikała, gdy chciałem zrobić bardziej osobiste zdjęcia. Nie była amatorką. Rozumiała potrzeby fotografów".

Nowa książka *Paul*, zawiera ponad 100 zdjęć Bensona przedstawiających Paula McCartneya w domu, na scenie i podczas podróży w trasie z zespołami Wings i The Beatles. Książka składa się z trzech części – „With The Beatles", „Wild Life" i „Band on the Run" – i była pomysłem żony.

Benson wyjaśnia: „Fotografowałem Paula kilka razy, a Gigi ciągle sugerowała, żebym zrobił o nim książkę, bo to interesujący człowiek, który robi wszystko, żeby być interesującym, lubi być fotografowany i być celebrytą. Tak właśnie jest z większością celebrytów.

Moja żona robi edycję, a ja z nią wszystko konsultuję; w zasadzie, jeśli mogę przebrnąć przez nią, przebrnę przez każdego".

Opinie Lennona

„Gdy fotografujesz McCartneya masz do czynienia z bardzo sprytnym, przebiegłym człowiekiem" – wspomina dalej Benson. „Na swojej drodze z takimi jak ja spotykał się wiele, wiele razy i jest przyzwyczajony do sterowania fotografami. Ale ja nie lubię, by traktowano mnie w ten sposób. To oznacza, że jesteś manipulowany, więc sam musisz go zbić z tego toru i tu jest twój problem. Masz do czynienia z osobą, która jest trudna, bo oczywiście wyjdzie na ulicę lub wejdzie do studia i będzie dla ciebie ekspresyjna, ale te zdjęcia będą do kitu. Musisz uzyskać coś, czego ty chcesz, co jest inne i czego nie widziałeś wcześniej. Chodzi o zrobienie ciekawego zdjęcia, które jest dobrze skomponowane i które jest dobre samo w sobie".

Dziwić może, że Benson nigdy nie dostał żadnej informacji zwrotnej od Paula McCartneya na temat zdjęć, które zrobił muzykowi na przestrzeni lat. „Ani słowa" – mówi. „Ale John Lennon twierdził, że Paulowi podobały się zdjęcia. Był zdumiony, bo wychodził na nich inaczej, niż przypuszczał – nieadekwatnie do tego, o czym myślał tego dnia; bo tego dnia na przykład miał wiele problemów. Zapytałbyś go, o co chodzi, a w odpowiedzi usłyszałbyś, że jakaś melodia, →

> Paul to interesujący człowiek, który robi wszystko, żeby być interesującym

eprasa.pl 434c25d06d





Harry Benson CBE

eprasa.pl 434c25d06d





którą pisał nie wyszła, albo że ma kłopoty z dziewczyną… coś w tym stylu. Lennon zawsze powiedziałby coś o zdjęciach".

Mimo braku zainteresowania ze strony McCartneya, Benson mówi, że jest zadowolony ze swojej najnowszej książki. „Jestem z niej zadowolony i myślę, że McCartney też powinien być zadowolony, bo wygląda na porządnego gościa. Ludzie mogą twierdzić, że to najgorszy chłam, jaki kiedykolwiek widzieli i też bym to zaakceptował, choć oczywiście nie byłbym z tego powodu zadowolony. Zasadniczo wiem, że pracowałem z porządnym facetem, dobrym facetem, który chce pisać świetną muzykę i chce, żeby ludzie go kochali. To jest show biznes i tego właśnie szukają… miłości i szacunku.

Nie mieści mi się w głowie, abym kogokolwiek mógł pokazać w złym świetle. Nie ma mowy – to byłoby niewłaściwe. Fotografia jest tym, co widzisz, a to, co widzisz, powinno nieść informację".

Wieloletnie archiwum

Z archiwum sięgającym lat 40. Benson ujawnia coś, co jest zarówno mądre, jak i zdumiewające. „Zachowałem wszystko, wszystkie moje slajdy i negatywy. Nigdy nie przekazałem żadnej gazecie praw do moich zdjęć. To straszne, do czego zmusza się fotografów, ponieważ większość z nich to freelancerzy, pracujący na własny rachunek, a to jest przecież ich plan emerytalny – to jest to, co może ich uchronić przed śmiercią głodową, gdy będą starsi. Dzięki Bogu nigdy tego nie zrobiłem – nawet straciłem przez to pracę. Ale to straszne, że media mówią, że musisz zrzec się praw do własnych zdjęć.

> Fotografia jest tym, co widzisz, a to, co widzisz, powinno nieść informację

Teraz nie martwię się tym, ponieważ jestem znany. Mogę taką umowę odrzucić; ale jak mają zacząć dziś młodzi i ci trochę starsi fotografowie? Wszyscy oni godzą się na to i robią co do nich należy. To ich jedyna nadzieja".

Jak już pewnie zauważyliście, Harry Benson ma bardzo zdecydowane poglądy. „Ludzie zawsze mówili mi: »musisz dostrzec mój punkt widzenia«, ale to byłby punkt widzenia polegający na nierobieniu pewnej rzeczy, którą chciałem, żeby zrobili. Popełniłbym błąd, gdybym się na to zgodził – jedyny punkt widzenia, który ma znaczenie, to mój punkt widzenia.

Jedną z trudniejszych granic do pokonania jest ta, kiedy ludzie mówią ci: »Nie możesz tego zrobić, musisz uwzględnić jego opinię«, ale tak naprawdę to… chrzanić jego opinię.

Fotografując kogoś, nie chcę go obrażać ani krzywdzić. Chcę pomóc jego karierze. Ludzie chcą, abyś stał się kolejnym publicystą, ale ja chcę pracować po swojemu, i to jest w tym najlepsze.

Fotografuję od dawna, ale wszystko się zmienia. Praca ze szklanymi negatywami była trudna – jeśli miałeś wykonać zlecenie i dostałeś 12 płyt, to było już dużo. A teraz? Cyfrowym aparatem możesz fotografować w nieskończoność". ●

Powyżej: Donald i Melania Trump w swoim apartamencie. Nowy Jork, 2010 r.

Powyżej, po prawej: Sir Winston Churchill podczas wizyty w swojej starej szkole. Harrow, 1960 r.

Na sąsiedniej stronie, u góry: Marsz Jamesa Mereditha w obronie praw obywatelskich. Canton, Mississippi, czerwiec 1966 r.

Na sąsiedniej stronie, na dole: Linda McCartney wzięła aparat Harry'ego Bensona, by sfotografować Paula i Bensona w limuzynie. Los Angeles, 1976 r.

Gdzie kupić książkę?

Limitowana książka *Paul* autorstwa Harry'ego Bensona zawiera ponad 100 zdjęć supergwiazdy muzyki, Paula McCartneya, z czasów jego działalności w The Beatles, koncertów z Wings, a także ujęcia rodzinne z USA i Wielkiej Brytanii. Książka została wydana przez Taschen Books. Aby dowiedzieć się więcej, wejdź na stronę: www.taschen.com



eprasa.pl 434c25d06d





Harry Benson CBE

eprasa.pl 434c25d06d



Madison Avenue, NY, 1973 © Mitch Epstein

Mitch Epstein: Recreation

CUDOWNE LATA

Recreation to portret Ameryki z trzech ostatnich dekad XX wieku. Ale też wspaniała selekcja wczesnych prac jednego z pionierów barwnej fotografii

Na początku lat 70. Epstein opuścił swoje rodzinne miasteczko w Nowej Anglii, by wylądować na Bowery – w epicentrum Nowego Jorku – gdzie przyjechał studiować w The Cooper Union. Był to dla niego moment zwrotny. „Miasto stało się moim kampusem, Nowy Jork zakwestionował wszystko, co do tej pory wiedziałem o życiu" – wspomina po latach.

Swój wizualny język i uliczny styl rozwijał pod okiem znakomitego mentora, swojego ówczesnego wykładowcy Garry'ego Winogranda. To on miał go ośmielić do pracy z kolorem (sam w tajemnicy również eksperymentował z wyszydzaną wówczas barwną fotografią). Odpowiedzi na pytanie, którą drogę wybrać, Epstein szukał jeszcze przez trzy kolejne lata, co możemy zobaczyć w jego drugim wydanym w tym roku albumie *Silver + Chrome*.

I tak w 1973 roku, z filmem Kodachrome załadowanym do swojej Leiki, Epstein wyrusza na poszukiwania. „Lata 70. i 80. były w Ameryce czasem optymizmu, zadowolenia i cichej



Stron: 176; format: 35x28 cm; oprawa: twarda; wydawca: Steidl; cena w Bookoff: 349 zł

eprasa.pl 434c25d06d



Cocao Beach, Florida I, 1983 © Mitch Epstein

Lata 70. i 80. były w Ameryce czasem optymizmu, zadowolenia i cichej indywidualności. Czasem doświadczania przyjemności, zanim została utowarowiona

indywidualności, czasem, w którym można było doświadczać przyjemności, zanim przyjemność została utowarowiona".

Zdjęcia zawarte w albumie mają być tego dokumentacją. „Wypoczynek" według Epsteina to nostalgiczna, ale często pełna humoru opowieść pokazująca ducha tamtych lat. Nie brakuje również kadrów intrygujących i niepokojących: półnagie dziewczynki wygrzewają się na maskach samochodów, młodzi chłopcy palą papierosy, a ich starsi koledzy ostro imprezują na ulicach, w barach, na plaży i w przepełnionej windzie. Widzimy ich zamrożonych fleszem aparatu, który pojawił się tam nie wiadomo skąd. Do tego ostre kadrowanie tworzące wielowarstwowe plany i znaczące gesty: napięte ramię, wystrzelone biodro, czuła dłoń na pierwszym planie. Oprócz tego oczywiście kolor. Zalane złotym, popołudniowym słońcem otwarte przestrzenie, soczyste żółcie i czerwienie, delikatny błękit nieba. Prozaiczne czynności i rytuały nabierają na jego zdjęciach ponadczasowego piękna.

Epstein przyznaje, że fotografował instynktownie, kierowany intuicją. Dziś, jak mówi, na tych zdjęciach widzi więcej: dostrzega zaprzeczenie i alienację młodzieży lat 70. i 80., portret społeczeństwa przytłoczonego trudnościami gospodarczymi, kryzysem naftowym, aferami na szczytach władzy („Watergate" i rezygnacja Nixona) oraz oczywiście wojną w Wietnamie. Z drugiej jednak strony dostrzega też coś bezpowrotnie utraconego – witalność i piękny indywidualizm ery przedcyfrowej; przed smartfonami, gentryfikacją i globalizacją, która sprawia, że „Ameryka dziś wszędzie wygląda tak samo", czas ludzi bardziej „obecnych" i zaangażowanych w relacje.

Recreation to piękna książka dla fanów klasycznego dokumentu i kolorów Kodak Kodachrome. W tak dużym, niemal galeryjnym formacie prezentują się naprawdę wspaniale. Poszerzona edycja albumu wydanego przez Steidl po raz pierwszy w 2005 roku to też nowy, bardziej poręczny format, ale przede wszystkim ponad 30 niepublikowanych dotąd fotografii. Także kolorystyka wszystkich wydruków została opracowana od nowa, by wierniej oddać charakter filmu Kodachrome z tamtych „cudownych lat".

Maciej Zieliński

eprasa.pl 434c25d06d

A VERY BRITISH PICNIC

W górach, nad morzem, między ulicami. Z psami, krowami, żyrafami... W Wielkiej Brytanii wszędzie i z każdym można urządzić piknik

Tekst: Piotr Kalisz

Trudno nie uśmiechnąć się, przeglądając album *A Very British Picnic*, wydany przez małą londyńską oficynę Hoxton Mini Press. Przepis na sukces był prosty: twórcy zebrali w jednym tomiku zdjęcia z brytyjskich archiwów i bibliotek przedstawiające ludzi w czasie pikników. Fotografii jest ponad sto, bo tradycja piknikowania w Anglii jest długa. Najstarsze zdjęcie zostało zrobione w sylwestra 1900 roku, a najnowsze 83 lata później. Najzabawniejsze jest chyba to, że Anglicy ze zdjęć urządzają pikniki po prostu wszędzie. Nieważne jest miejsce i nieważna jest pogoda. Gdy ta nie dopisuje, przykrywają się folią albo urządzają piknik w samochodzie. Anglicy po prostu uwielbiają pikniki. Obyczaj jedzenia na łonie natury trafił do kraju po rewolucji francuskiej. Tam pikniki miały bardziej elitarny charakter, wyspiarze potraktowali je bardziej zabawowo. Towarzyszyły im nawet pokazy teatralne. Biorąc pod uwagę upodobanie Anglików do picia herbaty, nowa tradycja trafiła na podatny grunt. Na piknikowych „stołach" nie mogło więc zabraknąć też eleganckich, porcelanowych filiżanek, które zdobią nie tylko koce i trawniki, ale także dachy czy bagażniki samochodów.

Trudno nie odnieść też wrażenia, że Anglicy prześcigają się w kreatywności przy urządzaniu pikników. A przynajmniej prześcigali się, bo *A Very British Picnic* jest jedenastą książką z serii *Vintage Britain*, pokazującą życie Brytyjczyków w przeszłości. W Polsce tak bogatej tradycji pikników nigdy nie było, dlatego pomysłowość Anglików w tym temacie może nas zaskakiwać. Ich prawdopodobnie zaskoczyłaby tradycja „parawaningu" na polskich plażach, która aż prosi się o swój własny album. A skoro już jesteśmy przy polskich wątkach, za druk i oprawę *A Very British Picnic* odpowiadała polska drukarnia z Olsztyna.

Największym minusem albumu jest brak jakiejkolwiek wzmianki o autorach zdjęć. Wiele fotografii utrzymanych jest w klimacie twórczości Martina Parra, ale kto był ich autorem, możemy się tylko domyślać z listy praw autorskich umieszczonej na końcu książki.

Tak czy inaczej, po ten album warto sięgnąć choćby tylko z jednego powodu – żeby najzwyczajniej w świecie poprawić sobie humor. Albo po to, by się zainspirować i póki zima nie zamknęła nas jeszcze w domach, zebrać znajomych lub rodzinę i ruszyć gdzieś z koszykiem i kocem. Bo zawsze jest dobry czas na piknik!









eprasa.pl 434c25d06d






ANNIE LEIBOVITZ SUMO

Mniejsza wersja monumentalnego SUMO to przepiękny i bardzo osobisty zbiór fotografii, które wyznaczały punkty zwrotne w historii popkultury

Mówienie o mniejszej wersji może być mylące, otrzymujemy bowiem wielkoformatowy, niemal 600-stronicowy album zamknięty dodatkowo w sztywnym kartonowym pudełku. Wydawca skaluje i udostępnia szerszemu gronu ekskluzywną książkę, która oryginalnie mierzyła 50x69 cm i ważyła, bagatela, 26 kg! Dostarczana była z wykonanym ze szkła, stali i aluminium designerskim standem (zaprojektowanym przez Marca Newsona), a za całość należało zapłacić stosowne 6000 euro.

Prace nad wydanym w 2014 roku oryginalnym *SUMO* trwały kilka lat. Album, choć nie jest klasyczną retrospektywą, stanowi podsumowanie ponad 40-letniej kariery fotografki. A to oznacza, że znajdziemy w nim zarówno wczesne reportażowe zdjęcia dla magazynu *Rolling Stone*, najbardziej fantazyjne i rozbuchane modowe sesje dla *Vogue* i *Vanity Fair*, jak i ikoniczne portrety, które zdefiniowały ją jako światowej klasy artystkę.

Album to plejada hollywoodzkich gwiazd, ale także politycy, sportowcy, działacze społeczni, pisarze i malarze, ludzie świata nauki. Są też martwe natury, a raczej portrety opowiedziane poprzez artefakty – telewizor Elvisa Presleya czy biurko, przy którym pracowała Virginia Woolf. Są obrazy najbardziej ikoniczne (John Lennon u boku Yoko Ono, ciężarna Demi Moore), ale też wiele zdjęć zupełnie nam nieznanych, publikowanych rzadko lub wcale: z eksperymentalnych, autorskich projektów artystycznych, quasi-dokumentalnych (tancerki go-go z Las Vegas) czy tak zwane outtakes, czyli odrzucone zdjęcia z sesji.

Format ma ogromne znaczenie dla odbioru tych przepięknych zdjęć. Rozkładówki stanowią wydruki w rozmiarze wystawowym, a nie brakuje też „skrzydełek" – gdy rozkładają się na dwie strony, jak chociażby w przypadku słynnego zdjęcia rodziny Soprano upozowanej na biblijną ostatnią wieczerzę, mamy do czynienia z ponadmetrową panoramą. Najważniejsze jest jednak to, że w przypadku albumu znika szkło i oprawa. Inaczej niż w przypadku ściennej ekspozycji możemy dotknąć zdjęcia i niemal poczuć pod palcami grube ziarno wykonanych w dużej mierze na filmie zdjęć.

Wartością dodaną jest w końcu ponad 60-stronicowy appendix zawierający eseje, wywiady oraz obszerne opisy do wszystkich publikowanych w albumie zdjęć, dzięki którym poznajemy historie wielu kultowych kadrów opowiedziane przez samą artystkę.

Tekst: Maciej Zieliński

eprasa.pl 434c25d06d

Po prawej: Chłopiec z akademii marynarki wojennej, 2017.

Yelena Yemchuk

Z perspektywy trwającej wojny urodzona na Ukrainie fotografka z USA opowiada o swoim długoterminowym projekcie „Odesa"



Yelena Yemchuk
Artystka wizualna

Urodzona w Kijowie na Ukrainie, Yemchuk wyemigrowała z rodzicami do Stanów Zjednoczonych w wieku 11 lat. Studiowała w Parsons w Nowym Jorku i ArtCenter w Pasadenie.

Jej styl określany jest jako surrealistyczna fantazja lub mroczny romantyzm. Yemchuk wystawiała zarówno fotografie, jak i obrazy w muzeach i galeriach na całym świecie.

Jej prace były publikowane w *ID*, *Dazed & Confused*, *Another Magazine* i *The New Yorker*, a także brytyjskim, włoskim i japońskim *Vogue'u*.

Po pierwszej wystawie w 2019 roku pt. „Mabel, Betty & Bette" w muzeum Dallas Contemporary Yemchuk wydała monografię o tym samym tytule w lutym 2021 roku.

Odesa jest czwartą publikacją Yemchuk, po takich książkach jak *Gidropark* (2011) i *Anna* (2017).

yelenayemchuk.com

To wizualna oda do miasta Odessa, które Yemchuk opisuje jako „miejsce żartów i osobowości, zaludnione przez banitów i intelektualistów". Jako że projekt był realizowany w latach od 2015-2019 publikacja ta jest dziś szczególnie aktualna w związku z trwającą na Ukrainie wojną. 20% wpływów ze sprzedaży dodruku książki (zakupionych bezpośrednio na stronie internetowej wydawnictwa Gost; https://gostbooks.com) autorka przekazuje na rzecz organizacji charytatywnej Monstrov w Odessie.

Wszystko zaczęło się dla Ciebie od aparatu Minolta. Jak wyglądała Twoja droga do fotograficznej kariery?
Myślę, że pod wieloma względami było to po prostu przeznaczenie. Zaczęło się od zajęć z fotografii w moim liceum na Brooklynie, potem złożyłam podanie do Parsons School of Design w Nowym Jorku i cudem zostałam przyjęta z portfolio, które zrobiłam w ciągu lata. Następnie kontynuowałam w ArtCenter College of Design w Pasadenie, w Kalifornii. Po rozpoczęciu nauki w ArtCenter wiedziałam, że opowiadanie historii jest tym, co muszę robić.

Opisujesz swoją estetykę jako „natychmiast rozpoznawalną". Co według Ciebie ją definiuje?
Ludzie mówią, że moje prace są filmowe i mają w sobie pewien romantyzm. Według mnie wyrażają to uczucie spomiędzy snu a rzeczywistości; to jest we wszystkich moich zdjęciach, stan, w którym nie jesteś całkiem w jednym lub drugim.

W książce mówisz, że Twój fotograficzny język i pomysły narodziły się w Kijowie w połowie lat 90. Czy możesz to rozwinąć?
Do Kijowa zaczęłam jeździć regularnie w okresie, gdy szukałam i kształtowałam swój język jako artystka. Na tym etapie życia, masz w pełni otwarty umysł – wszystko sprawia, że myślisz, patrzysz i czujesz. Dla mnie odkrycie mojego dziedzictwa i spędzenie czasu jako młoda dorosła w tym niesamowitym miejscu pełnym historii i folkloru pozwoliło mi lepiej zrozumieć siebie. Już wtedy robiłam wiele zdjęć, ale byłam w pewien sposób zdezorientowana. Zaczynałam już tworzyć obrazy w określony sposób, ale nie byłam pewna, skąd biorą się te wszystkie emocje i myśli. Kiedy zaczęłam spędzać czas w Kijowie, wszystko stało się bardziej jasne. Było dla mnie oczywiste, że to, kim jestem jako artystka, ma tak wiele wspólnego z miejscem mojego urodzenia.

Czy jest coś, co Cię inspiruje?
Tworzę pod wpływem kina, ale wiele pomysłów pochodzi z moich snów.

eprasa.pl 434c25d06d



Yelena Yemchuk





Czym fotografowałaś projekt *Odesa*?
Używałam analogowego Nikona F3 z filmami Kodak Portra 400 NC oraz obiektywem 24–70 mm. Niektóre ujęcia w słabym świetle fotografowałam cyfrową Leiką Q z obiektywem 28 mm.

Nadal fotografujesz takim zestawem?
Tak, uwielbiam oba te aparaty.

Skąd wiesz, że już masz wystarczająco dużo zdjęć, aby ukończyć projekt? Im więcej ich zrobisz, tym lepiej?
Przy projekcie *Odesa* nigdy nie miałam ich dość. Ciągle chciałam wracać i robić jeszcze więcej. Byłam tak szczęśliwa, pracując nad tym projektem, że nie chciałam, aby się skończył. Ale w pewnym momencie musisz powiedzieć: „OK, to jest to". Oczywiście zazwyczaj im dłużej pracujesz nad projektem, tym trudniej jest go potem edytować.

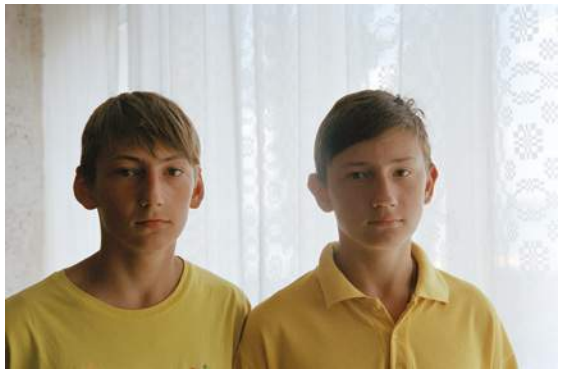
Spędzasz dużo czasu z osobami, które fotografujesz?
To zależy. W przypadku zdjęć z Odessy, zatrzymywałam kogoś i prosiłam, by pozwolił się sfotografować. Często byli to też znajomi znajomych. Wielu z nich stało się moimi przyjaciółmi.

„Przy projekcie *Odesa* nie miałam dość. Ciągle chciałam wracać"

Powyżej: Ptaki na plaży, 2017.

Po prawej: Bracia na letnim obozie, 2016.

Z lewej: Dziewczyna z akademii wojskowej, 2015.



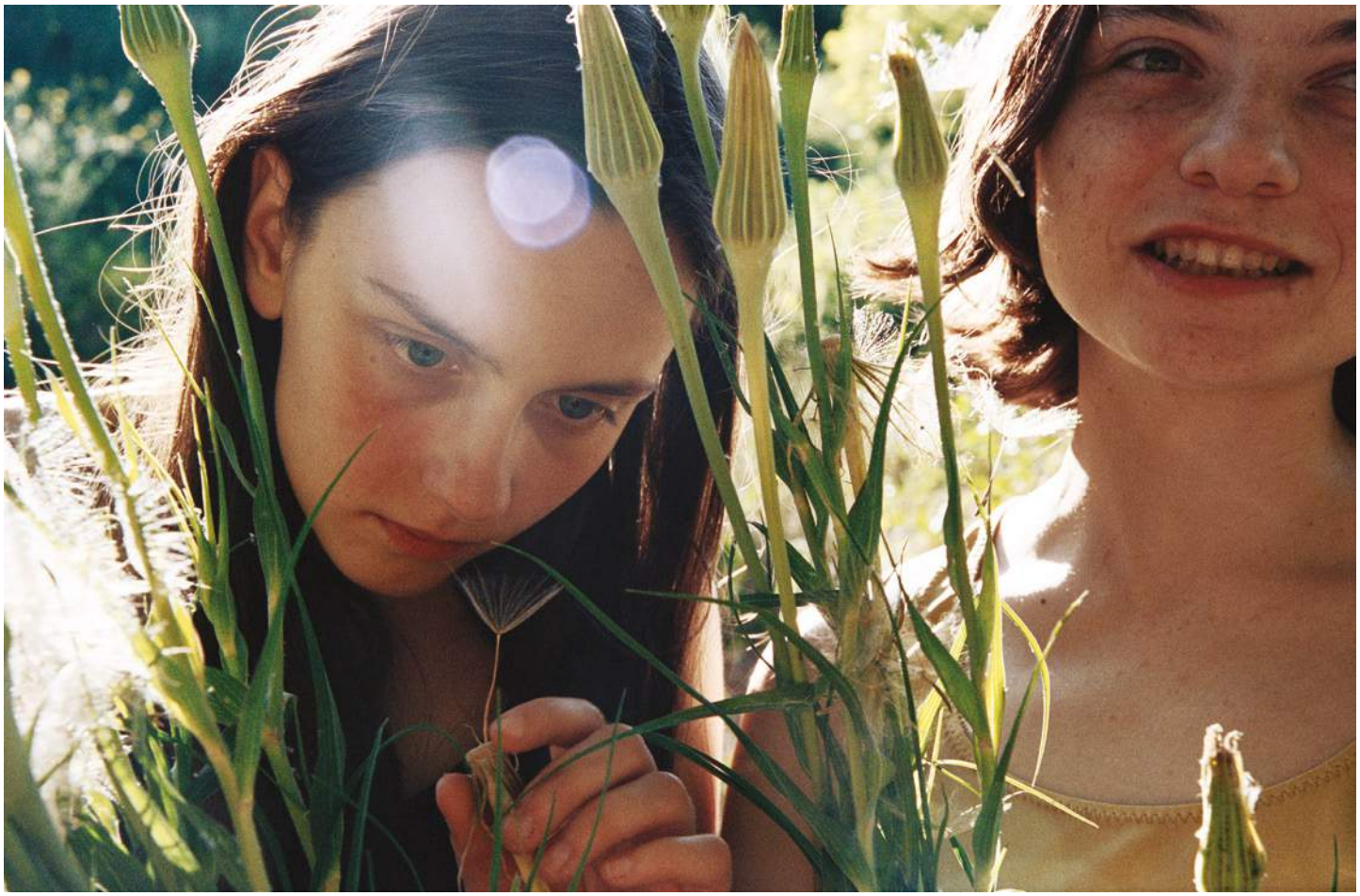
Yelena Yemchuk

Patrząc wstecz, kiedy pracowałaś nad projektem *Odesa* w 2015 roku, czy spodziewałaś się, że walki na wschodzie Ukrainy przerodzą się w regularną wojnę?
Nie, nie przypuszczałam. Nawet w najgorszych koszmarach nie śniłam, że ta wojna wybuchnie.

Czy wybuch wojny na Ukrainie wpłynął w jakiś sposób na Twoją twórczość?
Nie wiem. To wszystko było bardzo emocjonalne i bardzo trudne. Mam wielu przyjaciół, którzy tam nadal są, wielu z nich to uchodźcy. Jedyną rzeczą, którą czuję w tej chwili, jest chęć pomocy na tyle, na ile mogę. Zbieram fundusze i angażuję się w akcje charytatywne, m.in. sprzedając swoje zdjęcia, aby zebrać pieniądze.

→

eprasa.pl 434c25d06d



Yelena Yemchuk

Jak dużą rolę może odegrać fotografia i sztuka wizualna w skupieniu i utrzymaniu uwagi na trudnej sytuacji w Ukrainie?
To bardzo ważne, by wciąż mówić o Ukrainie. W miarę trwania wojny przyzwyczajamy się do pewnych rzeczy i przestają one być newsami z pierwszych stron gazet. Ważne jest, aby nie milczeć i przypominać światu o tych okrucieństwach, które cały czas mają tam miejsce. Sztuka wizualna jest najsilniejszym narzędziem, jakie mamy, by to robić.



Opisujesz Odessę jako „sekretne miejsce... zaczarowane miasto", z magią, którą chciałaś uchwycić. Jaką magię posiada i co sprawiło, że się w nim zakochałaś?
Nie umiem tego opisać słowami, dlatego postanowiłam to sfotografować. To po prostu magiczne miejsce.

Mówi się o niepokornym duchu Ukraińców i ich poczuciu humoru. Czy to wystarczy, by przetrwali?
Ukraińcy walczą o swoją wolność i chronią swój kraj, więc nie zamierzają się poddać. Ich miłość do życia i sposób, w jaki pomagają sobie nawzajem, a także poczucie humoru sprawiają, że są silni.

Jakie masz plany na przyszłość?
Właśnie kończę film „Malanka", który nakręciłam w zachodniej Ukrainie, i pracuję nad książką pod tym samym tytułem, do której zdjęcia robiłam w 2019 i 2020 roku. Poza tym maluję i właśnie zaczynam pracę nad nową serią obrazów. ●

Powyżej: Polina i Hanna, 2017.

Poniżej, po lewej: Esfir Serpinowa z wnuczką Katją w klasztorze, 2018.



Odesa Yeleny Yemchuk, z wierszami Ilii Kaminskiego została wydana nakładem Gost Books. Cena: 55 euro. www.**gostbooks.com**

eprasa.pl 434c25d06d

fotopolis
PODCAST

POSŁUCHAJ!



_ Rozmowy
_ Tech Stories
_ Nasi goście

Spotify
Google Podcasts
Apple Podcasts

eprasa.pl 434c25d06d

Giulia **Frigieri**

Ta włoska fotografka, z aparatem w ręce (i pod czujnym okiem cenzury) przygląda się powstającej w Iranie scenie surferskiej.

Tekst: Julia Kaczorowska

Skąd wzięło się u Ciebie zainteresowanie tym regionem? Pochodzisz z Włoch, a większość Twoich projektów dotyczy Bliskiego Wschodu.

Moim celem jest ukazywanie Bliskiego Wschodu tak, by podkreślać pozytywy i piękno codziennego życia, czego wciąż brakuje w mediach głównego nurtu. O Bliskim Wschodzie i społecznościach muzułmańskich w Europie słyszymy tylko wtedy, gdy dzieje się coś złego. Wiadomości skupiają się na tym regionie tylko po to, by opisywać konflikty, przemoc i korupcję reżimów oraz wojny. Ale co z życiem codziennym? Co z pozytywnymi historiami? A jest ich wiele! Ludzie są niesamowici, bardzo gościnni i przyjaźni, a Iran jest naprawdę bezpiecznym krajem do podróżowania. W „dużych mediach" nie zobaczysz tej strony medalu. Dlatego staram się tworzyć historie, które mogłyby trochę zakłócić ten stereotyp. Poza tym mój pierwszy chłopak był pół-Włochem, pół-Libańczykiem i myślę, że wiele mojej ciekawości wzięło się z jego powodu. Liban był właściwie pierwszym krajem Bliskiego Wschodu, który odwiedziłam, i tak bardzo mi się podobał! Oczywiście też miałam wiele błędnych wyobrażeń, z którymi mogłam skonfrontować się dopiero na miejscu. Szybko przekonałam się, jak nieprawdziwe były.

Pierwszy raz pojechałam do Iranu w 2014 roku. Podróżowałam wtedy sama i poznałam wiele wspaniałych osób. Pozwoliło mi to odkryć ten kraj z zupełnie innej perspektywy. To wtedy usłyszałam od przyjaciół o powstającym w Iranie środowisku surferów, a parę lat później udało mi się skontaktować z Easkey Britton, irlandzką surferką, która rozpoczęła cały projekt. Z czasem zaczęłam fotografować Shahlę, pierwszą irańską surferkę. Myślę, że to, co skłoniło mnie do zajęcia się tym tematem, było pragnienie, by uchwycić jakąś pozytywną historię na temat Iranu.

***Surfing Iran* to projekt długoterminowy. Czy dostrzegasz jakieś zmiany w irańskim środowisku surferskim?**

Drugi raz gdy pojechałam do Chabahar (to był 2019 rok i mój trzeci raz w Iranie), zobaczyłam, jak wiele zmieniło się w Raminie, małym surferskim miasteczku na peryferiach. Plaża w Raminie była pełna ludzi! Młodzież z Teheranu, która przyjechała na warsztaty surfingowe, irańscy turyści, dzieciaki z miasteczka i okolic, całe rodziny i wiele kobiet w wodzie, pragnących nauczyć się pływać. Zauważyłam, że surfing stworzył także możliwości dla lokalnych chłopców, którzy po kilku latach praktyki mogą teraz startować w zawodach i zdobywać sponsorów, aby rywalizować również za granicą. Niestety nie miałam jeszcze okazji wrócić do Iranu po pandemii COVID-19. Wiem,



eprasa.pl 434c25d06d



eprasa.pl 434c25d06d



że rok 2020 i 2021 był dla Iranu bardzo ciężki, wszelka aktywność się zatrzymała. Widziałam jednak, że niedawno warsztaty surfingowe powróciły.

A czy widzisz zmiany w swojej fotografii? Czy pomysł na projekt ewoluował w czasie, czy wiedziałaś od początku, jaki chcesz mu nadać kształt?
Tak, widzę wiele zmian! Sposób, w jaki portretuję moim Rolleifleksem, jest stale taki sam i prawdopodobnie taki pozostanie, ale sposób, w jaki konstruuję historię i poszczególne kadry, bardzo się zmienił. Więc oczywiście czuję sympatię do tych kadrów, ale prawdopodobnie teraz pokazałabym tę historię zupełnie inaczej.

Pamiętasz swoje pierwsze spotkanie z Shahlą?
Poznałam Shahlę na Instagramie. Easkey dała mi na nią namiar miesiąc przed tym, jak pojechałam do Iranu. Od razu wyczułam, jak uroczą jest osobą. Na żywo poznałyśmy się w Chabahar i wkrótce spędziłyśmy miesiąc w Raminie. Przez ten czas wytworzyła się między nami więź, mimo bariery językowej, która była szczególnie duża podczas pierwszej podróży. Poznałam nawet jej kuzynów,

eprasa.pl 434c25d06d



przyjaciół i rodzinę. W 2019 roku, podczas mojej drugiej podróży, pojechałyśmy razem do Keszm i na wyspę Ormuz, zatrzymałam się też w jej domu w Teheranie. Teraz czekam na datę jej ślubu, by znów ją odwiedzić. Nawiązanie przyjaźni z nią jest najlepszym następstwem tego projektu. Gdyby nie ta więź, nie udałoby mi się zbudować takiego poziomu zaufania ani intymności, którą czuć w portretach. Shahla jest dla mnie muzą, przewodniczką po irańskiej kulturze, syreną, ale przede wszystkim przyjaciółką.

Fotografowanie pod czujnym okiem irańskiej cenzury. Czy to coś, czego musiałaś się nauczyć, czy przyszło Ci to naturalnie?
Trzeba bardzo uważać, szczególnie podczas fotografii ulicznej, albo jeżeli robisz zdjęcia ludziom, których nie znasz. Policja incognito jest wszędzie i łatwo można tak wpaść w kłopoty. Po prostu musisz wiedzieć, kiedy można fotografować, a kiedy nie. Jeżeli jesteś z przyjaciółmi lub członkami rodziny i to oni są głównymi bohaterami Twoich zdjęć, to raczej nie ma problemu. Nadal jednak nie czuję się komfortowo, pokazując zdjęcia ludzi, a zwłaszcza kobiet, w ich prywatnych domach, bez hidżabu. Irańskie dziewczyny chodzą tak w domu cały czas i dzielą się na Instagramie wieloma zdjęciami, ale nadal obawiam się, że mogłoby to narazić je na niebezpieczeństwo. Jest to również powód, dla którego nie opublikowałam wielu zdjęć przedstawiajacych Shahlę:

„Policja incognito jest wszędzie i łatwo wpaść w kłopoty. Musisz wiedzieć, kiedy można fotografować, a kiedy nie”



Giulia Frigieri
Fotografka

Giulia Frigieri to włoska fotografka dokumentalna. W swoich pracach szczególnie skupia się na ludziach młodych, kobietach, a także na temacie tożsamości.

Często zwraca aparat w stronę Bliskiego Wschodu oraz krajów basenu Morza Śródziemnego.

Jej fotografie były publikowane w wielu magazynach, między innymi: *D la Repubblica, i-D, The Guardian, The Observer, Vogue Arabia, de Volkskrant, Aperture Foundation* oraz *British Journal of Photography.*

www.giuliafrigieri.com

eprasa.pl 434c25d06d



z Teheranu, z domu, tych z przyjaciółmi. Pierwotnie chciałam, by były one częścią historii, ale w praktyce bardzo trudno jest mi to zrobić w bezpieczny sposób. Ten temat jest szeroko rozwinięty w artykule irańskiej dziennikarki w magazynie *Aperture*.

Czytałam, że w Iranie uprawianie sportu przez kobiety jest dozwolone, o ile mają odpowiedni strój i zakryte włosy. Czy kobiety rzeczywiście uprawiają tam tyle samo sportu co mężczyźni?
Na pewno coraz więcej. Zmiana następuje, szczególnie w miastach takich jak Teheran, Sziraz, Tebriz. Widziałam grupy kobiet, zarówno młodych, jak i starszych, uprawiających razem sport w parku. Są zajęcia dla kobiet na siłowni. Jazda na nartach i na snowboardzie jest bardzo popularna w Teheranie, ponieważ w północnej części miasta są wysokie góry, pokryte śniegiem w zimie. Są grupy wspinających się kobiet, joginek. Może minąć kilka dekad, zanim stanie się to powszechną praktyką w całym kraju, ale przynajmniej w dużych miastach to już się dzieje!

Twoje zdjęcia były pokazywane na tegorocznej edycji Vintage Photo Festival w Bydgoszczy, czyli Międzynarodowym Festiwalu Miłośników Fotografii Analogowej. Dlaczego wybrałaś takie medium: średni format, Rolleiflex?
Od zawsze fotografowałam na filmie. Przygodę z fotografią analogową zaczęłam na uniwersytecie i ona trwa do dziś – choć szczerze mówiąc, nie wiem, co będzie dalej, bo materiały są coraz droższe! W fotografii analogowej jest jakiś rodzaj magii, której moim zdaniem nie da się odtworzyć w fotografii cyfrowej. Tekstura tych zdjęć jest zupełnie inna, czuje się, jakby kadr analogowy żył własnym życiem, oddychał. Uwielbiam też cały proces, podoba mi się to, że masz tylko kilka dostępnych klatek, a nie nieskończoną ilość - jak na cyfrze - więc naprawdę musisz ćwiczyć oko. Uwielbiam to, że na wywołanie i zeskanowanie filmów trzeba poczekać. Chwila, w której otrzymuję maila z laboratorium z gotowymi zdjęciami, jest dla mnie bardzo emocjonująca i pełna adrenaliny. Oczywiście nie mogę się doczekać, bo do ostatniej chwili nie mam pewności co do rezultatu. Nie sądzę, żebym kochała fotografię aż tak bardzo, gdyby nie analogi.

Jakie są Twoje najbliższe plany? Wracasz do Iranu?
Oczywiście, marzę o tym, żeby tam wrócić. Może w 2023 roku w końcu się uda!



eprasa.pl 434c25d06d



eprasa.pl 434c25d06d



eprasa.pl/434c25d06d

HENRI PRESTES

„W samotności można znaleźć spokój” – mówi nam autor filmowych, pełnych melancholii zdjęć Henri Prestes, z którym rozmawiamy przy okazji premiery jego pierwszej książki.

Tekst: Kamila Snopek



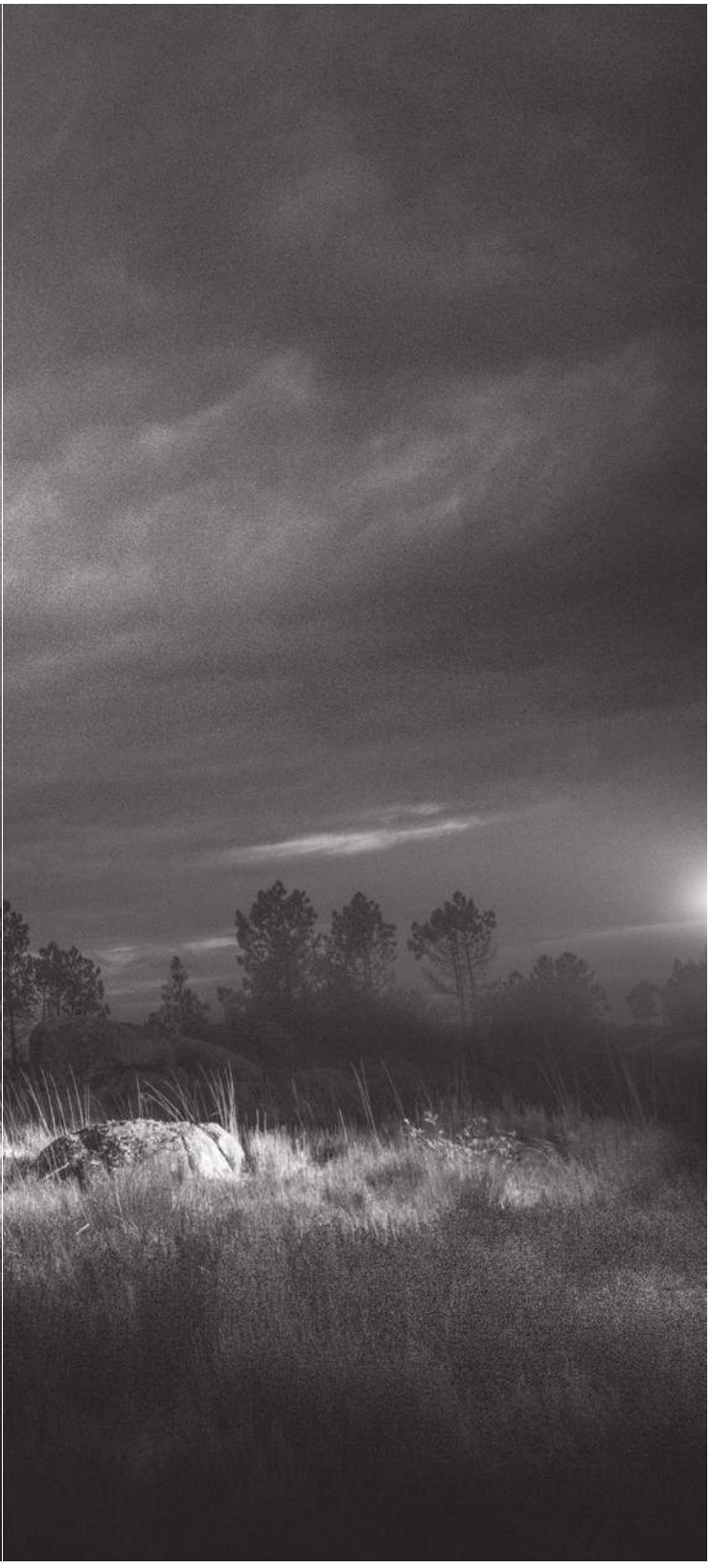
eprasa.pl/434c25d06d



Henri Prestes

Henri jest portugalskim fotografem realizującym swoje projekty głównie w południowej Europie. Jego prace skupiają się na uchwyceniu filmowych, ulotnych momentów i eksploracji tematu samotności i melancholii. Jest laureatem Gold Cube Awards w 2021 roku za Serię Koncepcyjną oraz laureatem Bronze Cube w 2020 i 2022 roku. Jego prace były wystawiane w Wielkiej Brytanii, USA, Portugalii i Hiszpanii. Właśnie ukazała się jego debiutancka książka fotograficzna *We Were Born Before the Wind*.

eprasa.pl 434c25d06d



Lubię wychodzić samotnie, zwłaszcza późno w nocy, jechać pustymi drogami przez wyludnione obrzeża miast, szukać sytuacji, które przyciągną moją uwagę

Jesteś fotografem o filmowych korzeniach. Pracujesz jeszcze jako operator filmowy? Masz jeszcze jakieś plany związane z filmem?
Nie, aktualnie nie pracuję jako operator. Czuję się bardzo szczęśliwy, zajmując się fotografią i poznając to medium tak dogłębnie, jak tylko jestem w stanie. Nie mogę powiedzieć, że nigdy nie wrócę do operatorstwa, bo kino jest moją ogromną pasją i chciałbym zostawić po sobie ślad także w tym przemyśle, w formie długo- czy krótkometrażowego projektu. Ale na razie fotografia pochłania moje całe twórcze zasoby czasowe.

Kim są postaci na Twoich zdjęciach? Wolisz pracować z modelami czy samotnie? Czy Twoje podejście w tej kwestii zmieniało się wraz z upływem czasu?
To moi bliscy przyjaciele i członkowie rodziny. Najczęściej fotografuję właśnie podczas krótkich wypraw po kraju, na które razem wyruszamy. Mam zawsze dużo radości ze wspólnego obmyślania koncepcji i wpadania na nowe pomysły, bo gdy robię zdjęcia, zazwyczaj spędzam większość czasu w samotności. Praca przy tworzeniu tych obrazów razem z bliskimi jest bardzo odświeżająca i inspirująca; jestem wdzięczny, że pozwalają mi przedstawić im swój sposób patrzenia. Nie planuję wszystkiego z najdrobniejszymi detalami nawet wtedy, gdy współpracuję z innymi ludźmi. Działam bardzo organicznie i po prostu koncentruję się na odkrywaniu otoczenia, pozwalam, żeby sceny pojawiały się same z siebie. Lubię też wychodzić samotnie, zwłaszcza późno w nocy, jechać pustymi drogami przez wyludnione obrzeża miast, szukać sytuacji, które przyciągną moją uwagę. Takie chwile pozwalają mi się zrelaksować i dają uczucie spełnienia, nawet jeżeli wracam bez żadnego interesującego zdjęcia. Samo to doświadczenie jest ogromnie przyjemne i myślę, że to jedna z przyczyn, dla których nigdy nie zrezygnuję z fotografii. Co do osób, które mi pozują – w przyszłości planuję zaangażować profesjonalnych modeli do realizacji bardziej złożonego projektu konceptualnego; bardzo na to czekam.

W wywiadach często wspominasz o kulturze wizualnej, która Cię inspiruje: kinie, fotografii czy malarstwie. Powiesz nam, którzy z twórców i artystów ukształtowali Cię w najbardziej znaczący sposób?
Jest bardzo wiele rzeczy, które mnie inspirują, i wciąż znajduję kolejnych artystów, którzy zaskakują mnie swoim spojrzeniem i umiejętnościami technicznymi. Powiedziałbym, że osobami, które naprawdę popchnęły mnie w kierunku zainteresowania sztukami wizualnymi, byli Roger Deakins i David Fincher. Nauczyłem się bardzo dużo dzięki samej obserwacji, w jaki sposób budują swoje sceny, jak dokładnie przemyślany jest u nich najmniejszy detal i jak głęboko każda kompozycja oddziałuje na narrację. Z kolei Todd Hido i Gregory Crewdson wywarli na mnie ogromny wpływ we wczesnych latach

eprasa.pl 434c25d06d



Skupiam się na nastroju i atmosferze zamiast na bezpośredniej rejestracji rzeczywistości, którą mam przed sobą



eprasa.pl-434c25d06d



Mam nadzieję, że potrafię pokazać to, że w samotności można znaleźć piękno

fotografowania; motywowali mnie do wyruszania na zdjęcia w nocy, poszukiwania i kreowania surrealistycznych sytuacji w najbardziej nieciekawych miejscach. Inspiracją byli dla mnie także współcześni malarze – tacy jak Richard Schmidt, Mark Boedges i Tibor Nagy, szczególnie poprzez sposób, w jaki potrafią „uprościć" rzeczywistość, grając kadrem i natężeniem oświetlenia, przenosząc otoczenie na płótno w bardzo impresjonistycznym stylu. Sam staram się to ćwiczyć, gdy fotografuję w deszczowe i mgliste dni, dążąc do syntezy swoich wrażeń i skupienia na nastroju i atmosferze zamiast na bezpośredniej rejestracji rzeczywistości, którą mam przed sobą.

Mówi się, że w fotografii odbija się zarówno jej odbiorca, jak i twórca. To może dosyć bezpośrednie pytanie, ale czy nazwałbyś siebie samotnikiem. Jaką prawdę o Tobie możemy odczytać w Twoich zdjęciach?

Tak, postrzegam siebie trochę jako samotnika. Na pewno pociągają mnie odosobnienie oraz idea melancholii i w pewnym sensie cieszę się, że – tak jak wspomniałaś – ten fragment mnie samego jest widoczny także w moich zdjęciach. To jedna z przyczyn, dla których fascynuje mnie fotografowanie w małych miejscowościach, na wsi i w innych odseparowanych od świata lokalizacjach, a nie w mieście. Mam nadzieję, że potrafię pokazać, że w samotności można znaleźć piękno i spokój. Nie chodzi mi o to, że nie cieszy mnie przebywanie w towarzystwie osób, które kocham, ale zdecydowanie by być szczęśliwym, potrzebuję przestrzeni tylko dla siebie.

Próbuję wyobrazić sobie Ciebie, gdy w środku nocy rozstawiasz statyw na jakimś pustkowiu. Co czujesz w takich momentach: spokój, strach, a może coś zupełnie innego?

eprasa.pl 434c25d06d





Spokój i strach stanowią na pewno część tego doświadczenia. Nieznane zawsze kryje w sobie napięcie i to właśnie z nim kojarzy mi się nocna eksploracja. Kiedy niemal nie widzę, co jest przede mną, zwłaszcza w gęstej mgle – jestem tylko ja i światło latarki czołowej rozświetlające ciemności, wpatrujące się w nieznany teren, w którym w każdym momencie może wydarzyć się coś niespodziewanego. Uwzględniając powyższe, dodam, że to także bardzo ekscytujące, gdy trafiam na scenę, którą po prostu wiem, jak ująć. To może być dzikie zwierzę błąkające się po pustej drodze albo światła odległego domu, które wołają o moją uwagę. Noc fotografowania może przynieść tak wiele różnych rezultatów, że zawsze wracam po więcej.

W tym roku miałam przyjemność rozmawiać ze wspomnianym przez Ciebie Rogerem Deakinsem o jego pierwszej książce fotograficznej. Obydwaj znaleźliście w fotografii swoją odskocznię od codziennej pracy. Co najbardziej przyciąga Was, operatorów filmowych, do tego medium? Dlaczego Ty, osobiście, przeniosłeś swoje zainteresowanie z tworzenia „ruchomych" obrazów właśnie na fotografię?
Rozmawiałaś z Rogerem Deakinsem – co za zaszczyt! Tak jak mówiłem, to zdecydowanie mój ulubiony operator; on i jego zespół tworzą wybitne rzeczy. Co do Twojego pytania – cóż, operatorstwo stanowi dyscyplinę drużynową. Pracujecie razem, żeby coś stworzyć, a to bardzo długi proces, począwszy od wstępnej produkcji. Ponadto w większości przypadków finałowy rezultat pozostaje poza Twoją kontrolą. Przy wzięciu tego pod uwagę fotografia wydaje się dawać znacznie więcej wolności: jestem tylko ja, aparat i moja chęć odkrywania. W fotografii zainteresowała mnie możliwość budowania opowieści lub przynajmniej cienia narracji przy pomocy nieruchomego obrazu. Przestałem być zależny od wszystkich tych zmiennych, które mają znaczenie przy tworzeniu filmu. To znacznie prostszy proces, w którym końcowy wynik wciąż może być tak złożony, jak chcesz. Decyzja, by zająć się fotografią, przynajmniej w tym momencie, była dla mnie bardzo łatwa.

eprasa.pl 434c25d06d





W fotografii zainteresowała mnie możliwość budowania opowieści lub przynajmniej cienia narracji przy pomocy nieruchomego obrazu

Twoja debiutancka książka *We Were Born Before The Wind* pojawi się na rynku w październiku. Co to dla Ciebie znaczy? Dlaczego w erze Instagrama i fotografii cyfrowej zdecydowałeś się pokazać swoje zdjęcia w takiej tradycyjnej, analogowej formie?
Zaprezentowanie twórczości w zwartej formie – książki, to coś, o czym marzyłem od samego początku swojej fotograficznej ścieżki. To bardzo ekscytujące i w pewien sposób oczyszczające – tak jakbym mógł ostatecznie zostawić te zdjęcia za sobą, bo zostały już wydrukowane i posłane w świat, pójść dalej i rozpocząć pracę nad nowym projektem. A to też brzmi zachwycająco. Cały proces był intrygujący i onieśmielający zarazem, bo jest to moja pierwsza książka. Jestem bardzo wdzięczny zespołowi Setanta Books (wydawca książki fotografa – przyp. tłumacza) za ich zaangażowanie w sklejenie jej w całość.

Jak wyglądał proces pracy nad książką? Co było dla Ciebie najtrudniejsze? Czy po drodze odkryłeś coś, co Cię zaskoczyło?
Pierwszy etap procesu miał miejsce na początku tego roku, gdy wymyśliliśmy tytuł i motyw przewodni książki. Wtedy zaczęliśmy wybierać fotografie. Na szczęście mój dorobek nie jest aż tak duży; jestem bardzo „powolnym" strzelcem, więc proces selekcji przebiegł dosyć szybko, chociaż dla mnie stanowił najtrudniejszą część. Zawsze pojawiają się niekończące się wątpliwości – czy powinienem włączyć to zdjęcie, czy wyrzucić tamto – niemniej finalnie myślę, że udało nam się stworzyć spójną kolekcję. Gdy wybraliśmy już pięćdziesiąt zdjęć, zaczęliśmy planować, w jaki sposób je ułożyć, by „działały" indywidualnie, ale także jako zbiór. Dostałem wskazówki od ludzi z Setanta i zdecydowanie bardzo dużo się nauczyłem.

eprasa.pl 434c25d06d



Proces selekcji dla mnie stanowił najtrudniejszą część. Zawsze pojawiają się niekończące się wątpliwości

Jakie masz plany na bliższą – a może też dalszą przyszłość?
Moim głównym planem na najbliższą przyszłość jest w końcu zorganizować solową wystawę w Portugalii – moim ojczystym kraju. Mam nadzieję, że dojdzie do tego już w przyszłym roku. Jeżeli chodzi o cele długoterminowe, chciałbym wydać kolejną książkę, bardzo odległą tematycznie od pierwszej. Zebranie zdjęć potrwa rok lub dwa lata, ale nie mogę już doczekać się tej podróży.

Powodzenia! Dziękuję za rozmowę!



Zamów książkę

Książka Henriego *We Were Born Before The Wind* jest już dostępna również w wersji z podpisem oraz odbitką kolekcjonerską.

Stron: 112
Oprawa: twarda
Format: 230 x 280 mm
Cena: od 51,50 funtów
www.setantabooks.com

eprasa.pl 434c25d06d

KSIĄŻKI W ULUBIONYM KIOSKU

Z RABATEM DO 30%



Zobacz pełną ofertę

ponad 500 tytułów!

Zamów wygodnie na UlubionyKiosk.pl

eprasa.pl 434c25d06d

PARTNER PUBLIKACJI

Nikon

SFOTOGRAFUJ JESIEŃ

Oto 20 sposobów na uchwycenie atmosfery tej najbardziej fotogenicznej pory roku!

Jesień to pora roku, dla której prawdopodobnie wymyślono fotografię! Od wciąż letniej zieleni aż do mglistych i mroźnych poranków - raczy nas zmiennością sezonowych nastrojów i bogactwem form, które tylko czekają na uchwycenie przez Twój obiektyw. Aby w pełni wykorzystać niesamowity jesienny czas, musisz być jednak czujny i gotowy do działania. Oznacza to skrupulatne śledzenie prognoz i zawsze gotowy do fotografowania zestaw, by szybko reagować, gdy pojawi się "okno pogodowe".

Na kolejnych stronach omawiamy aż 20 wspaniałych projektów, które może zrealizować każdy, niezależnie od posiadanego sprzętu i fotograficznego doświadczenia. Wybierz się więc z nami w tę podróż i uchwyć feerię kolorów i energetyzującą dynamikę zmieniających się nastrojów. Często myślimy o jesieni jako krótkim okresie pięknej "złotej jesieni", ale dla kreatywnego fotografa równie inspirujące mogą być momenty niepogody: mgliste poranki, i ciężkie deszczowe chmury również pozwalają na tworzenie niezwykle nastrojowych, onirycznych obrazów.

Mamy więc nadzieję, że naszych 20 projektów skieruje Cię na nowe ścieżki i nowe, nieodkryte tereny!

eprasa.pl 434c25d06d

Fotografowanie z płytką głębią ostrości pozwoli Ci naturalnie obramować scenę nieostrymi liśćmi.

1 WYPEŁNIJ KADR KOLOREM

Otwórz szeroko przysłonę i zamknij w ramy temat zdjęcia

Nawet w pochmurne i wilgotne dni możesz uzyskać żywe i efektowne zdjęcia jesiennych kolorów. Choć wydaje się to sprzeczne z intuicją, pokrywa chmur zapewnia mało kontrastowe oświetlenie i pozwala uniknąć problemów związanych z ekstremalnymi światłem i cieniem, z którymi mamy do czynienia w słoneczne dni. Niski kontrast pozwala skupić się na dwóch istotnych rzeczach: jak ułożyć elementy w scenie, aby stworzyć kompozycję, oraz jak duża część naszej sceny ma być ostra.

Starannie dostosowując pozycję aparatu, możesz fotografować przez liście znajdujące się blisko obiektywu i stworzyć naturalną ramę, która nie tylko działa jako granica obramowania sceny, ale także subtelnie prowadzi wzrok widza do Twojego ujęcia. Użyj krótkiego lub średniego teleobiektywu (od 70 do 200 mm). W trybie priorytetu przysłony (A na pokrętle trybu pracy) ustaw jej szeroką wartość, np. f/2,8 lub f/4. Pozwoli to uzyskać płytką głębię ostrości. Skupiając się na bardziej oddalonych liściach w centrum, peryferie kadru stworzą rozmytą przestrzeń wypełnioną kolorem.

JAKI APARAT WYBRAĆ?

Mamy na ten temat swoje zdanie. Jakość zdjęć rejestrowanych przez nowoczesne matryce jest dziś rewelacyjna nawet przy wysokim ISO, dlatego przede wszystkim warto wybrać aparat wygodny. Lekki i poręczny, który chętnie zabierzemy na każdy spacer. Świetnym wyborem na początek będzie model APS-C (DX), np. Nikon Z 50, ale jeśli chcesz zrobić kolejny krok, dobrym pomysłem będzie z pewnością pełnoklatkowy Z 5. To genialna jakość zdjęć i profesjonalna ergonomia w zasięgu portfela amatora!



Nikon Z 50 ma sensor DX, ale można do niego podpinać również pełnoklatkowe szkła Nikkor Z.

eprasa.pl 434c25d06d



2 PORANNE ŚWIATŁO

Fotografuj pod słońce, aby uzyskać krajobraz pełen kontrastu, bogatych kolorów i iskrzących się świateł

Jasne, rześkie jesienne poranki są idealne do fotografowania w stylu contre-jour. Contre-jour w dosłownym tłumaczeniu z j. francuskiego oznacza fotografowanie „pod światło". Zamiast umieszczać słońce za aparatem, ustaw go tak, by był skierowany bezpośrednio pod światło. Najlepsze warunki ku temu będą występować w pierwszej i ostatniej godzinie dnia, kiedy słońce jest nisko nad horyzontem. Gdy słońce jest w kadrze, precyzyjny pomiar światła bywa kłopotliwy, ale nie niemożliwy. Wybierz tryb pomiaru matrycowego i ustaw kompozycję. Spróbuj ukryć część tarczy słońca za pniem drzewa lub gałęzią, aby nieco stłumić intensywność światła i zmniejszyć szansę na wystąpienie flary. Chodzi o to, aby słońce pojawiło się w formie gwiezdnej eksplozji, a nie jako niewyraźna plama światła. Użycie mniejszej wartości przysłony (np. f/11) sprawi, że efekt będzie wyraźniejszy i bardziej atrakcyjny, a Twoje ujęcie – bardziej kontrastowe.

Histogram na tylnym ekranie aparatu jest zawsze przydatny, aby sprawdzić, czy nie doszło do prześwietlenia szczegółów. Drzewa nie muszą być dobrze naświetlone, możesz zachować je w formie sylwetek, a dzięki temu nie stracisz szczegółów w obszarze świateł. Właściwy rezultat pomoże Ci osiągnąć bracketing ekspozycji. Ta funkcja polega na automatycznym wykonaniu dodatkowych 2-5 klatek po obu stronach danej wartości ekspozycji, co zwiększa szansę uzyskania tej właściwej.

eprasa.pl 434c25d06d



Fotografowanie pod światło może być wyzwaniem, ale rezultaty są bardzo efektowne - zwłaszcza gdy połączysz to ze starannie ustawionym rozbłyskiem.

TECHNIKA PRO **BRACKETING EKSPOZYCJI**

Aparaty Nikon pozwalają na ustawienie automatycznego bracketingu ekspozycji, dzięki czemu po naciśnięciu migawki aparat wykonuje dwa (lub więcej) dodatkowe zdjęcia po obu stronach zmierzonej ekspozycji. Warto z tej funkcji skorzystać, gdy fotografujesz pod światło. Ustawiając bracketing na wartość 1 EV, otrzymujemy trzy klatki, z których można wybrać najlepszą lub nawet połączyć wszystkie trzy w jeden obraz HDR.



3 JESIENNY PORTRET

Wykorzystaj miękkie światło i ciepłe barwy jesieni do stworzenia nastrojowej sesji portretowej

Jesień to doskonała pora roku na wykonywanie portretów, zwłaszcza gdy wykorzystasz sezonowe rekwizyty, dodatki i kolory, aby nadać zdjęciu charakterystycznej wyrazistości. Kluczem do sukcesu jest użycie szerokiej przysłony, takiej jak f/1,8 lub f/2,8, aby ograniczyć ostrość do oczu i pozwolić na rozmycie tła. Ogniskowa rzędu 85 mm jest idealna do portretu: pozwala uzyskać pochlebną perspektywę dla fotografowanej osoby. Postaraj się również, aby tonacja była komplementarna; dotyczy to także nakrycia głowy, stroju, a nawet makijażu modelki.





UŻYJ BLENDY

Blenda do odbijania światła jest jednym z najprostszych i najbardziej przydatnych akcesoriów do fotografii portretowej. Może mieć ogromny wpływ na efekt końcowy, dzięki możliwości „sterowania" światłem i zmiany jego charakteru. Do wypełnienia cieni wystarczy biała powierzchnia, choć srebrna może dodać mocniejszego kontrastu. W tej roli sprawdzi się dobrze nawet biały karton lub srebrna folia.

WYBIERZ OBIEKTYW

Aby uniknąć zniekształcenia rysów twarzy, użyj ogniskowej o długości około 70–200 mm; jeśli Twój aparat ma mniejszą matrycę, weź pod uwagę współczynnik kadrowania. Dla formatu APS-C (DX), z racji mnożnika 1,5x, standardowy obiektyw Nikkor Z 50 mm f/1,8 S będzie idealny do portretów, ponieważ jego pole widzenia będzie odpowiadało ogniskowej 75 mm na pełnej klatce (FX). Rób zdjęcia przy szeroko otwartej przysłonie.

eprasa.pl 434c25d06d



Po wykonaniu wielokrotnej ekspozycji, ujęcia mogą być mieszane w oprogramowaniu w celu uzyskania kreatywnych efektów.

4 DESZCZOWE POWIDOKI

Nie pozwól, aby niesprzyjająca pogoda przeszkodziła w Twojej kreatywnej fotografii – wykorzystaj ją!

Jeśli myślisz o pogodzie jako o „dobrej" lub „złej", możesz być na straconej pozycji, jeśli chcesz uchwycić atmosferę panującą w danym sezonie. Deszczowe dni są tak samo atrakcyjne jak te z jasnym słońcem – a często mają nawet większy potencjał, biorąc pod uwagę fakt, że niewielu fotografów wykorzystuje takie warunki. Zmienne warunki pogodowe mogą w różny sposób inspirować. Na przykład mokry, pokryty liśćmi pierwszy plan można wykorzystać do stworzenia wielokrotnej ekspozycji, która łączy dwa lub trzy oddzielne ujęcia w jeden kadr. Ustaw aparat na statywie, aby zablokować go w odpowiedniej pozycji. Pod warunkiem, że nie zmienisz punktu ostrości ani ustawień ekspozycji, możesz wykonać kilka ujęć – wprowadzając do kadru różne elementy – i zmiksować wyniki już w aparacie lub w programie do edycji. Najpierw umieść osobę w odpowiedniej pozycji, aby uzyskać zrównoważony kadr. Po wykonaniu ujęcia przesuń ją w inne miejsce, aby wprowadzić mocniejszą narrację. Następnie poproś modela o wyjście z kadru i sfotografuj pustą scenę. Ponieważ aparat nie zmienił położenia w trakcie tych trzech ujęć, wszystkie one będą dokładnie nachodzić na siebie w oprogramowaniu jako oddzielne warstwy. Teraz wystarczy je połączyć, używając opcji Krycie lub Trybów mieszania: w ten sposób można stworzyć artystyczne obrazy, na których widmowe postacie dominują nad scenerią.

TECHNIKA PRO **MIESZANIE W APARACIE**

Aparaty Nikon umożliwiają szybkie i precyzyjne tworzenie wielokrotnych ekspozycji od razu w aparacie i na kilka sposobów. Tryb *Dodaj* łączy zdjęcia bez modyfikacji. W trybie *Jasno*, aparat porównuje piksele zdjęć i stosuje jedynie najjaśniejsze. W trybie *Ciemno*, analogicznie łączy ciemne partie. W trybie Średnia, wzmocnienie dla każdego zdjęcia dzielone jest przez ilość ujęć.

eprasa.pl 434c25d06d

5 KORZYSTAJ Z KOLORÓW ŚWIADOMIE

Wykorzystaj podstawy teorii kolorów i użyj przeciwstawnych odcieni, aby zmaksymalizować kontrast kolorów



Żółte liście silnie kontrastują z niebieskim niebem, ponieważ kolory te są sobie przeciwstawne na kole barw.

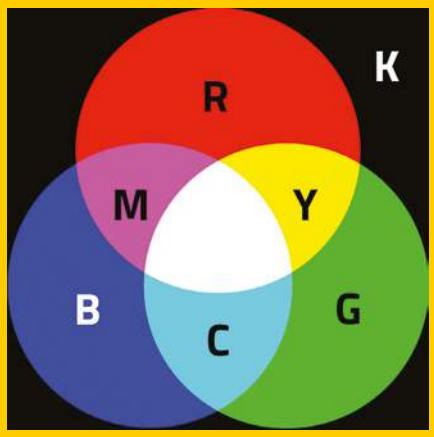
Z rozumienie nawet w małym stopniu teorii kolorów może wyraźnie polepszyć odbiór Twoich ujęć, ponieważ jeśli łączysz dwie uzupełniające się barwy w scenie, tworzysz maksymalny kontrast kolorów i osiągasz śmiałą wizualną separację między nimi. Najłatwiejszym sposobem na zrozumienie teorii kolorów jest sprawdzenie, jak podstawowe kolory światła – czerwony, zielony i niebieski – są przeciwstawiane przez kolory wtórne: cyjan, magenta i żółty. Mając sześć kolorów w naszej mentalnej palecie artysty, możemy być pewni, że ujęcia z silnym czerwono-cyjanowym, zielono-magentowym lub niebiesko-żółtym połączeniem, będą najmocniej wpływać na odbiorcę. Na przykład w powyższym ujęciu powodem, dla którego kolory działają tak dobrze, jest to, że żółte liście są przeciwstawione niebieskiemu niebu.

UŻYJ POLARYZATORA

Filtry polaryzacyjne są używane do tłumienia odbić na wodzie lub szkle, ale także zwiększają kontrast i wzmacniają intensywność kolorów. Po założeniu filtra polaryzacyjnego na obiektyw obracaj jego pierścień, patrząc przez wizjer. Zobaczysz, że scena stanie się bardziej intensywna, gdy dojdziesz do punktu maksymalnej polaryzacji. Pamiętaj, że filtr tego typu ogranicza ekspozycję o około 1 EV, więc konieczne może być zwiększenie ISO lub użycie statywu, aby uniknąć drgań aparatu.



RADA PRO **KOLORY DOPEŁNIAJĄCE**



Jeśli nie możesz zapamiętać komplementarnych par: czerwony – cyjan, zielony – magenta i niebieski – żółty, miej przy sobie proste koło kolorów. Dzięki niemu zawsze sprawdzisz, który kolor uzupełnia się z którym, gdy będziesz chciał uzyskać maksymalny kontrast kolorystyczny.

eprasa.pl 434c25d06d

6 PIĘKNO ROZKŁADU

Przynieś jesienne skarby do domu, aby zrobić nastrojowe zdjęcia martwej natury przy użyciu obiektywu makro

Jesień to czas, który kojarzy się przede wszystkim z opadającymi liśćmi. Zielone, kiedyś soczyste i miękkie, obumierają, stając się suchymi, twardymi i kruchymi, ale właśnie wtedy wyglądają naprawdę intrygująco. Niezależnie od tego, czy wciąż zachowują niektóre z jaśniejszych kolorów, czy też przybierają już ciemniejsze, bardziej ziemiste odcienie, ich tekstury niezmiennie zachwycają. Zapoluj w lesie na kolekcję jesiennych liści w różnych stadiach rozkładu, a zapewnisz sobie wystarczająco dużo tematów do fotografowania w domu w trakcie długich jesiennych wieczorów. Daj liściom kilka dni na wyschnięcie, a ich faktury i wzory staną się jeszcze bardziej widoczne. Nie potrzebujesz skomplikowanej konfiguracji, aby fotografować liście w pomieszczeniach: wystarczy obiektyw makro lub zwykły obiektyw z filtrami zbliżeniowymi oraz blat stołu z kawałkiem czarnego kartonu, na którym umieścisz temat. Choć będziesz w stanie od razu wykonać kilka interesujących zbliżeń, musisz prawidłowo oświetlić liście, aby wydobyć całe piękno faktur. Najłatwiejszym sposobem na to, by zobaczyć efekt oświetlenia na żywo, jest użycie małej lampki LED, ale z powodzeniem można też użyć zwykłej latarki jako oświetlenia kierunkowego. Aby stworzyć pożądany nastrój, regulacji będzie wymagała prawdopodobnie kompensacja ekspozycji. Na początek spróbuj zastosować -1 EV, ale bądź przygotowany na użycie wartości -2 lub nawet -3 stopnie przysłony, aby uzyskać zdjęcie w niskim kluczu.



TECHNIKA MARTWA NATURA Z BLISKA

1 Stwórz własne ministudio
Wykorzystaj stół, gdzie jest wystarczająco jasno – aby widzieć, co robisz – ale jednocześnie światło otoczenia nie jest zbyt silne. Połóż na blacie matowy czarny karton, ułóż na nim odpowiednio liść, a aparat ustaw na statywie.

2 Wykadruj temat
Jeśli masz lustrzankę, najlepiej jest używać tylnego ekranu podczas kadrowania, ponieważ natychmiast widzisz efekty wszelkich zmian. Po wstępnym ustawieniu aparatu zamiast regulować jego pozycję, przesuwaj kartonowe tło razem z liściem.

3 Pilnuj głębi ostrości
W przypadku obiektywu makro głębia ostrości jest mocno ograniczona. W bezlusterkowcu Nikon Z widzisz ją od razu na LCD, w lustrzankach należy użyć przycisku podglądu głębi ostrości (przeważnie w pobliżu bagnetu).

4 Oświetlenie sceny
Przesuwaj lampę LED dookoła, aby zobaczyć efekt oświetlenia. By podkreślić fakturę liścia, ustaw ją z boku. W trybie Live View łatwo jest zobaczyć, co się dzieje; pomoże to także w ustaleniu, jaka kompensacja ekspozycji jest potrzebna.



RADA PRO CZYM JEST CRI?

CRI, czyli Colour Rendering Index, to ważny parametr w lampach LED. Zasadniczo wpływa na to, jak dobrze światło będzie odwzorowywało kolory i odcienie oświetlanej sceny. Zazwyczaj im CRI jest bliższe 100, tym lepiej. Jeśli kupujesz lampę LED do martwej natury, szukaj takiej, której CRI wynosi 90 lub więcej.

eprasa.pl 434c25d06d

TECHNIKA **OSTROŚĆ - SŁOWO KLUCZ**

W każdej sytuacji ustawienie ostrości jest krytyczne, ale w przypadku makro nie ma miejsca na błędy, więc nie spiesz się. Przełącz obiektyw na ręczne ustawianie ostrości, bo aparat może zbyt długo „błądzić" przy ostrzeniu z bliska. Użyj Live View, aby przybliżyć obraz, i upewnij się, że punkt, na którym się skupiasz, jest idealnie ostry. Innym niezwykle ważnym czynnikiem jest sposób wyzwalania migawki. Gdy powiększasz, aby przyjrzeć się punktowi ostrości, obraz może się lekko poruszać. To są drgania aparatu spowodowane Twoim ruchem i zdarzają się nawet na najbardziej wytrzymałych statywach. Aby wyzwolić migawkę, użyj zdalnego wyzwalacza lub samowyzwalacza. W ten sposób drgania przed ekspozycją będą miały czas się wytłumić.



Obiektywy Macro, takie jak Nikkor Z 105 mm f/2,8 S, pozwalają zawęzić zakres ostrzenia, co przyspiesza pracę AF.

eprasa.pl 434c25d06d



Poranne słońce pozwoli Ci naturalnie podświetlić pajęczyny nasączone rosą, ale podobne warunki możesz stworzyć o każdej porze dnia (patrz poniżej).

7 DAJ SIĘ ZŁAPAĆ W PAJĘCZĄ SIEĆ

Pajęczyna o poranku to niesamowity widok, ale udane ujęcie wymaga odpowiedniego oświetlenia

Delikatne pajęczyny są obowiązkowym punktem na liście rzeczy do sfotografowania każdego aspirującego fotografa przyrody. Chociaż znalezienie dobrego obiektu jest stosunkowo łatwe, stworzenie odpowiednich warunków do wykonania dobrego zdjęcia to zupełnie inna sprawa.

Aby nitki pajęczyny wyróżniały się, potrzebna jest rosa, która je podkreśli i doda blasku, a także średnie lub mocne podświetlenie. Te dwa elementy często zbiegają się w bezchmurny, wczesny poranek, ale dzięki atomizerowi i przenośnemu źródłu światła można odtworzyć te warunki w dowolnym momencie – nawet na własnym podwórku i w pochmurny dzień.

TECHNIKA PRO PODŚWIETL PAJĘCZYNĘ



STWÓRZ PORANNĄ ROSĘ

1 Znajdź odpowiednią pajęczynę i upewnij się, że masz wystarczająco dużo miejsca, aby ustawić za nia małą lampę LED. Nie przejmuj się zbytnio elementami wyposażenia ogrodu, ponieważ rozmyją się one w tle. Teraz użyj bardzo delikatnej mgiełki ze spryskiwacza i delikatnie rozpyl ją na pajęczynę. Nie spiesz się, bo łatwo jest przesadzić – wystarczy tylko lekkie zroszenie.



LED ZAMIAST SŁOŃCA

2 Gdy jest już zroszona, ustaw aparat na statywie. Umieść lampę LED za pajęczyną i z boku, tak by była poza kadrem. Uważaj, by nie uszkodzić samej pajęczyny lub trzymających ją nitek. W trybie priorytetu przysłony ustaw szeroki otwór, np. f/4 lub f/5,6. Skup się na pajęczynie i zrób kilka zdjęć próbnych, dostosowując położenie światła lub mocniej spryskując pajęczynę, aby uzyskać jak najlepsze rezultaty.





TWÓJ SPRZĘT **SZEROKI KĄT**

Jeśli kochasz fotografować krajobrazy, to z pewnością rozglądasz się już za szerszym obiektywem. Topowe modele, jak ten Nikkor 14-24 mm f/2,8 to perfekcyjna ostrość, praca pod światło i korekcja perspektywy, ale świetnym modelem na początek będzie też lżejszy i tańszy Nikkor 14-30 mm f/4 czy najnowszy, kompaktowy Nikkor 17-28 mm f/2,8.

eprasa.pl 434c25d06d



Filtr ND założony na obiektyw pozwoli Ci zredukować ilość światła w scenie i użyć znacznie dłuższego czasu otwarcia migawki.

By wyeksponować elementy pierwszego planu fotografuj z niskiej perspektywy. Dzięki odchylanemu ekranowi jest to bardzo proste.

8 SPOWOLNIJ CZAS

Ustaw aparat tak, aby wymusić długą ekspozycję i uchwycić eteryczny przepływ leśnego strumyka

Wszystko, czego potrzebujesz, by rozmyć ruch na zdjęciu, to długi czas otwarcia migawki. „Długi" to niezbyt precyzyjne słowo, jeśli chodzi o wybieranie ustawień aparatu, ale w przypadku strumienia płynącego przez las, około 1/2 s lub dłużej powinno wystarczyć, by zamienić fale i kaskady w smugi. Jeśli jest to wolno płynący strumień, ustaw 2 s, choć niewykluczone, że potrzebny będzie jeszcze dłuższy czas ekspozycji. Niezbędny może być więc statyw. Dzięki niemu wszystkie nieruchome obszary ujęcia będą ostre, a jedynie płynąca woda zostanie uchwycona jako rozmycie. Aby wymusić jak najdłuższy czas otwarcia migawki, użyj trybu priorytetu przysłony i ustaw najniższą wartość ISO (zwykle 100). Teraz ustaw wartość przysłony na najwęższą – zazwyczaj jest to f/22.

Ustaw prawidłowy kadr: wyświetlany czas otwarcia migawki będzie najdłuższym, jakiego można użyć, aby uzyskać dobrze naświetlone zdjęcie. To, jaką wartość czasu otwarcia migawki wskaże pomiar światła, zależy od poziomu oświetlenia otoczenia w danej scenie, ale jeśli będzie to 1/2 s lub 1 s, możesz spokojnie fotografować, będąc pewnym, że woda zostanie rozmyta. Jeśli czas będzie wciąż zbyt krótki, poczekaj, aż zrobi się ciemniej lub umieścić filtr szary przed obiektywem. W zależności od mocy filtra, dowolnie wydłużysz czas migawki. Filtry ND to świetna inwestycja.

eprasa.pl 434c25d06d



9 PODZIEL SIĘ RADOŚCIĄ

Jesienny las lub miejski park pełen liści to idealne miejsce na dynamiczną sesję z dziećmi

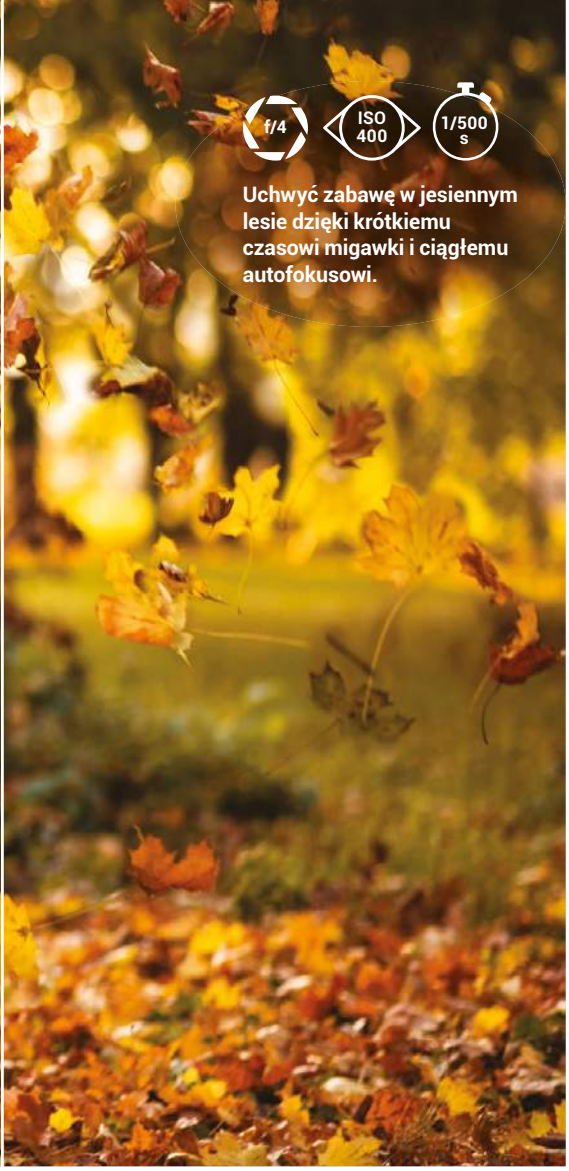
Zwykle myślimy o jesieni jako o ponurej, deszczowej porze roku, ale fotografom może ona przynieść wiele radości, zwłaszcza, gdy na sesję zdjęciową zabierzemy dzieci i zwierzęta domowe. O tej porze roku pogoda może być jeszcze bardziej nieprzewidywalna niż zwykle, dlatego najlepiej mieć wszystko przygotowane wcześniej, łącznie z przemyślanym miejscem do zdjęć, aby w dogodnej chwili być gotowym do akcji. Idealnie byłoby, gdyby na dworze było sucho i jasno. Jeśli chcesz mieć dużo przestrzeni i jesiennych kolorów, wybierz się do parku lub pobliskiego lasu, gdzie na pewno natkniesz się na stosy kolorowych liści. Dzieci powinny być ubrane ciepło, ale w luźne ubrania, które pozwolą im się wyszaleć i dobrze bawić, ponieważ jest to klucz do udanej sesji. Zawsze, gdy pracujesz z dziećmi, angażuj je w to, co robisz, ale pamiętaj, że czas ich koncentracji będzie krótki. Możesz zachęcać do zabawy, proponując na przykład konkurs rzucania liśćmi, tylko pamiętaj, że gdy to zasugerujesz, musisz od razu być gotowy do fotografowania. Ponieważ w czasie takich zdjęć dużo się dzieje, masz dwa wyjścia: wybrać czas otwarcia migawki ok. 1/500 s, aby zamrozić akcję, lub wydłużyć go, by uzyskać efekt celowego ruchu na swoim ujęciu. Odpowiedni ku temu czas otwarcia migawki może wynosić około 1/30 s, ale najlepiej umieścić wtedy aparat na statywie, aby uniknąć drgań aparatu i zarejestrować jedynie poruszenie dynamicznego tematu.



W przypadku portretów naszych pupili, najlepiej znajdować się na poziomie oczu zwierzęcia, więc zejdź niżej.

Portret domowego pupila to kolejna świetna opcja na tę porę roku. Możesz na przykład zamienić spacer po lesie w sesję zdjęciową. Wystarczy aparat z jednym obiektywem, aby nie obciążać się dodatkowym sprzętem. Idealny do tego rodzaju fotografii jest średni teleobiektyw z zoomem, taki jak 70-200 mm. Czas otwarcia migawki musi być bardzo krótki, ponieważ psy poruszają się jeszcze szybciej niż dzieci. Nie martw się zatem, jeśli będziesz musiał podnieść czułość, aby skrócić ekspozycję. Zawsze lepiej jest mieć trochę szumu na zdjęciu przy wysokim ISO niż zbyt długi czas migawki i poruszony temat.

eprasa.pl 434c25d06d



Uchwyć zabawę w jesiennym lesie dzięki krótkiemu czasowi migawki i ciągłemu autofokusowi.



10 SPÓJRZ W GÓRĘ

Uchwycony na tle błękitnego nieba baldachim kolorowych liści to jesienny must-have!



RADA PRO
CIĄGŁY AF I DETEKCJA OKA

Jeśli fotografujesz obiekt, który cały czas się porusza, przełącz system AF na AF-C (Continuous). W trybie ciągłego autofokusa, tak długo, jak trzymasz palec na do połowy wciśniętym spuście migawki, AF będzie starał się cały czas ustawiać ostrość na obiekcie, na który jest skierowany. Bardzo przydatny jest też tryb wykrywania oka, dostępny w bezlusterkowcach Nikon Z.

Kiedy barwy liści zaczynają się wyraźnie zmieniać, pojawia się ulotna okazja zarejestrowania ujęć pełnych kolorów i faktur. „Ulotna", bo gdy zacznie mocno wiać, wszystkie liście znajdą się na ziemi!

Aby zwiększyć swoje szanse na uchwycenie kolorowego baldachimu, poświęć trochę czasu na wyszukanie miejsc, w których liście są już w trakcie przemiany. Wybierz lokalizacje położone blisko Twojego domu, aby móc szybko tam się dostać, i nie przejmuj się otoczeniem – w przypadku takich zdjęć zagajnik drzew posadzony obok dwujezdniowej drogi jako osłona akustyczna jest równie dobry jak bajkowa leśna polana! Interesuje Cię tylko baldachim liści, więc to, do czego on przylega, znajdzie się poza kadrem.

Gdy będziesz już na miejscu podłącz do aparatu obiektyw szerokokątny i poszukaj niskiej perspektywy oraz zbadaj, jakie są dostępne kąty widzenia – wyceluj obiektyw w górę i sprawdź, co widać w wizjerze lub na tylnym wyświetlaczu.

Aby zawrzeć w kadrze linie wiodące tworzone przez pnie, będziesz musiał robić zdjęcia z niskiej perspektywy, co często oznacza fotografowanie z poziomu gruntu. Weź więc ze sobą worek na śmieci, by ochronić ubranie przed zabrudzeniem. Podczas fotografowania błękitnego nieba można bez przeszkód fotografować z ręki. Z obiektywem szerokokątnym o ogniskowej 24 mm czas ekspozycji o wartości 1/60 s lub będzie nadal akceptowalny.

Jeśli z uwagi na rozmieszczenie naturalnych elementów sceny zauważysz, że słońce znajduje się w kadrze, nie martw się – możesz „ukryć" je za liśćmi, aby uzyskać mocny efekt podświetlenia, a nawet przepuścić kilka promieni zza liści, aby uzyskać rozbłysk światła, który wprowadzi do kadru dodatkowy element zainteresowania.

W przypadku tego typu obrazów sesja szybko się skończy, ale to właśnie przygotowanie i ciągła obserwacja warunków pozwala tworzyć naprawdę udane zdjęcia.

11 WYBIERZ SIĘ NA GRZYBY

To kolejny obowiązkowy temat zdjęć, a spacery po lesie zapewnią Ci bogate źródło atrakcyjnych wizualnie tematów

Zaaranżowanie martwej natury na blacie stołu to jedno, ale stworzenie ciekawej kompozycji w pobliskim lesie to już zupełnie inna para kaloszy! (Te też mogą się przydać!). Oznacza to konieczność fotografowania w niewygodnej pozycji, tuż nad ziemią i dokonywania ciągłych korekt pozycji aparatu, ale naprawdę warto.

Najlepszy czas na takie zdjęcia to wczesny poranek, ponieważ grzyby są wówczas najświeższe i nie są jeszcze ponadgryzane przez leśne zwierzęta. Wybierz mały obszar i wyszukaj potencjalne okazy, będące w dobrej kondycji i łatwe do uchwycenia Twoim sprzętem. Do sesji zdjęciowej będziesz potrzebować tylko dwóch lub trzech tematów, więc gdy je znajdziesz, zapamiętaj, gdzie się znajdują, i pracuj nad każdym z nich osobno.

Fotografowanie grzybów jest czynnością bardzo statyczną, a jesienne poranki bywają chłodne. Dlatego, choć może być Ci ciepło zaraz po wejściu do lasu i w trakcie poszukiwań, to gdy zaczniesz już robić zdjęcia, szybko się wychłodzisz, więc załóż na siebie więcej warstw odzieży, niż wydaje Ci się potrzebne, i miej przy sobie ciepłą kurtkę, aby Cię nie przewiało. Jeśli o to nie zadbasz, to może się okazać, że sesję zdjęciową zakończysz szybciej, niż planowałeś!

Jeśli tylko masz obiektyw, który pozwala ustawiać ostrość z bliska i wiesz, jak doświetlić nieco temat, nie potrzebujesz wcale masy sprzętu, aby wykonać co najmniej kilka atrakcyjnych ujęć. Zapoznaj się więc z naszymi wskazówkami, aby dowiedzieć się, jak sprawić, by fotografowanie grzybów było naprawdę satysfakcjonującym doświadczeniem.

RADA ZAWODOWCA 6 WSKAZÓWEK JAK FOTOGRAFOWAĆ GRZYBY





1 Zadbaj o porządek

Do małych obiektów rosnących na zewnątrz często poprzylepiane są rozmaite obce elementy, które zostały na nie naniesione przez deszcz. Mogą one zepsuć Twoje zdjęcie, więc weź mały pędzel i pęsetę, aby oczyścić fotografowany obiekt.

2 Oświetl temat!

Na dnie lasu jest zwykle ciemno, a wszelkie obecne światło prawdopodobnie będzie pośrednie i przesłonięte. Aby pokonać tę przeszkodę, kup lampkę diodową LED (lub dwie) i stwórz własne atrakcyjne oświetlenie, co pozwoli Ci lepiej pokazać swój obiekt.

3 Z niskiej perspektywy

Duży worek z nasionami grochu stanowi idealne podparcie dla aparatu, ponieważ statyw może być zbyt wysoki. Aby wykadrować fotografowany obiekt przez wizjer aparatu, musisz położyć się na ziemi, więc zabierz ze sobą jakąś matę, by się nie pobrudzić.

4 Fotografuj z bliska

Niektóre grzyby są naprawdę małe, więc potrzebujesz optyki, która pozwala ustawić ostrość na bardzo małą odległość. Najlepszym wyborem jest zakup obiektywu makro (patrz obok), ale można też użyć pierścieni pośrednich lub zestawu filtrów makro.

5 Ręcznie ustaw ostrość

W przypadku zdjęć makro kluczowe znaczenie ma ostrość obrazu, a ponieważ systemy autofokusa mogą długo ogniskować obiektyw na obszarze, na którym powinna być ona ustawiona, najlepszą opcją jest jej ręczne wyregulowanie.

6 Wykorzystaj głębię ostrości

Jeśli chcesz, aby na zdjęciu ostre było absolutnie wszystko, należy ustawić mały otwór przysłony – rzędu f/16 lub f/22. Jednak możesz również uzyskać bardziej artystyczne rezultaty, eksperymentując z większymi otworami np. f/4 lub f/5,6.



TWÓJ SPRZĘT **OBIEKTYW MACRO 1:1**

Klasyką gatunku jest obiektyw Macro 105 mm f/2,8, który oferuje powiększenie 1:1, ale w przypadku wielu tematów może on wydawać się zbyt długi. Ciekawą alternatywą w ofercie Nikkor Z jest model 50 mm MC f/2,8, który również zapewnia odwzorowanie 1:1 a do tego pozwoli zbliżyć się do tematu na mniej niż 6 cm. Ogniskowa 50 mm uchwyci przy tym więcej kontekstu, czyli na przykład otaczającą grzyba naturę.

eprasa.pl 434c25d06d



Eksperymentowanie z głębią ostrości pomoże Ci znaleźć optymalną równowagę między ostrością a rozmyciem tła.

eprasa.pl 434c25d



12 ŚWIAT DZIKICH ZWIERZĄT

Jesień to czas migracji i rykowiska. Rzuć sobie wyzwanie fotografowania zwierząt w ich naturalnym środowisku

Możesz wybrać się do lasu, ale są też parki i rezerwaty, w których jelenie swobodnie się przemieszczają. Chociaż zwierzęta żyją w nich w niewoli, to poruszają się po stosunkowo dużym obszarze więc i tak musisz zdobyć pewne umiejętności, aby podejść wystarczająco blisko. Na szczęście jesień to idealny czas, aby to zrobić, ponieważ wtedy właśnie samce zaczynają walczyć o samice. Należy pamiętać, że jelenie są dużymi zwierzętami i w okresie rykowiska mogą być groźne. Zachowaj więc dystans i rób zdjęcia z bezpiecznej odległości teleobiektywem. Ponieważ zwierzę prawdopodobnie będzie w ruchu, upewnij się, że AF jest przełączony w tryb ciągły (AF-C) i że możesz wykonać serię ujęć w krótkich odstępach czasu, zamiast korzystać z domyślnego trybu robienia zdjęć pojedynczych. Wiele zdjęć dzikich zwierząt jest reaktywnych, więc musisz znaleźć obiekt i obserwować, co robi.

Podobnie jak w przypadku każdej formy fotografii, znalezienie samego tematu nie wystarczy – musisz zrobić zdjęcie w odpowiednim miejscu, aby pokazać zwierzę jako część szerszego otoczenia.

Utrzymuj krótki czas otwarcia migawki, nawet w przypadku ujęć statycznych. Staraj się uzyskać czas 1/500 s, i użyć ogniskowej o wartości między 400 mm a 600 mm. Z kolei przysłona f/5,6–8 pozwoli rozmyć tło, aby wyróżnić obiekt. Kluczowe znaczenie ma ustawienie ostrości na oczach zwierzęcia. Najdokładniejszym na to sposobem jest użycie pojedynczego punktu AF. Ważna jest również cierpliwość – nie wyzwalaj migawki, dopóki zwierzę nie spojrzy we właściwym kierunku lub nie zrobi czegoś interesującego.

eprasa.pl 434c25d06d

f/5,6 | 1/800 s | ISO 800

Ten jeleń szlachetny otoczony jesiennymi paprociami został przedstawiony na bardzo uporządkowanym tle. Z kolei zachowanie bezpośredniego kontaktu wzrokowego między zwierzęciem a fotografem sprawia, że obraz jest znacznie bardziej atrakcyjny wizualnie.



Znalezienie wysoko położonego punktu widokowego umożliwia robienie kreatywnych, mglistych ujęć o poranku

f/8 | 1/125 s | ISO 100



TWÓJ SPRZĘT **DŁUGIE TELE**

Jeśli poważnie myślisz o fotografowaniu dzikich zwierząt, potrzebujesz teleobiektywu. Są one dostępne zarówno jako modele stałoogniskowe (jak ten kompaktowy Nikkor Z 400 mm f/4,5 VR S powyżej) jak i zoomy, i chociaż te pierwsze są zwykle jaśniejsze, to modele zmiennoogniskowe zapewniają większą elastyczność. Im dłuższa ogniskowa, tym mocniej można przybliżyć odległe obiekty, ale zoom klasy Nikkor Z 100–400 mm f/4,5-5,6 wystarczy w większości sytuacji. Jeśli stawiasz dopiero pierwsze kroki, możesz zacząć od tańszej optyki typu 70-300 mm.



13 UCHWYĆ MGŁĘ

Mglisty wschód słońca to magiczna chwila, ale czasem warto wejść wyżej, aby zrobić bardziej efektowne zdjęcie

Mglista atmosfera stanowi powszechną cechę jesiennych scenerii, a rodzaj zamglenia, który często sprawia, że powstają najlepsze zdjęcia, to ten po bezchmurnej, ale zimnej nocy. Chociaż trudno to przewidzieć, mgliste poranki często pojawiają się dzień po dniu, więc obserwuj bacznie pogodę w Twojej okolicy i wyrusz w teren przed wschodem słońca, jeśli uważasz, że możliwe jest wystąpienie zamglenia. Mgłę, która snuje się tuż nad ziemią, często najlepiej jest uchwycić z położonego nieco wyżej punktu obserwacyjnego, zaś fotografowanie jej pod światło, gdy zaczyna pojawiać się słońce, może nadać Twoim zdjęciom jeszcze bardziej artystycznego wyglądu.

RADA ZAWODOWCA ZRÓB ZDJĘCIE POD SŁOŃCE

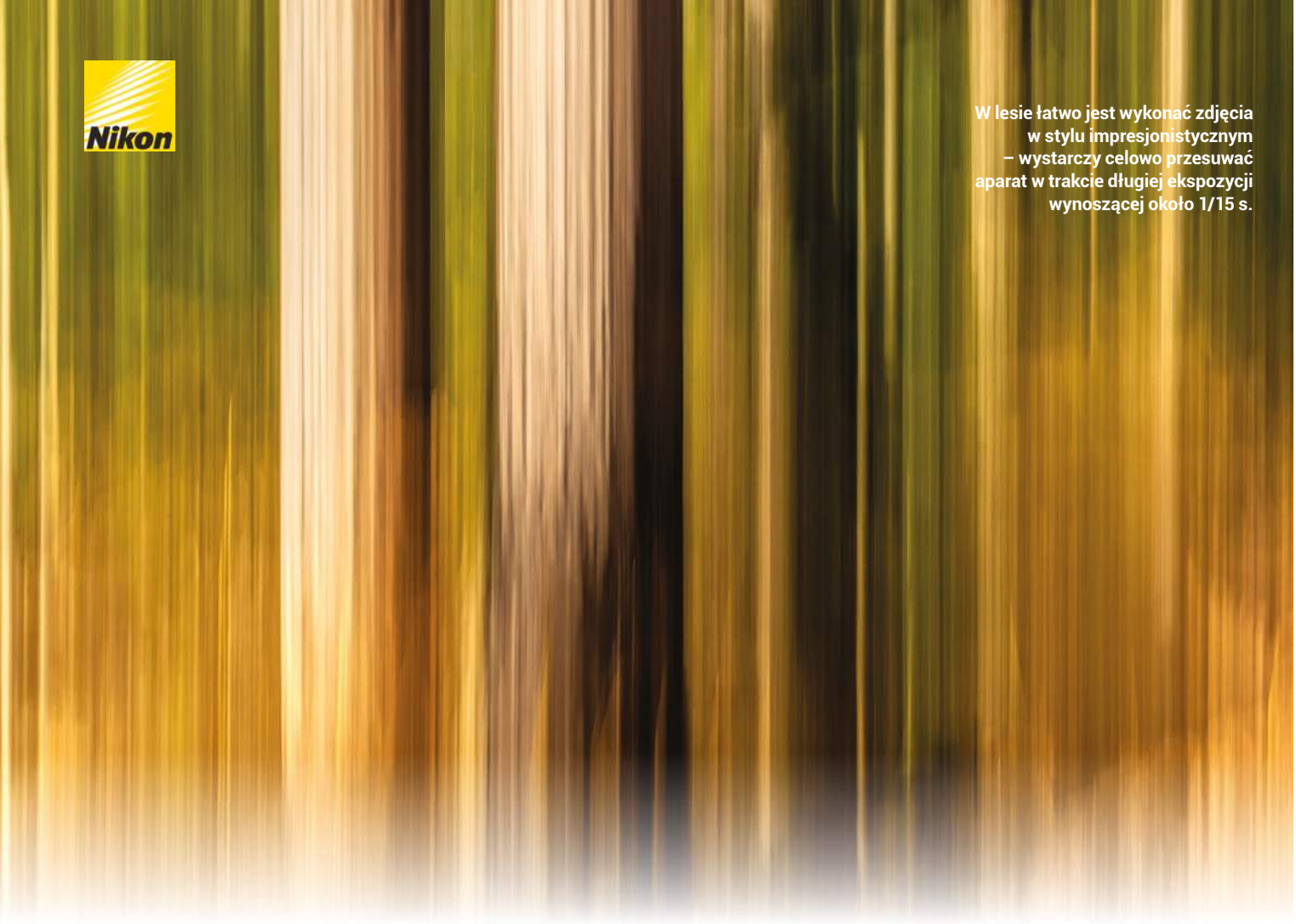
1 Oceń histogram

Pomiar najprawdopodobniej niedoświetli ujęcie zamglonego krajobrazu. Zrób zdjęcie próbne przy użyciu parametrów ekspozycji zaproponowanych przez aparat i spójrz na histogram jasności. Większość odcieni będzie zapewne zgrupowana na środku wykresu, a tylko niewielka ich część po prawej stronie. Jeśli w kadrze znajduje się słońce, to po prawej stronie może pojawić się wypiętrzenie wskazujące na jego prześwietlenie, ale większość odcieni prawdopodobnie nadal będzie znajdować się pośrodku. Musisz zatem skompensować ekspozycję.

2 Korekcja ekspozycji

Ustaw dodatnią wartość kompensacji, aby przesunąć wykres w prawo i rozjaśnić zdjęcie. Zacznij od +1 i sprawdź efekt zarówno na histogramie, jak i na tylnym wyświetlaczu. Kompensacja +1 EV może być wystarczająca, ale nie zdziw się, jeśli trzeba będzie ją zwiększyć. Ponownie musisz jednak się upewnić, że nie prześwietlasz najjaśniejszych odcieni. Chcąc uzyskać właściwy efekt, możesz wyregulować kompensację bardziej dokładnie, np. poprzez zwiększenie jej wartości w krokach co jedna trzecia stopnia przysłony.

eprasa.pl 434c25d06d



W lesie łatwo jest wykonać zdjęcia w stylu impresjonistycznym – wystarczy celowo przesuwać aparat w trakcie długiej ekspozycji wynoszącej około 1/15 s.

14 ARTYSTYCZNE PORUSZENIE

Użyj dłuższego niż zwykle czasu otwarcia migawki i płynnie przesuwaj aparat w górę i w dół, aby tworzyć ekspresyjne, malarskie obrazy leśnej scenerii

Typowa scena leśna jest nieuporządkowana i składa się z mnóstwa elementów. Z czasem zawsze można znaleźć sposób na jej uproszczenie, aby uzyskać dobre ujęcie, ale pewnym sposobem na to jest wykorzystanie metody kontrolowanego poruszania aparatem w celu zredukowania formy do kształtu i odcieni.

Jesień to szczególnie dobry czas na zastosowanie tej techniki, ponieważ kolorystyka i mniejsza ilość liści na gałęziach drzew pozwalają tworzyć naprawdę ciekawe kompozycje.

Aby uzyskiwać powtarzalnie udane ujęcia, dobrze wybierz scenę. Zamknij jedno oko i zmruż drugie, aby zwizualizować kontrast tonalny scenerii. Chcąc tworzyć mocne kształty, potrzebujesz szerokiej gamy odcieni, ale i pewnych skrajności w zakresie tonalnym. Ustaw czas otwarcia migawki na 1/15 s. Aby to uzyskać, upewnij się, że czułość matrycy jest zmniejszona do minimum i przymknąłeś przysłonę do f/16 lub f/22. Jeśli nadal nie możesz uzyskać wystarczająco długiego czasu otwarcia migawki, będziesz potrzebować filtra, który ograniczy ilość światła docierającego do wnętrza aparatu. Ustaw ostrość na najbliższym pniu drzewa i podczas płynnego przesuwania korpusu z góry na dół - lub odwrotnie - naciśnij spust migawki. Oczywiście koniecznie należy obejrzeć wykonane w ten sposób zdjęcie, ponieważ może się okazać, że warto skrócić czas ekspozycji lub jeszcze bardziej uwydatnić rozmycie ruchu. Ta technika daje bardzo efektowne rezultaty – dlatego ważne jest, by wykonać sporo ujęć i często zmieniać pozycję, z której fotografujesz, pamiętając za każdym razem o ponownym ustawieniu ostrości.



TWÓJ SPRZĘT
FILTR ND

Filtry o neutralnej gęstości redukują światło wpadające do obiektywu. Są one dostępne o różnych mocach i mogą być używane do „wymuszenia" dłuższego czasu otwarcia migawki, niż pozwalałyby na to warunki. Przy zastosowaniu trzystopniowego filtra ND czas naświetlania 1/8 s zostaje wydłużony do 1 s, co wystarcza do mocnego rozmycia sceny.

eprasa.pl 434c25d06d



Żółcie, pomarańcze i czerwienie zmieniają nastrój tej sceny, ale kompozycja obrazu oparta została na obramowaniu ich mocnymi liniami, które prowadzą do głównych punktów zainteresowania.

15 JESIEŃ W MIEŚCIE

Wykorzystaj jesienną scenerię i zarejestruj znajome widoki w zupełnie nowy sposób

Utarło się, że dobre jesienne sceny można uchwycić tylko w naturalnym środowisku. Oczywiście tak nie jest. Myślimy o liściach i kolorach i nie zastanawiamy się, jak można je wykorzystać jako kontekst. Chociaż wizualne cechy tego, co postrzegamy jako „jesień", mogą być krótkotrwałe, to kiedy już pojawiają się typowe atrybuty jesieni, pojawiają się one wszędzie! Oznacza to, że ciepłe kolory i dywan opadłych liści dają możliwość dodania sezonowego kontekstu również do scenerii stworzonych przez człowieka. Kiedy zaczyna się jesień, warto odwiedzić znajome zurbanizowane lokalizacje, takie jak miasta i wsie, i pokazać, jak ich wygląd zmienia się o tej porze roku.

TWÓJ SPRZĘT "SPACER-ZOOM"

Gdy ruszamy na jesienny spacer z aparatem na ramieniu, przeważnie nie mamy sprecyzowanych planów. Włączamy uważność i obserwujemy otoczenie w poszukiwaniu kadru. Czasem urzeka nas szeroka scena, czasem odbicie w kałuży a czasem pojedyńczy liść, przez który prześwieca ciepłe jesienne słońce. Zabierz więc na spacer tylko jeden obiektyw, który nie będzie dla Ciebie ciężarem, zakres ogniskowych da dużą swobodę, a jakość sprosta Twoim oczekiwaniom. Dobrym przykładem takiego szkła jest przedłużony standard -zoom Nikkor Z 24-120 mm ze stałym światłem f/4,5.





RADA PRO LINIE WIODĄCE

Komponując zdjęcia miejskiego pejzażu, zastanów się nad zawartością pierwszego planu, który przyciągnie wzrok widza i poprowadzi go poprzez scenę. Możesz użyć ścian, płotów, torów lub dróg, aby dosłownie pokierować wzrokiem tak, by oglądający musiał obejrzeć główny obiekt zainteresowania umieszczony na dalszym planie fotografii. Sztuką jest upewnienie się, że wzrok zostanie dokądś poprowadzony, więc umieść aparat w pozycji, która pozwoli skierować uwagę tam, gdzie chcesz.

eprasa.pl 434c25d06d



16 WYKORZYSTAJ NATURALNE LUSTRA

Fotografuj abstrakcyjne odbicia w lustrze wody lub symetryczne, pełne kolorów pejzaże

Żaden fotograf nie może oprzeć się urokowi jesiennej sceny odbitej w spokojnej tafli jeziora, ale aby odbicie miało głębię i było dobrze nasycone, niezbędne są odpowiednie warunki atmosferyczne. Oznacza to, że sceneria powinna być mocno oświetlona światłem słonecznym, a do tego najlepiej, byś robił zdjęcia wcześnie rano lub późnym popołudniem, gdy słońce znajduje się niżej nad horyzontem. Chociaż użycie filtra polaryzacyjnego zwiększy nasycenie kolorów obecnych w scenie, będzie również tłumiło wszelkie odbicia, więc jeśli masz taki filtr założony na obiektyw, musisz ustawić go tak, by jego działanie było stosunkowo słabe, lub w ogóle go usunąć.

Jednym z trudniejszych aspektów zdjęć ukazujących odbicia jest podjęcie decyzji, gdzie umieścić horyzont. Kuszące może być ustawienie go na środku kadru, aby pokazać symetrię między sceną rzeczywistą a odbitą, i chociaż jest możliwe, że da to dobry efekt, może również przeciąć scenę na pół i stworzyć nieciekawą kompozycję.

Lepszą taktyką jest traktowanie horyzontu odbicia w taki sam sposób, jak zwykłego horyzontu, i umieszczenie go w około jednej trzeciej lub dwóch trzecich wysokości kadru. Oznacza to zgodę na to, by rzeczywista scena lub odbicie zdominowały cały obraz, więc wypróbuj podczas kadrowania obie te możliwości, aby zobaczyć, która z nich najskuteczniej opowiada historię.

Jeśli siła wyrazu zdjęcia nie wynika

eprasa.pl 434c25d06d



Uchwycenie pięknego odbicia w jeziorze to świetny pomysł na zdjęcie, ale niezbędne są do tego odpowiednie warunki oświetleniowe.

Getty



To ujęcie odbicia powstało w wyniku połączenia ze sobą trzech osobnych ekspozycji odbić na rzece z falami wywołanymi przez przepływające trzy różne kaczki.

z doskonałości odbicia, a Ty chcesz z kolei, aby było ono bardziej pofalowane, wystarczy starannie wkomponować w kadr jakąś skałę, aby zburzyć nieskazitelność powierzchni wody i dodać obrazowi faktury. Podczas gdy klasyczne zdjęcia odbić prezentują się naprawdę świetnie, woda daje ogromne możliwości tworzenia abstrakcyjnych fotografii, a w przypadku wielu z nich nie potrzebujesz nawet dużego obszaru, takiego jak staw lub jezioro – wystarczy kałuża!

Możesz pokazać w kadrze tylko odbicie lub zdecydować, że uwzględnienie brzegu kałuży zwiększy siłę oddziaływania obrazu. Tak czy inaczej, ponownie będziesz musiał zdecydować, czy chcesz, aby odbicie było lustrzane, niedoskonałe lub zniekształcone. W tym pierwszym przypadku nie musisz robić nic, ale w drugim możesz pofalować powierzchnię wody, uderzając kilka razy stopą w brzeg kałuży.

RADA PRO
USTAW OSTROŚĆ NA ODBICIU

Istnieją dwie możliwości zogniskowania obiektywu, a mianowicie ustawienie ostrości na odbiciu w wodzie lub na samej powierzchni wody. Pozwalają one uzyskać bardzo różne wyniki, ale będziesz musiał użyć dużego otworu przysłony, takiego jak f/2,8 lub f/4, aby efekt był mocny i wyraźny. Po wyostrzeniu często najlepiej jest przełączyć aparat w tryb ręcznego ustawiania ostrości, aby system autofokusa nie musiał już dalej jej szukać.



eprasa.pl 434c25d06d



17 STWÓRZ WŁASNĄ MAGICZNĄ MGŁĘ

Jesienią nic nie może się równać z odrobiną mgły – nawet jeśli musisz zadbać o nią samodzielnie

Mgła potrafi stworzyć niezwykłą atmosferę, ale aby pojawiła się w naturalny sposób, muszą wystąpić odpowiednie warunki. Naturalna mgła pojawia się tylko wtedy, gdy krople wilgoci w powietrzu ulegną nagłemu ochłodzeniu. Szybkie schłodzenie przekształca niewidzialny gaz w widoczne kropelki – pomyśl np. o swoim parującym ciepłym oddechu w zimny dzień. Zjawisko takie zachodzi często tam, gdzie ciepłe powietrze nad wodą styka się z zimnym lądem lub gdy chłodniejsze po nocy powietrze opada na ciepły grunt. Takie warunki pojawiają się dość często, ale jeśli zależy Ci na zagwarantowaniu sobie mglistej atmosfery, dlaczegóż by nie wziąć spraw w swoje ręce? Pomyśl o wytwornicy mgły, stosowanej przez filmowców przy kręceniu przerażających horrorów w celu zbudowania nastroju grozy. Urządzenia takie nadają się również doskonale do wykonywania statycznych zdjęć i nie są wcale ani kłopotliwe, ani drogie w eksploatacji, jak mogłoby się wydawać. Tanią maszynę do wytwarzania mgły, taką jak nasza, można kupić za około 150 zł, a pozwala ona całkowicie zmienić w zaledwie kilka sekund wygląd sceny uwiecznianej na świeżym powietrzu.

Proste wytwornice mgły są zasilane z sieci, więc możesz zacząć od przeprowadzenia próby w swoim ogrodzie. Ale jeśli podłączysz do akumulatora samochodowego przetwornicę prądu, możesz zapuścić się dalej w dzicz i stworzyć mgłę w dowolnym miejscu, będąc ograniczonym jedynie długością kabla przedłużającego.

RADA PRO
NA ZIMNO

Mgła wytwarzana przez taką maszynę jest bardzo lekka i szybko się rozprasza, więc nawet delikatny wiatr od razu ją rozwieje. Jeśli chcesz, aby mgła była bardziej gęsta i utrzymywała się nisko nad ziemią, jak na tym zdjęciu, ochłodź ją. W chłodniejszych warunkach stanie się to naturalnie, ale gdy jest cieplej, doskonale sprawdza się prowizoryczna tuba wypełniona w połowie kostkami lodu. Nałożenie na dyszę rurki pozwoli przepuścić mgłę przez lód, sprawiając, że stanie się ona gęstsza i cięższa.

eprasa.pl 434c25d06d





WAŻNA WSKAZÓWKA
STWÓRZ GŁĘBIĘ
Staraj się uzyskać wrażenie głębi w swoich zamglonych kompozycjach, umieszczając w kadrze sylwetki obiektów pierwszego planu, np. drzewa.

1 Wypożycz maszynę do mgły

Najpierw poszukaj niedrogiej maszyny do wytwarzania mgły. Możesz ją kupić za około 150 zł lub wypożyczyć. Będziesz też potrzebować do niej jeszcze płynu, który kosztuje około 50 zł i wystarcza na wieki. Maszyna potrzebuje około pięciu minut na jego podgrzanie, a następnie wyrzuca z siebie przez dyszę strumień mgły.

2 Więcej mocy

Jeśli nie chcesz ograniczać się do fotografowania w pobliżu gniazdek sieciowych, rozważ zakup przetwornicy prądu. Pozwala ona zamienić akumulator samochodowy w użyteczne źródło zasilania (upewnij się, że ma odpowiednią moc). Możesz nawet podłączyć do niej przedłużacz, aby zwiększyć zasięg, w jakim możesz używać maszyny.





3 Spójrz w słońce

Poczekaj na spokojny, bezwietrzny dzień. Najlepsze będzie miejsce oświetlone bezpośrednim słońcem, ponieważ silne promienie świetlne dobrze odbijają się we mgle. Ustaw aparat w korzystnie oświetlonej lokalizacji (statyw nie jest do tego niezbędny, ale może ułatwić Ci pracę), a obiektyw skieruj w stronę słońca przysłoniętego pniem drzewa.

4 Spryskaj scenę

Dmuchaj mgłą pod wiatr tak, aby dryfowała w poprzek sceny, i zajmij taką pozycję do fotografowania, aby mgła była rozłożona na pierwszym planie i w tle. Fotografuj pod światło, aby słońce podkreśliło jej cząsteczki w powietrzu i stało się widoczne w postaci pięknych snopów.





5 Uchwyć nieco promieni

Mgła może być zbyt gęsta. Jeśli tak, poczekaj kilka sekund, aż się rozproszy, a następnie zrób zdjęcie. Aby uchwycić smugi zamglonego światła, skomponuj ujęcie tak, by w kadrze znajdowały się również jakieś obszary zacienione. Promienie światła będą wyraźniejsze na ciemniejszym tle.

6 Naświetlaj na światła

Pierwszy plan będzie w cieniu, więc naświetlaj na światła – lepiej uchwycić sylwetki drzew niż prześwietlić całą mgłę. My użyliśmy następujących parametrów: 1/6 s, f/13, ISO 100. Jeśli nie chcesz robić zdjęć w trybie manualnym, spróbuj wyregulować jasność za pomocą funkcji kompensacji ekspozycji.

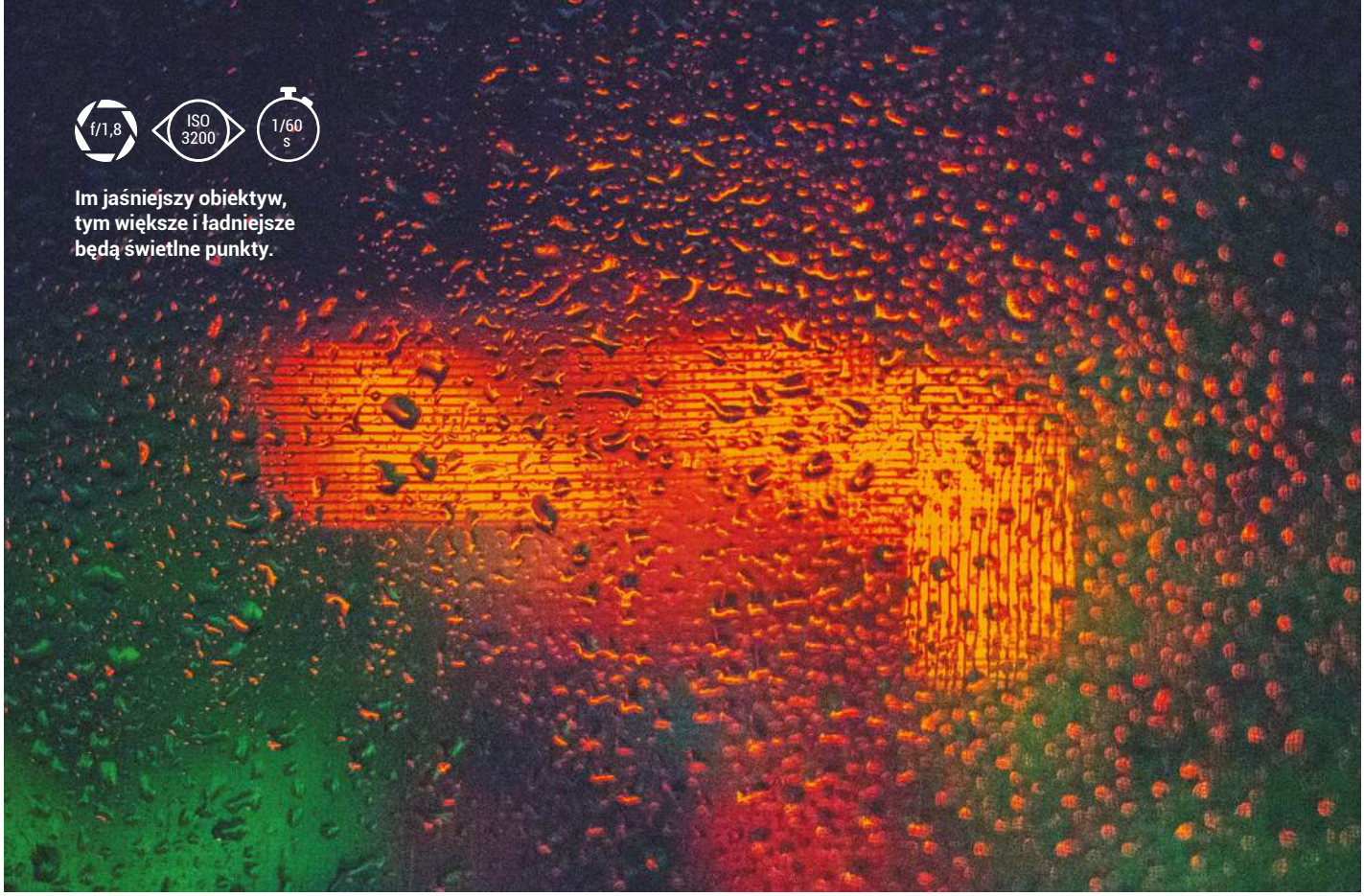
eprasa.pl 434c25d06d

18 EKSPERYMENTUJ Z BALANSEM BIELI

Ustaw ręcznie balans kolorów lub wykorzystaj jeden z profili predefiniowanych w aparacie

Jednym z głównych powodów powstawania nieudanych jesiennych zdjęć jest to, że aparat dobiera balans bieli, który neutralizuje intensywne kolory, jakie spodziewamy się uchwycić. Dominacja czerwieni i pomarańczy często skłania aparat do dodawania w kontrze błękitu i koloru niebiesko-zielonego. Aby zachować kolory z charakterystycznym jesiennym efektem „wow", ręcznie wybierz ustawienie balansu bieli Cień lub Pochmurno, aby zachować ciepłą kolorystykę i przesunięcie barw w stronę czerwieni i pomarańczy.





Im jaśniejszy obiektyw, tym większe i ładniejsze będą świetlne punkty.

19 ABSTRAKCYJNIE

Deszczowa pogoda kocha światła miasta

Ciemno i mokro? Tym lepiej dla Ciebie! Miasto po zmroku potrafi wyglądać niesamowicie, ale zaraz po deszczu staje się dla fotografa prawdziwym placem zabaw. I kopalnią pomysłów na kreatywne zdjęcia. Skrzące się kolorami ulice, krople ściekające po szybach i mnóstwo wielobarwnych punktów świetlnych tylko czekają by zamknąć je w kadrze. Nie przejmuj się też wysokim ISO – wbrew pozorom w centrach miast jest całkiem sporo rozproszonego światła – ale wybierz jasny obiektyw, by móc bawić się małą głębią ostrości.



20 STRASZNE ZDJĘCIA

Przygotuj się na Halloween

Halloween to dziś przede wszystkim ważny element popkultury i jednocześnie jedno z najbardziej fotogenicznych świąt w roku. Również w Polsce to „straszne święto" staje się coraz popularniejsze, dostarczając poszukiwaczom ciekawych kadrów wielu tematów. Tradycja przebierania się sprawia, że w ostatnią noc października, można spotkać mnóstwo fantazyjnie przebranych imprezowiczów, którzy chętnie pozują do zdjęć, ale to też dobra okazja, by samemu zaplanować sesję kreacyjną z akcesoriami w klimacie Halloween!

TWÓJ SPRZĘT
JASNA STAŁKA

Czyli standardowy obiektyw stałoogniskowy, powinien mieć w swojej torbie każdy fotograf. To wyjątkowo poręczne i kreatywne narzędzie, które sprawdzi się zarówno w portrecie, fotografii detalu jak i miejskim reportażu. Klasyką jest ogniskowa 50 mm, ale jeśli chcesz zawrzeć więcej kontekstu, pomyśl o modelu 35 lub 28 mm.



eprasa.pl 434c25d06d

JAK ROBIĆ WSPANIAŁE

ZDJĘCIA DZIKICH ZWIERZĄT

Lubisz zwierzęta i chętnie spędzasz czas na świeżym powietrzu? Oto, jak rozpocząć tę przygodę z fotografią przyrody!

Fotografia dzikiej natury to dziedzina dająca mnóstwo satysfakcji. W tym artykule przedstawiamy więc garść porad ekspertów i sztuczek, które ułatwią Wam robienie niesamowitych zdjęć. Pierwszy krok to zawsze znalezienie miejsca, w którym można spotkać ciekawe gatunki, ale dzięki lokalnym grupom miłośników dzikich zwierząt na Facebooku, blogom lub forom, odszukanie ich siedlisk jest prostsze niż kiedykolwiek. Aby doskonalić swoje umiejętności fotografowania dzikich zwierząt, nie musisz też podróżować na drugi koniec świata - zacznij od stworzenia prowizorycznej kryjówki w swoim ogrodzie w pobliżu karmnika dla ptaków. O tym jak się do tego zabrać, a także o tym, jakiego sprzętu potrzebujesz, dowiesz się z tego artykułu, zatem nie zwlekaj i przewróć stronę!

W TYM ARTYKULE

1 Skompletuj sprzęt **strona 68**
2 Letnie siedliska morskich ptaków **strona 70**
3 Mistrzowskie ujęcia na rykowisku **strona 72**
4 Podróż do krainy śniegu **strona 74**
5 Byle do wiosny **strona 76**



eprasa.pl 434c25d06d


500 400 300 250 200
FULL
MF SPEED/1
VC/ON
OFF



1 SKOMPLETUJ SWÓJ SPRZĘT

Odpowiedni sprzęt do zdjęć dzikiej przyrody jest bardzo ważny. Oto nasze wskazówki i sugestie.

Sprzęt jest ważny w każdym gatunku fotografii, ale tu odgrywa często decydującą rolę. W tej części poradnika przyjrzymy się więc minimalnym wymaganiom, jakie powinien spełniać aparat, który naszym zdaniem będzie najlepszy na początku, a także wybranym akcesoriom i dodatkom, które warto będzie z czasem dokupić.

Czy można robić świetne fotografie prostym zestawem? Oczywiście, ale warto zauważyć, że bardziej zaawansowany aparat z szybszym trybem zdjęć seryjnych może ułatwić uchwycenie kulminacyjnego momentu, gdy zwierzę szybko się porusza, a zaawansowane, długie teleobiektywy będą mieć lepszą stabilizację obrazu, szybsze systemy autofokusa czy większy maksymalny otwór przysłony, który pozwoli silniej rozmyć tło i efektownie odseparować nasz obiekt. Jeśli masz bardzo ograniczony budżet, wybierz na razie aparat spełniający minimalne wymagania i postaraj się zaoszczędzić trochę pieniędzy; z czasem będziesz w stanie lepiej określić, na jaki korpus i obiektyw powinieneś zmienić swój pierwszy zestaw.

PAMIĘTAJ O PAMIĘCI



Komunikat „karta pełna" pojawia się zawsze w najmniej odpowiednim momencie. Kto się zgadza ręka do góry! Ważna jest jednak nie tylko pojemność, ale również szybkość. Będziesz zapewne fotografować serią, a jeśli do tego korzystasz z formatu RAW, bufor aparatu może szybko się zapchać, blokując możliwość dalszego wyzwalania migawki. Poszukaj pojemnej karty V60 lub V90 renomowanej firmy. Dobrym wyborem będą np. nośniki Lexar z serii Professional, które oferują odczyt danych do 300 Mb/s i zapis do 260 Mb/s (a więc nadają się również do filmowania w 4K i 6K), a do tego mogą pracować w niskich jak i wysokich temperaturach.

eprasa.pl 434c25d06d



SOLIDNY STATYW
SIRUI R-2214X CARBON

To stabilny statyw do pracy z długą optyką. 10-warstwowe włókno węglowe zapewnia dużą wytrzymałość przy bardzo niskiej wadze (1,6 kg). Płaska platforma umożliwia mocowanie różnych głowic oraz lunet, a pozbawiona centralnej kolumny konstrukcja, szerokie i niskie rozstawienie nóg, by fotografować wygodnie nawet w pozycji leżącej. Statyw ma tylko 51 cm po złożeniu i maksymalną wysokość 183 cm! Udźwig to aż 18 kg, a haczyk pod mostkiem pozwala go dodatkowo obciążyć, by jeszcze zwiększyć stabilność.



APARAT SYSTEMOWY
SONY A7 III / A9

Wśród fotografów przyrody popularne są aparaty APS-C, które, za sprawą mnożnika ogniskowych pozwalają zwiekszyć zasięg, ale pełna klatka wydaje się rozwiązaniem bardziej uniwersalnym i przyszłościowym. Sony A7 III to „puszka" nadal popularna nawet wśród zawodowców - jest mała, lekka a do tego bardzo szybka i dobrze współpracuje również z optyką firm trzecich. Jeśli zdecydowanie stawiasz na szybkość, rozważ również model Sony A9, który nie jest już dziś aż tak drogi.



GŁOWICA GIMBALOWA
SIRUI PH-10

To zupełnie inny komfort pracy z długim obiektywem. Głowica sprawia, że aparat jest w stanie „nieważkości". Porusza się płynnie i bez wysiłku o 360° i przechyla od +150° do -60°, co pozwala na łatwe śledzenie obiektów w ruchu. Wykonana jest z lekkiego włókna węglowego i kutego aluminium lotniczego na platformie L. Maksymalna ładowność to 15 kg a waga to tylko 980 g. W zestawie, oprócz podróżnego etui otrzymujemy płytkę kompatybilną ze standardem Arca Swiss.



LORNETKA
FOCUS OPTIMUM 8X42

Fotografia przyrody, to również obserwacja, przyda się więc lekka i odporna na pogodę lornetka. W magnezowej obudowie znajduje się zaawansowany układ optyczny z soczewkami ED. Jest wodoszczelna i wypełniona azotem, dzięki czemu woda nie skrapla się w jej wnętrzu. Zaawansowana powłoka optyczna umożliwia rzeczywiste odwzorowanie kolorów, a dzięki specjalnej konstrukcji optycznej drobne szczegóły są widoczne nawet w ciemnościach.

KTÓRY JEST DLA CIEBIE?

TAMRON 150-500 MM F/5-6.7 DI III VC VXD

Nasz numer jeden! Ten model to kompaktowe wymiary i niewielka waga (210 mm, 1725 g), bardzo szybki AF (VXD), wydajna optyczna stabilizacja (3 tryby) i ostrzenie już od 60 cm. To też zaawansowana konstrukcja oparta aż o 25 soczewek w 16 grupach, którą wspierają elementy specjalne: XLD, LD oraz asferyczne.

SONY E FUJI X

TAMRON 50-400 MM F/4.5-6.3 DI III VC VXD

To wydłużona i jednocześnie lżejsza (1155 g) wersja klasycznego 100-400, czyli ulubionego zakresu fotografów przyrody. Zapewnia dużą swobodę kadrowania, a poszerzony do 50 mm staje się jeszcze bardziej uniwersalny. Na pokładzie wszystkie nowe technologie Tamron: silnik VXD, stabilizacja, tryby Custom.

NOWOŚĆ SONY E

TAMRON 70-180 MM F/2.8 DI III VXD

Nie tak długi, za to bardzo jasny, bardzo szybki i zdecydowanie tańszy od systemowych obiektywów klasy 70-200. Ten obiektyw ma przede wszystkim nadążyć za akcją, a do tego zapewnić jakość obrazu typową dla modeli profesjonalnych. Bardzo bogaty układ optyczny i 9 listków przysłony dla lepszego efektu bokeh.

SONY E

TAMRON 70-300 MM F/4.5-6.3 DI III RXD

To obiektyw, od którego zaczynało wielu zawodowców. Połączenie dużego zasięgu, kompaktowych wymiarów i bardzo dobrych osiągów optycznych. To świetna jakość w przystępnej cenie!

SONY E NIKON Z



DŁUGI ZOOM TO PODSTAWA

Jeśli na czymś nie warto oszczędzać, z pewnością jest to obiektyw. Nie oznacza to, że musisz od razu brać kredyt na profesjonalne, jasne tele klasy 400 czy 600 mm f/2,8. Na początek zainwestuj w uniwersalny, zaawansowany model o dużym zasięgu, taki jak Tamron 50-400 lub 150-500 mm. Duża rozpiętość ogniskowych pozwoli Ci fotografować różne tematy, a wydajna stabilizacja skompensuje mniejszą jasność. Tego typu optyka będzie też bardziej poręczna i znacznie lżejsza. Idealna do bezlusterkowca!



eprasa.pl 434c25d06d

2 ODWIEDŹ SIEDLISKA WODNYCH PTAKÓW

Dowiedz się, jak fotografować ptaki – morskie i nie tylko...

Wspaniałym sposobem na szlifowanie techniki i poznawanie możliwości sprzętu jest fotografowanie kolonii morskich ptaków lub gatunków migrujących, tym bardziej że można to połączyć z wypoczynkiem nad morzem – polskim lub gdzieś za granicą. Mekką ornitologiczną w naszym kraju są niewątpliwie rezerwaty Mewia Łacha, Ptasi Raj i Beka położone przy ujściu Wisły i Redy. Spotkać tam można kolonie łabędzi, mew, rybitw, kormoranów, gęsi, kaczek, do tego nury, perkozy, siewkowce oraz wiele różnych i często rzadkich gatunków ptaków.

Dla bardziej ambitnych polecamy wyprawę do Wielkiej Brytanii lub na Islandię, czyli w miejsca ogólnie uważane za najlepsze do obserwacji kolorowych maskonurów. Spotkać można je na przykład na wyspie Skomer w Walii lub w Rezerwatach Bempton Cliffs znajdujący się we wsi Flamborough w Anglii. Łatwo natknąć się tam można również na ogromną gamę innych interesujących ptaków, takich jak alki, głuptaki i burzyki północne. Ptaki są na ogół dość małymi zwierzętami, dlatego przy ich fotografowaniu zaleca się stosowanie długich teleobiektywów. Możesz też spróbować użyć telekonwertera.

PRZYGOTOWANIA DO FOTOGRAFOWANIA







1 UŻYJ GŁOWICY GIMBALOWEJ

Statyw doskonale sprawdza się w przypadku używania nieporęcznych teleobiektywów i ułatwia panoramowanie oraz śledzenie szybko poruszających się zwierząt. Głowica gimbalowa może być świetnym uzupełnieniem Twojego zestawu fotograficznego, ponieważ pozwala na obracanie i przesuwanie aparatu z obiektywem zamocowanym na statywie z o wiele większą swobodą niż umożliwiają to bardziej popularne głowice trójosiowe i kulowe. My używamy głowicy kardanowej Sirui PH-10, mocując szybkozłączkę do stopki statywu.

2 ZWIĘKSZ DOKŁADNOŚĆ AF

Wiele aparatów pozwala dobrać sposób pracy autofokusa tak, aby skuteczniej ustawiał on ostrość na obiekcie, który próbujesz sfotografować. Zajrzyj więc do menu aparatu, aby sprawdzić, czy możesz poprawić czułość układu AF, a także czy możesz rozszerzyć obszar jego działania w celu uzyskania grupy aktywnych punktów pozwalających łatwiej ustawić je na temacie. Tryb AF-C (ciągłego autofokusa) sprawdza się najlepiej w przypadku fotografowania ruchomych obiektów, ponieważ aktywny punkt/obszar AF stale ustawia ostrość.

3 WŁĄCZ NAJSZYBSZY TRYB SERYJNY

Przejdź do ustawień aparatu i wybierz maksymalną częstotliwość wykonywania zdjęć seryjnych. W wielu nawet amatorskich bezlusterkowcach jest to już nawet 10 kl./s. Pamiętaj, by upewnić się, że masz ustawiony krótki czas otwarcia migawki, gdyż w przeciwnym razie częstotliwość wykonywania zdjęć zostanie zmniejszona z powodu długiego czasu naświetlania kolejnych kadrów. Sprawdź też, czy czułość ISO matrycy jest wystarczająco wysoka, aby możliwe było uzyskanie czasów otwarcia migawki rzędu 1/2000 s lub jeszcze krótszych.

ARTYSTYCZNE ROZMYCIE

Podczas gdy krótki czas otwarcia migawki jest potrzebny do uchwycenia ostrych ptaków w locie, możesz również świetnie się bawić, stosując dłuższe czasy otwarcia migawki, ponieważ pomoże to zarejestrować odrobinę rozmycia na skrzydłach ptaka. Jest to szczególnie łatwe do wykonania w pochmurne dni, gdy natężenie światła jest niskie. Ustaw czułość na ISO 100 i przymknij przysłonę, aż uzyskasz czas otwarcia migawki około 1/20 s. Ćwicz i eksperymentuj, ponieważ nigdy nie uchwycisz dwóch takich samych zdjęć, i dostosowuj czas otwarcia migawki, aż zarejestrujesz pożądaną ilość rozmycia.



Dan Mold

eprasa.pl 434c25d06d

1 Czyste tło z efektem *bokeh*
Aby uzyskać małą głębię ostrości w celu wyeliminowania rozpraszających elementów w tle i jego rozmycia, zastosowano szeroką przysłonę f/4.

f/4

1/4000 s

ISO 800

2 Oczy są ostre jak brzytwa
Ostrość została zablokowana na oczach maskonura, aby można było być pewnym, że będą idealnie ostre i staną się na zdjęciu głównym punktem zainteresowania.

3 Krótki czas otwarcia migawki
Mając zamiar sfotografować ostrego ptaka w locie, największą szansę na uniknięcie rozmycia tematu da Ci użycie czasu otwarcia migawki wynoszącego 1/2000 s lub jeszcze krótszego.

Getty

WSKAZÓWKA OD ZAWODOWCA **UŻYWAJ TYLNEGO PRZYCISKU AKTYWOWANIA SYSTEMU AUTOFOKUSA**

Domyślnie aparaty automatycznie ustawiają ostrość w wyniku naciśnięcia przez użytkownika spustu migawki do połowy, a następnie wykonują zdjęcie, gdy ów przycisk zostanie wciśnięty do końca. Jednak wiele aparatów ma specjalny, osobny przycisk AF-ON umieszczony na tylnej ściance, który pozwala oddzielić aktywowanie autofokusa od wyzwalania migawki, co daje bardziej precyzyjną kontrolę nad punktem ustawienia ostrości i momentem zarejestrowania obrazu. Konfiguracja tej funkcji w każdym modelu aparatu będzie przebiegała nieco inaczej, więc zajrzyj do instrukcji i sprawdź opcje autofokusa dostępne w menu Twojego korpusu.



Odłącz funkcję aktywowania systemu AF od spustu migawki, aby mieć większą kontrolę nad procesem fotografowania.



Z tyłu korpusu aparatu znajduje się przycisk AF-ON. Przypisz mu funkcję ustawiania ostrości.

Ostrość na tle



Ostrość na ptaku



Dan Mold

eprasa.pl 434c25d06d

3 MISTRZOWSKIE UJĘCIA NA RYKOWISKU

Jak robić zdjęcia podczas rykowiska? Skorzystaj z porad ekspertów, aby sfotografować jelenie o poranku.

Wraz z nadejściem jesieni dni stają się coraz krótsze, dzięki czemu łatwiej jest fotografować o wschodzie lub zachodzie słońca. Ułatwia to robienie zdjęć w czasie złotej godziny: czyli przez jakieś 60 minut po wschodzie słońca lub przed jego zachodem, kiedy znajduje się ono nisko na niebie, przebija przez zamglenia i spowija sceny w magicznej złotej poświacie.

Jesienią odbywają się również rykowiska, więc dlaczegóż by nie połączyć tych dwóch tematów na jednym obrazie. Łanie i byki jelenia to majestatyczne obiekty, ale jeśli chcesz jeszcze podkreślić złocistą poświatę, zalecamy fotografowanie pod słońce, aby można było podświetlić jelenia, co zamieni go w efektowną sylwetkę i pozwoli uchwycić flarę oraz mnóstwo złotej poświaty.

Kiedy kierujesz aparat w stronę słońca, nigdy nie patrz przez wizjer optyczny, lecz zamiast tego skomponuj zdjęcie, korzystając z tylnego wyświetlacza w trybie podglądu obrazu na żywo. Oto kilka wskazówek, które pomogą Ci zrobić wspaniałe jesienne zdjęcia jeleni...

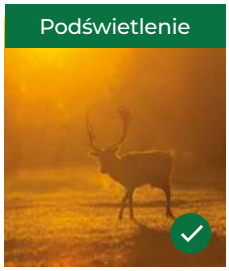
PROFESJONALNE WYPOSAŻENIE **POKROWCE MASKUJĄCE**

Aby pomóc sobie wtopić się w otoczenie, możesz kupić osłony na aparat i optykę, które oprócz tego, że chronią sprzęt, pozwalają także uczynić go mniej widocznym. Sprawdź ofertę dla Twojego modelu w internecie - na ogół są dostępne w różnych kolorach, co ułatwia zakamuflowanie się w bardzo różnym otoczeniu; mogą być to np. wersje maskujące: Forest Green, Snow lub Digital Camo. Jeśli planujesz przebywać w jednym miejscu przez długi czas i czekać, aż dzikie zwierzęta zbliżą się do Ciebie, warto też rozważyć zakup kryjówki. Świetnie nadają się one do rozstawienia w terenie, a nawet w przydomowym ogrodzie, w pobliżu karmnika dla ptaków.



RÓB ZDJĘCIA JAK PROFESJONALISTA









WYKORZYSTAJ Z GŁOWĄ ŚWIATŁO SŁONECZNE

1 To, jak ustawisz się rano względem słońca, będzie miało ogromny wpływ na oświetlenie Twoich zdjęć, ponieważ zwierzę będzie oświetlone z przodu, jeśli słońce znajduje się za Tobą, oświetlone z boku, jeżeli promienie padają na scenę pod kątem 90°, i podświetlone, jeśli słońce znajduje się bezpośrednio przed Tobą. Podświetlone dzikie zwierzęta wyglądają znakomicie, gdy zostaną uchwycone w czasie złotej godziny, kiedy po wschodzie lub przed zachodem słońca znajduje się ono bardzo nisko nad horyzontem.

REJESTRUJ ZDJĘCIA W FORMACIE RAW

2 Uzyskanie idealnej ekspozycji podczas fotografowania w czasie złotej godziny może być trudne, ponieważ czasami kontrastowość sceny jest bardzo duża. Powinieneś zatem zapisywać zdjęcia w „surowych" plikach, aby aparat mógł zarejestrować znacznie szerszy zakres tonów niż pozwalają na to standardowe skompresowane pliki JPEG, co jednocześnie ułatwia potem odzyskiwanie szczegółów, które mogły zostać nieco prześwietlone podczas fotografowania.

UCHWYĆ COŚ SPECJALNEGO

3 Nadaj swoim zdjęciom większą siłę wyrazu, czekając, aż zwierzę wykona jakąś akcję, ponieważ gdy w kadrze dzieje się coś ciekawego, fotografie są dużo bardziej wciągające. W przypadku zdjęć jeleni może to oznaczać konieczność zaczekania, aż w zimny poranek wypuszczą z pyska parujący oddech, a w okresie rykowiska mogą to być dwa byki, którym podczas walki zaklinowały się poroża. Fotografuj w trybie seryjnym, aby móc zrobić całą ich serię i zwiększyć szansę na uchwycenie idealnego momentu.

eprasa.pl 434c25d06d



1 Podświetlenie
Ustawienie się w pozycji, w której słońce znajduje się nisko i bezpośrednio za jeleniem, sprawiło, że jest on oświetlony od tyłu, a to z kolei stworzyło silnie kontrastową sylwetkę i oświetlenie krawędziowe wokół konturu jelenia.

2 Niedoświetlenie sceny
Podczas fotografowania pod słońce dobrym pomysłem jest niedoświetlanie ujęć, dzięki czemu można mieć pewność, że piękne złote odcienie nie zostaną wypalone. Jeśli chcesz nieco ułatwić sobie naświetlanie, możesz tak skomponować ujęcia, aby w kadrze nie było widać słońca.

3 Złota godzina
Fotografowanie w czasie złotej godziny sprawi, że scena zalana zostanie pięknym złotym światłem, jednak pod warunkiem, że słońce nie jest przesłonięte przez chmury. To fantastyczny sposób na ożywianie zdjęć dzikich zwierząt.

Dan Mold

eprasa.pl 434c25d06d

4 PODRÓŻ DO KRAINY ŚNIEGU

Mroźna zimowa pogoda nie ułatwia pracy, ale stwarza mnóstwo wyjątkowych okazji do robienia zdjęć

Niektóre zwierzęta, np. jeże, aby przeczekać chłodniejsze miesiące, przechodzą w stan hibernacji, inne (takie jak wiewiórki) stają się znacznie mniej aktywne i śpią dużo dłużej, co może sprawić, że fotografowanie pewnych gatunków będzie już niebawem nieco trudniejsze. Jednak wiele zwierząt musi sprostać mroźnej aurze i nadal polować, aby przetrwać w brutalnych zimowych warunkach.

Powiedzenie „bez pracy nie ma kołaczy" świetnie oddaje trudności, jakie wiążą się z fotografowaniem dzikich zwierząt w zimie, ponieważ naprawdę potrzeba do tego wielkiej motywacji i wytrzymałości. Czekanie na pojawienie się zwierzęcia i idealny moment może wymagać przebywania w niesprzyjających warunkach przez długi czas. Dlatego właśnie zrobienie niesamowitego zdjęcia jest wówczas jeszcze bardziej satysfakcjonujące – nie wspominając o zaśnieżonych i oblodzonych lokalizacjach, które można zobaczyć tylko o tej porze roku, a które dodadzą do Twojego portfolio dzikich zwierząt niesamowitą głębię i kontrast.

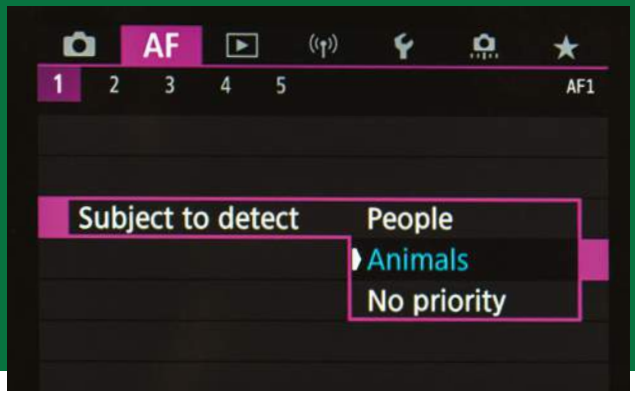


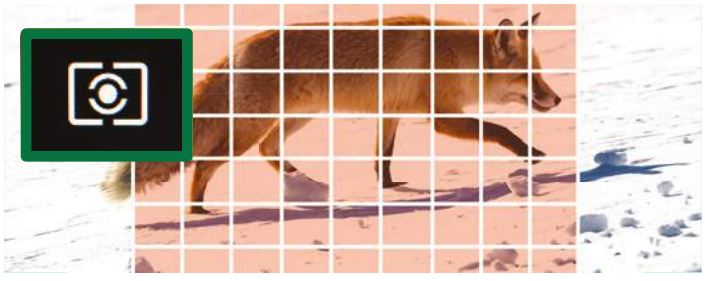
1 Idealny śnieg
Uważaj, aby nie chodzić po śniegu, który planujesz sfotografować, gdyż w przeciwnym razie na Twoich zdjęciach będzie widać wiele rozpraszających śladów butów!



WSKAZÓWKA ZAWODOWCA
WYKRYWANIE OCZU W APARACIE

Niektóre nowe modele aparatów, takie jak Canon EOS R5, są wyposażone w tryb wykrywania oczu stworzony specjalnie z myślą o fotografowaniu zwierząt. Ułatwia on zablokowanie ostrości na oku zwierzęcia, zaś z kolei używanie tego trybu równolegle z trybem ciągłego ustawiania ostrości AI Servo będzie powodowało stałe śledzenie ostrością oczu, gdy zwierzę będzie się poruszać, dzięki czemu nawet wówczas będą one ostre jak brzytwa. Warto sprawdzić, czy Twój aparat ma taką funkcję, ponieważ jest ona niezwykle przydatna do fotografowania poruszających się zwierząt.





POZNAJ TRYBY POMIARU ŚWIATŁA

1 Nowoczesne aparaty są wyposażone w różne tryby pomiaru światła, które określają ustawienia potrzebne do uzyskania „prawidłowej" ekspozycji. Można z nich korzystać w półautomatycznych trybach fotografowania, takich jak priorytet przysłony, przy czym niektóre tryby pomiaru (np. uśredniony lub matrycowy) analizują większość kadru przed obliczeniem ekspozycji, podczas gdy tryby, takie jak punktowy, biorą pod uwagę znacznie mniejszą część kadru. Jednak śnieg może łatwo wprowadzić w błąd światłomierz aparatu, więc upewnij się, że zapisujesz zdjęcia w plikach RAW, aby zarejestrować jak najwięcej informacji o odcieniach obecnych w scenie, lub skorzystaj z funkcji kompensacji ekspozycji (patrz następny krok).

eprasa.pl 434c25d06d



2 Ubierz się odpowiednio do temperatury

Upewnij się, że ubrałeś się ciepło i założyłeś bieliznę termiczną, aby nie zmarznąć i mieć chęć na fotografowanie.

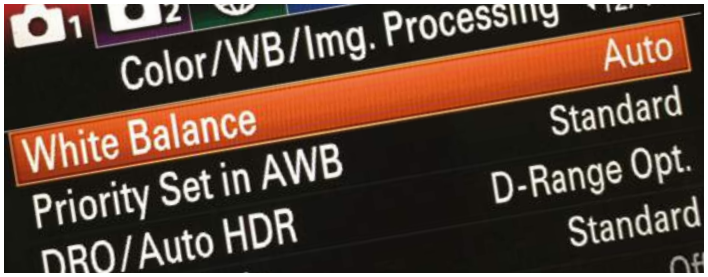
Dan Mold

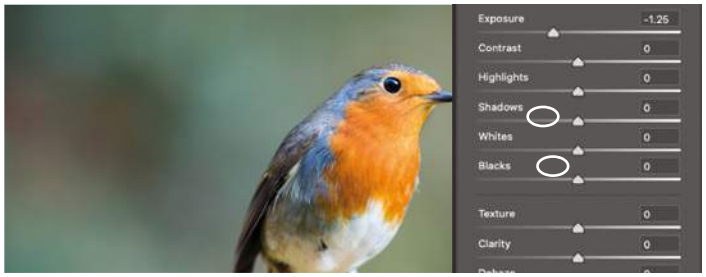
ZASILANIE W NISKICH TEMPERA -TURACH

Mróz błyskawicznie drenuje z prądu nasze urządzenia, dlatego zaopatrz się w zapas akumulatorów i trzymaj je w ciepłym miejscu, np. wewnętrznej kieszeni kurtki blisko ciała. Warto zaopatrzyć się też w solidny powerbank, który umożliwi Ci doładowanie baterii Twojego aparatu (czy też smartfona) podczas długiego oczekiwania w kryjówce fotograficznej aż coś ciekawego wydarzy się przed obiektywem.



FOTOGRAFOWANIE ZWIERZĄT NA ŚNIEGU





DOPILNUJ, ABY ŚNIEG BYŁ BIAŁY

2 Jeśli śnieg jest zbyt jasny, możesz ujemnie skompensować ekspozycję. Z funkcji tej można korzystać w trybach półautomatycznych, takich jak priorytet przysłony, w celu zmuszenia aparatu do niedoświetlenia ujęcia. Przycisk kompensacji ekspozycji zwykle ma na sobie oznaczenie plus/minus – naciskając go, obracaj jednocześnie pokrętłem zmiany ustawień, aż światłomierz w wizjerze wskaże niedoświetlenie obrazu o jeden stopień lub dwa stopnie przysłony. Niedoświetlenie o jeden stopień przysłony oznacza, że matryca aparatu zarejestruje o połowę mniej światła. Zrób zdjęcie próbne i oceń, czy musisz je jeszcze bardziej niedoświetlić, aby móc zarejestrować wszystkie szczegóły w światłach.

PERFEKCYJNA EDYCJA ZDJĘĆ

3 Podczas przetwarzania zdjęć zrobionych w śnieżnym otoczeniu prawdopodobnie będziesz musiał obniżyć ogólną wartość ekspozycji, aby mieć pewność, że żadne szczegóły sceny w jasnych obszarach nie zostaną wypalone do czystej bieli. W Adobe Camera Raw możesz sprawdzić, czy nie ma wypalonych świateł, przytrzymując wciśnięty klawisz [Alt] podczas przeciągania suwaków Ekspozycja, Światła i Biel – spowoduje to wyświetlenie wszelkich prześwietlonych świateł jako żółtych lub czerwonych, białych lub żółtych plam. Warto również wyregulować balans bieli, aby wszelkie ujęcia ze śniegiem wyglądały idealnie neutralnie i nie miały za ciepłej lub zbyt zimnej kolorystyki.

eprasa.pl 434c25d06d

5 BYLE DO WIOSNY...

Obserwuj, jak przyroda budzi się z zimowego snu, i fotografuj pierwsze oznaki wiosny



1 Pod wpływem chwili
Włącz w aparacie tryb rejestrowania zdjęć z jak największą liczbą klatek na sekundę, aby uchwycić serię ujęć i kulminacyjne momenty, takie jak skok zająca, a następnie wybrać najlepsze zdjęcie i przetworzyć je na komputerze.

Kwiaty zaczynają kwitnąć, a dni stają się dłuższe, co sprawia, że wiosna to idealny czas na udanie się w plener z aparatem.

Jeśli wiesz tylko, gdzie ich szukać, to o tej porze roku masz możliwość uchwycenia bardzo wielu dzikich zwierząt. Wiosną szczególnie lubimy fotografować króliki i zające, ponieważ na polach i łąkach trawa jest wówczas wysoka i zostanie skoszona dopiero w dalszej części roku. Ułatwia to pozostawanie w ukryciu i robienie ujęć, a także pozwala wprowadzić mnóstwo kolorów w obrębie pierwszego planu i tła na zdjęciach, które gdyby zostały zrobione na pustym, błotnistym polu, byłyby po prostu brązową papką.

Tryby cichego wyzwalania migawki to wybawienie dla fotografów uwieczniających bardzo płochliwe zwierzęta. Najlepiej jest udać się w miejsce, które znasz, i wiesz, jakie gatunki możesz tam znaleźć, stanąć w bezruchu, a następnie poczekać, aż pojawią się w polu widzenia, bo jeśli będziesz próbował się do nich zbliżyć, tylko je odstraszysz. Oto kilka wskazówek...

PRZYGOTOWANIA



1 SKONFIGURUJ APARAT

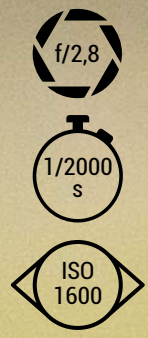
Wybierz manualny tryb fotografowania, aby przejąć pełną kontrolę nad ekspozycją. Istnieją trzy parametry, które można dostosowywać. Przysłona – w tym przypadku zależy nam na tym, aby otwór względny obiektywu był jak największy – o wartości f/5,6 lub nawet f/2,8 będzie idealna, jeśli tylko dysponujesz tak jasnym szkłem. Pozwala to na wpuszczenie dużej ilości światła i skrócenie czasu ekspozycji oraz pomaga rozmyć tło. Ustaw czułość matrycy na ISO 800, czas otwarcia migawki na 1/400 s i zrób zdjęcie próbne. Jeśli obraz jest zbyt jasny, zmniejsz nieco wartość ISO lub skróć czas naświetlania. Jeżeli fotografia jest za ciemna, będziesz musiał zwiększyć czułość przetwornika.

2 ROZPOCZNIJ PRZYGOTOWANIA

Warto założyć prowizoryczną kryjówkę w okolicy, w której będziesz miał zamiar sfotografować dane zwierzę. Można to łatwo zrobić przy użyciu niewielkiej siatki maskującej, która pozwoli ukryć aparat i statyw, pozostawiając jedynie wysunięty przez nią obiektyw. Możesz zwiększyć intymność portretów, kiedy fotografujesz zwierzęta, leżąc na ziemi lub trzymając aparat na wysokości ich oczu. Dobrym rozwiązaniem jest również wykadrowanie ujęcia poprzez wysoką trawę, ponieważ pozwoli to się ukryć, a jednocześnie, gdy użyjesz dużego otworu przysłony, rzędu f/2,8, która zapewnia bardzo małą głębię ostrości, stworzy przyjemny dla oczu rozmyty pierwszy plan.

eprasa.pl 434c25d06d

2 Ustawiaj ostrość na oczach
Postaraj się, aby aktywny punkt AF lub grupa punktów AF pokrywały się z okiem zwierzęcia znajdującym się bliżej aparatu, ponieważ oczy muszą być ostre. W przypadku fotografowania niektórych szybko poruszających się gatunków przydatny może być również tryb autofokusa z wykrywaniem oczu.



3 Z niskiej perspektywy
Połóż się na ziemi i zrób zdjęcie poprzez wysoką trawę, aby dodać na pierwszym planie pięknie rozmyty kolor. Ponieważ przeważnie aparat będzie wówczas umieszczony na wysokości oczu, Twoje portrety będą również bardziej intymne.

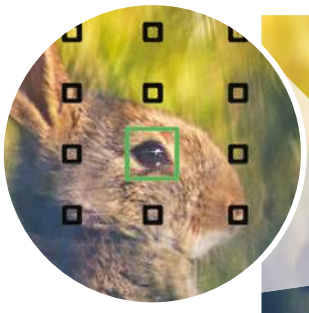
PROFESJONALNE WYPOSAŻENIE
UCHWYT ZASILAJĄCY

Uchwyt na dodatkową baterię może być niezwykle przydatnym dodatkiem, jeśli tylko producent aparatu produkuje takie akcesorium do Twojej lustrzanki cyfrowej lub modelu bez lustra. Zwykle jest ono podłączane poprzez gniazdo baterii, a sam uchwyt pozwala umieścić w jego wnętrzu dwie baterie litowo-jonowe, dzięki czemu możesz robić zdjęcia znacznie dłużej bez konieczności wymiany ogniw. Uchwyt taki ułatwia również fotografowanie aparatem trzymanym w orientacji pionowej, ponieważ ma on dodatkowy przycisk spustu migawki i pokrętło zmiany ustawień.



3 USTAW OSTROŚĆ I ZRÓB ZDJĘCIE

Możesz komponować kadry, umieszczając temat w centrum wizjera, ponieważ tam przeważnie znajduje się aktywny punkt AF. Jednak nie bój się też przesuwać aktywnego punktu pomiaru ostrości na bok, aby uzyskać bardziej oryginalny obraz. Na tym zdjęciu umieściliśmy królika po lewej stronie kadru tak, aby patrzył w kierunku pustej przestrzeni pozostawionej z prawej – to sprawia, że obszar ten jest „aktywny", a zdjęcie wygląda bardziej dynamicznie, niż gdyby nasze zwierzę miało wzrok skierowany w stronę bliskiej krawędzi fotografii, z dużą ilością „martwej" przestrzeni z prawej strony.





eprasa.pl 434c25d06d

Marsel van Oosten

Ten wielokrotnie nagradzany fotograf opowiedział nam o prostocie, której szuka w zdjęciach, Snoop Doggu, death metalu i fatalnym stanie Matki Ziemi

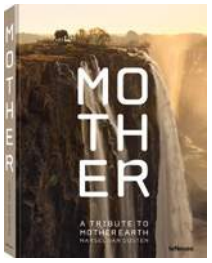


Marsel van Oosten
Fotograf przyrody

Marsel pochodzi z Holandii. Obecnie mieszka w RPA wraz z producentką i kamerzystką Danielą Sibbing. Razem prowadzą firmę Squiver która organizuje wyprawy fotograficzne.

Marsel to wielokrotny laureat nagród takich jak Wildlife Photographer of the Year, International Nature Photographer of the Year (dwukrotnie), Travel Photographer of the Year i Wildlife Photographer of the Year.

Publikuje regularnie w *National Geographic*, *Audubon* i Geo. Jest ambasadorem firmy Nikon



Książka *Mother: A Tribute To Mother Earth* z przedmową biologa i teoretyka ewolucji Breta Weinsteina, ukazała się nakładem wydawnictwa teNeues. www.teneues.com

Piętnastoletnia kariera Marsela van Oostena to dziesiątki wypraw od Namibii, przez Norwegię, aż po Jemen, podczas których twórczo uwieczniał świat przyrody: złote małpy, lwy i niedźwiedzie polarne ale też formacje skalne i drzewa smoczej krwi. Po drodze stał się jedynym na świecie fotografem przyrody, który zdobył „grand slam, czyli komplet najważniejszych wyróżnień: Wildlife Photographer of the Year, International Nature Photographer of the Year i Travel Photographer of the Year.

Wiele z najwspanialszych zdjęć Marsela z ostatnich 15 lat – od słynnych ujęć do wcześniej niepublikowanych prac – zostało zebranych w jego nowej książce *Mother*, opisanej jako hołd dla Matki Ziemi. Jednak w rozmowie z 52-letnim holenderskim fotografem pojawia się nutka żalu, że nie zaczął pracować jako fotograf wcześniej.

Marsel ukończył Królewską Akademię Sztuk Pięknych w Rotterdamie z tytułem licencjata w zakresie reżyserii sztuki i projektowania graficznego i przez 15 lat pracował jako dyrektor artystyczny dla międzynarodowych agencji reklamowych. Tu również kolekcjonował nagrody zdobywając m.in. Złote Lwy na Międzynarodowym Festiwalu Reklamy w Cannes. Jego wykształcenie artystyczne i projektowe jest widoczne dziś w jego zdjęciach, które nawiązują do motta (często, wątpliwie, przypisywanego Leonardo da Vinci) „Prostota jest najwyższym wyrafinowaniem".

Jakie uczucia towarzyszyły Ci, gdy przeglądałeś swoje 15-letnie portfolio?
To było jak rollercoaster. Gdy patrzę wstecz, myślę: „O rany, powinienem był zacząć dużo wcześniej". Z drugiej jednak strony dochodzę do wniosku, że wszystkie doświadczenia, które zdobyłem, doprowadziły do podjęcia tej ważnej decyzji, aby zostać fotografem. Gdyby nie umiejętności zdobyte w poprzedniej pracy, być może nigdy nie zdecydowałbym się na to.

Po prawej: „Śpiący", Chiny. „Kiedy rodzi się panda, jest różowa, ślepa i bezzębna, waży zaledwie 90–130 g – proporcjonalnie jest to najmniejsze dziecko spośród wszystkich ssaków łożyskowych. W ciągu dwóch tygodni skóra młodego staje się szara, a jego włosy – w końcu czarne. Miesiąc po urodzeniu futro jest w pełni rozwinięte".

eprasa.pl 434c25d06d



© 2021 Marsel van Oosten

eprasa.pl 434c25d06d



© 2021 Marsel van Oosten



© 2021 Marsel van Oosten

Powyżej: „Facebook Update", Japonia. „Kiedy turystka zbytnio zbliżyła się do makaka, aby zrobić kilka zbliżeń swoim iPhone'em, makak wyrwał go z jej rąk i bawił się nim w gorącym źródle".

Lubię wprowadzać porządek do chaosu wewnątrz kadru. Komponowanie daje mi wielką przyjemność

Żałujesz, nawet biorąc pod uwagę to wszystko, co osiągnąłeś w fotografii przez te 15 lat?
Tak, ale nie chodzi o osiągnięcia – chodzi raczej o doświadczenia. Życie, które prowadzę teraz, jest o wiele bardziej wartościowe niż to, które prowadziłem. Wcześniej pracowałem w reklamie, w szybkim tempie, to był świat fantazji. Życie, które prowadzę teraz, jest przeciwieństwem. To nie jest udawanie. Natura jest prawdziwa – oto cała prawda. Myślę, że to, co robię obecnie, jest reakcją na to, co robiłem wcześniej.

Twoja nowa książka to hołd dla naszej planety. Jak według Ciebie radzi sobie obecnie Matka Ziemia?
Wcale nie ma się dobrze i jest tak od bardzo dawna. To właśnie jest najbardziej frustrujące. Obserwujemy to od dziesięcioleci: zanieczyszczenia, zmiany klimatyczne, wylesianie, wzrost populacji…

Czy fotografia może mieć na to wpływ?
Owszem. Dostrzegam pozytywne zmiany w zakresie świadomości, która jest pierwszym krokiem w ochronie przyrody. To jest zawsze coś, do czego dążę, ponieważ jest to najważniejsza rzecz. Jeśli ludzie nie wiedzą, że dany gatunek jest zagrożony wyginięciem, lub nawet nie wiedzą, że ten gatunek istnieje, nie można oczekiwać, że zostanie dla niego zrobione wystarczająco dużo.

Twoje zdjęcie japońskiego makaka z iPhone'em stało się viralem, udostępnił je nawet Snoop Dogg.
Snoop Dogg wykorzystał je, co mi nie przeszkadzało. Co ciekawe, inny celebryta również podzielił się tym zdjęciem, ale usunął mój podpis i umieścił własny. To było… interesujące.

Nie byłeś zadowolony…
Nie. Ale byłem szczęśliwy, że zdjęcie wygrało nagrodę People's Choice (konkursu WPOTY), ponieważ oceniało je tak ogromne jury, tak wiele różnych osób. Z reguły jury to tak naprawdę twoi koledzy i fotografowie, więc to było zupełnie coś innego.

Jakie to uczucie, kiedy Twoje zdjęcie wygrywa ważną nagrodę i jesteś w centrum uwagi całego świata?
Nie przeszkadza mi ta sława, ale też jej nie szukam. W zasadzie niespecjalnie się tym przejmuję. Na początku brałem udział w konkursach, aby sprawdzić, czy jestem wystarczająco dobry, aby zaistnieć jako fotograf. Potem postanowiłem wykorzystać je jako sposób na to, by zostać zauważonym przez wydawców

eprasa.pl 434c25d06d



– a następnie na potrzeby mojego CV, public relations i promocji moich podróży.

Jakie jest najbardziej wymagające miejsce, w którym do tej pory fotografowałeś?
Na początku mojej kariery spędziłem dwa tygodnie w lasach deszczowych Kostaryki i nie zachowałem stamtąd ani jednego zdjęcia. Bardzo chciałem tam pojechać, ale nie byłem na to dostatecznie przygotowany. Wtedy niewiele wiedziałem. Nienawidzę bałaganu, a w lasach deszczowych nie ma nic poza bałaganem. To wyjaśnia, dlaczego na zdjęciach z pierwszych 11 czy 12 lat mojej kariery nie ma żadnych lasów. Są drzewa, ale albo są martwe, albo jest ich tylko kilka. W lesie wszystko jest połączone. Więc podczas tej podróży w Kostaryce zmagałem się z tym wszystkim. Kompletnie nic mnie nie inspirowało. Widziałem tylko bałagan i zastanawiałem się: „Co ja tu będę robił?".

Powiedziałeś kiedyś, że „prostota jest ostatecznym wyrafinowaniem". Czy uważasz, że czyni zdjęcia bardziej efektownymi?
Niekoniecznie sprawia, że obrazy są lepsze, ale jestem pewien, że bardziej podobają się ludziom. Jestem bardzo nastawiony na graficzną stronę fotografii. Lubię wprowadzać porządek do chaosu wewnątrz kadru. Komponowanie elementów daje mi wielką przyjemność. W życiu prywatnym również jestem zorganizowany. W moim domu wszystko jest supergraficzne i poukładane, nigdzie nie ma wizualnego bałaganu. Taki właśnie jestem, tak lubię pracować. Z wizualnego punktu widzenia to jest to, co cenię najbardziej. Czy to samochód, który kupuję, czy zdjęcie, które robię, zawsze stosuję te same kryteria.

Opisujesz siebie jako „konesera death metalu". Jaką rolę odgrywa muzyka w Twoim procesie twórczym?
Jest bardzo ważna. To coś, co pobudza mój mózg. W zasadzie jestem dość introwertyczną osobą. Jestem cichy i niezbyt ekspresyjny w mowie ciała. Nie lubię tańczyć. Ale w mojej głowie wszystko jest dzikie. Kiedy pracuję nad moimi zdjęciami, sama obróbka nie wymaga żadnych wyższych myśli. Po prostu pracuję nad kolorami i tego typu rzeczami. Dobrze jest zająć wtedy mózg czymś innym, a death metal jest jedną z takich rzeczy.

Widziałem dyskusję w sieci o postprodukcji, w tym o debacie „fotografia naturalna kontra sztuka" i o zasadach, jakie ludzie stosują w fotografii

Nie chcę przesadzać z obróbką. Ale jednocześnie uważam, że ludzie powinni mieć całkowitą swobodę

Na drugiej stronie, u góry: „Wieża", Botswana. „Zrobiłem to zdjęcie w bardzo wietrzny poranek, kiedy w powietrzu było dużo pyłu, który może tworzyć bardzo kolorowe wschody i zachody słońca. Ta żyrafa była zirytowana przez nękające ją bąkojady".

Powyżej: „Międzynarodowy Dzień Tygrysa", RPA. „Tygrysy są jak ludzie – wszystkie mają różne charaktery i różne zachowania. Przez lata spędziłem dużo czasu z tą konkretną samicą, ponieważ była nie tylko bardzo ładna, ale także bardzo spokojna".

© 2021 Marsel van Oosten

eprasa.pl 434c25d06d



© 2021 Marsel van Oosten



© 2021 Marsel van Oosten

Powyżej: „Drink przed snem", Botswana. „Po spędzeniu długiego popołudnia w kryjówce obok wodopoju w odległym wschodnim zakątku Botswany zrobiło się zbyt ciemno, by fotografować. Gdy się pakowałem, lampart przyszedł, by się napić, a ja szybko ponownie wyciągnąłem aparat".

Po lewej: „Rozproszony", Finlandia. „Lubię fotografować młode ssaki, ponieważ są pełne energii, figlarne i ciekawskie – zwłaszcza gdy temperatury są niskie. Kiedy ten młody niedźwiedź brunatny przechodził obok mojej kryjówki, zaczął bawić się tym małym drzewkiem. Potem nagle podniósł się na tylne nogi, aby spojrzeć na mewę, stracił równowagę i upadł na grzbiet".

przyrodniczej. Jakie jest Twoje stanowisko w tej kwestii?

Ta dyskusja jest niezwykle frustrująca. Pierwszą rzeczą jest to, czy uważasz, że fotografia przyrodnicza znajduje się w dziale „sztuka" czy w dziale „wiadomości". Jeśli uważasz, że fotografia przyrodnicza powinna być traktowana jak dokument, newsowa czy naukowa, to wyjaśnia konserwatywne podejście w kwestii postprodukcji. Ale w momencie, gdy umieścisz fotografię przyrodniczą w tej samej kategorii co wszystkie inne formy fotografii, powinieneś być o wiele bardziej pobłażliwy i bardziej otwarty na obróbkę. Nie oznacza to, że nie obowiązują mnie żadne zasady: w rzeczywistości mam mnóstwo zasad, których się trzymam. Ale sam je sobie narzuciłem. To ja zdecydowałem, jak daleko się posunę.

Po prawej: „Portal do krainy lodu", Islandia. „Jaskinie lodowcowe to jedne z najbardziej inspirujących miejsc do fotografowania. Każdego roku są inne, ale zawsze fascynujące i oszałamiająco piękne – trudno przebić architekturę natury."

Poniżej, po prawej: „Złota para", Chiny. „Samce złotych małp mają długie, złote włosy na grzbiecie, a ja chciałem pokazać, jak niesamowicie to wygląda w naturze".



© 2021 Marsel van Oosten



© 2021 Marsel van Oosten

Jakich zasad się trzymasz?
Jeśli spojrzysz na moje zdjęcia, to są one bardzo naturalne, bardzo realistyczne. To jest styl, który lubię. Nie chcę przesadzać z obróbką. Ale jednocześnie uważam, że ludzie powinni mieć całkowitą swobodę w tym zakresie, ponieważ jest to forma sztuki. Nie uważam, że jakikolwiek artysta powinien czuć potrzebę wyjaśniania, jak lub dlaczego coś zrobił. To nie powinno być problemem. Nikt nie pyta, gdy widzi zdjęcie samochodu: „Czy ten samochód naprawdę tak wyglądał?". Powinniśmy zapytać, dlaczego ta kwestia stale pojawia się w fotografii przyrodniczej.

Twoje zdjęcie pary zagrożonych wyginięciem małp w chińskich górach Qinling („The Golden Couple") zdobyło główną nagrodę na Wildlife Photographer of the Year 2018. Jak zrobiłeś to zdjęcie?
Najważniejszą rzeczą dla mnie jest zawsze przygotowanie przed wyjazdem, sprawdzenie dokładnie, gdzie żyje ten gatunek, a następnie ustalenie, co da mi najlepsze możliwości. W tym przypadku udało mi się nawiązać kontakt z lokalnymi badaczami i mogłem zapuścić się w głąb rezerwatu. Te małpy nie są trudne do znalezienia, ponieważ naukowcy zajmują się nimi od jakiegoś czasu. Są niemal jak atrakcja turystyczna. Ja jednak byłem skoncentrowany na tym, aby zrobić konkretne ujęcie.

Fotografując zwierzęta skupiam się na ich siedlisku. Jeśli widzę jakiś gatunek, moją pierwszą myślą jest: w jakim środowisku żyje. Więc moim głównym celem jest sfotografowanie go w jego naturalnym otoczeniu. W przypadku tych małp należało za nimi podążać. Żyją wysoko w górach, które są bardzo strome. Poruszają się szybko, skacząc z drzewa na drzewo, podczas gdy ja po prostu szedłem. Nadążanie za nimi było nie lada wyzwaniem, choć największym było uzyskanie takiego ujęcia jak „Złota para".

Samiec na pierwszym planie ma naprawdę piękne długie włosy na grzbiecie. To jest coś, co chciałem sfotografować. Problem polega jednak na tym, że jeśli fotografujesz zwierzę od tyłu, nie widzisz jego twarzy, ponieważ patrzy ono w dal. Próbowałem więc uzyskać kąt trzech czwartych, gdzie mógłbym zobaczyć włosy na grzbiecie i twarz, mając tylko nadzieję, że przekręci głowę w bok. Zawsze mam nadzieję na niemożliwe, bo zwierzęta tak naprawdę nie słuchają. Ale w końcu usiadły i spojrzały we właściwym kierunku, a ja dostałem dokładnie to czego chciałem.

Jakie to było uczucie spojrzeć na ekran aparatu i zobaczyć, co wyszło?
Nie muszę nawet patrzeć na wyświetlacz. Kiedy fotografuję przez wizjer, od razu wiem, czy to będzie naprawdę dobre. →

Nie uważam, że jakikolwiek artysta powinien czuć potrzebę wyjaśniania, jak lub dlaczego coś zrobił

eprasa.pl 434c25d06d



© 2021 Marsel van Oosten

Czy jest jakiś gatunek lub miejsce, których nigdy nie fotografowałeś, a nad którym chciałbyś popracować?
Tak, mam długą listę tematów. Nigdy nie będę w stanie sfotografować ich wszystkich.

Co jest na szczycie tej listy?
Wiedziałem, że zapytasz, ale nie zamierzam tego zdradzać. W momencie, gdy powiem, że bardzo chciałbym gdzieś pojechać, zdradzę innym tę lokalizację. Wielu ludzi to skusi, a to może nie być w najlepszym interesie tego miejsca. Mogę jedynie powiedzieć, że jest wiele miejsc, do których bardzo chciałbym wrócić, np. na Saharę w północnej Afryce, więc Algieria, Libia, Czad… Byłem tam tylko raz.

W swoim filmie dokumentalnym „Dragon Blood" odwiedzasz Jemen. Czy teraz bardziej interesują Cię takie miejsca, które nie są tak dobrze udokumentowane przez fotografów?
Tak, jest sporo gatunków i miejsc, nad którymi chciałbym popracować, a które znajdują się bardzo daleko od utartych szlaków. Jest wiele krajów, w których nie ma interesujących dzikich zwierząt do fotografowania, ale krajobrazy są wszędzie. Fotografom krajobrazu łatwiej jest znaleźć miejsce, w którym nikt jeszcze nie był. Ze zwierzętami jest znacznie trudniej, zwłaszcza tymi bardziej znanymi. Jest już niewiele miejsc, gdzie można je sfotografować.

Jakie są Twoje plany na kolejne 15 lat?
Chciałbym kontynuować to, co robiłem do tej pory, niekoniecznie mając na uwadze konkretny cel. Chociaż teraz, kiedy poświęciłem tyle czasu na pracę nad tą książką, mam pomysł na kolejną. Ukaże się pewnie za trzy, cztery lata... Muszę zrobić jeszcze wiele nowych zdjęć! ●

Powyżej: „Wieczni przeciwnicy", Japonia. „Bielik olbrzymi jest najcięższym orłem na świecie (około 5-9 kg). Żywi się głównie rybami, ale zdarza im się polować na lisy rude, a nawet małe psy domowe".

W fotograficznej torbie Marsela van Oostena



Nikon Z 7
Uwielbiam niewielką wagę bezlusterkowców Nikon Z. Szybko stał się on aparatem, który zawsze mam ze sobą, ponieważ po prostu mogę. Jest tak niewielki, że zawsze znajdzie się dla niego miejsce w mojej torbie.

Nikon D5
jest moim domyślnym aparatem do zdjęć dzikiej przyrody. 12 kl./s, i śledzenie AF sprawdzają się szczególnie dobrze przy fotografowaniu obiektów zmieniających kierunek ruchu, na przykład ptaków w locie. Poza tym jest skonstruowany niczym czołg!

Nikkor Z 24-70 mm f/4
Od Antarktydy po afrykańską sawannę - sprawdza się w każdym terenie. Zdjęcia są ostre aż po brzegi i mają żywe kolory.

Nikkor AF-S 70–200 mm f/2,8
Pozwala mi izolować elementy kadru lub kompresować perspektywę, oraz pokazać szerszy kadr i stworzyć „zwierzęcy krajobraz".

Nikkor AF-S 180-400 mm f/4
Bez wątpienia mój najważniejszy obiektyw. Ma szybki AF, jest bardzo ostry i ma niesamowity zakres ogniskowych. Za pomocą przełącznika mogę zmienić go w obiektyw 250–560 mm.

eprasa.pl 434c25d06d



Wyznaczamy trendy w branży fotoceramiki.

OPAL
FOTOCERAMIKA

www.opal.lublin.pl
biuro@opal.lublin.pl

ul. Lema 12, 20-446 Lublin
+48 81 744 99 00

eprasa.pl 434c25d06d

WPOTY

WILDLIFE PHOTOGRAPHER OF THE YEAR 2022

Za nami 58. edycja największego na świecie konkursu fotografii przyrodniczej. Prezentujemy prace tegorocznych zwycięzców, a wśród nich znalazł się również młody fotograf z Polski





(z lewej)
Brent Stirton, „Ndakasi's passing", nagroda w kategorii Photojournalism
Brent po raz pierwszy fotografował Ndakasi, gdy miała dwa miesiące. Została uratowana po tym, jak żołnierze lokalnej mafii węglowej zmasakrowali jej stado w ramach zastraszenia strażników parku. Zdjęcie upamiętnia jej śmierć – Ndakasi odchodzi w ramionach Andre Baumy'ego, ratownika i opiekuna, który zajmował się nią przez 13 lat.

(powyżej)
Karine Aigner, „The big buzz", GRAND PRIX
Fotografia ukazuje moment rywalizacji samców pszczoły kaktusowej o spółkowanie z samicą, znajdującą się w centrum kłębowiska. „Trzepocząc skrzydłami, nadlatujące samce wpadają w brzęczący kłębek rywalizacji. Zdjęcie doskonale oddaje ruch i intensywność chwili, sprawiając, że w małych pszczołach kaktusowych możemy zobaczyć wielkich konkurentów" – komentuje przewodniczący jury, Rosamund Kidman Cox.

Organizowany przez Muzeum Historii Naturalnej w Londynie konkurs *Wildlife Photographer of the Year* ma już 58 lat, a wyselekcjonowane przez jurorów galerie finałowe za każdym razem stanowią ważne, przekrojowe spojrzenie na fotografię przyrodniczą. To nie tylko dowody na niezaprzeczalne piękno i różnorodność natury – organizator podkreśla, że celem konkursu jest przede wszystkim zwracanie uwagi widzów na istotne kwestie z zakresu ochrony przyrody.

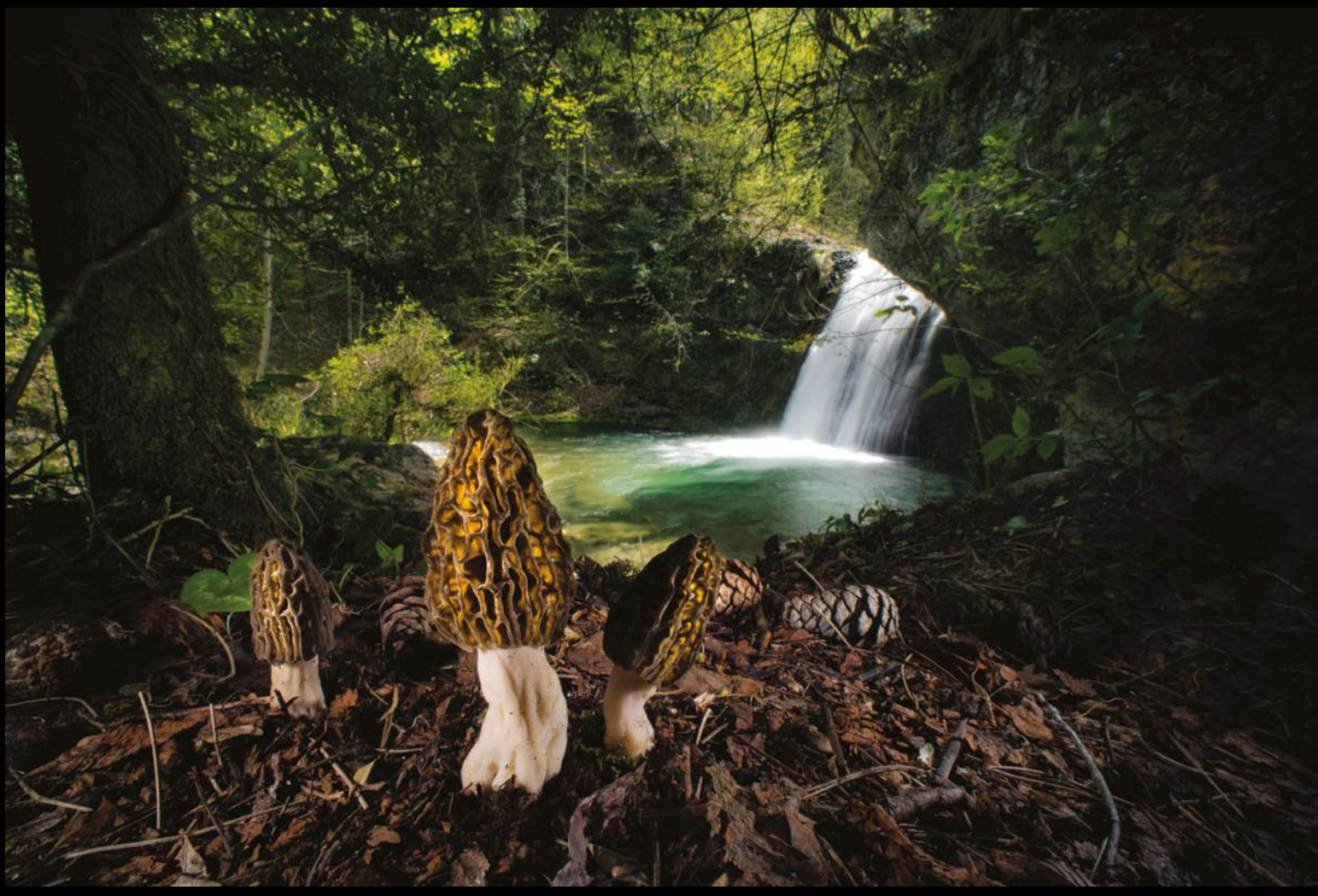
Tegoroczna edycja nie była rekordowa – na konkurs napłynęło 38 tys. zgłoszeń z 93 krajów świata – ale z pewnością nie można narzekać na poziom zdjęć. Nagrodzone prace kolejny raz udowadniają, że w przypadku dzikiej przyrody potencjał na świetne kadry (i ich historie) jest praktycznie niewyczerpany. Zdjęcia rywalizowały w kilkunastu kategoriach sekcji profesjonalnej i 3 kategoriach wiekowych, w tym kierowanej do młodych fotografów sekcji *Young Competition*. Główną nagrodę w konkursie i tytuł Wildlife Photographer of the Year 2022 otrzyma amerykańska fotografka Karine Aigner za zdjęcie „The big buzz", które zwyciężyło także w kategorii Behaviour: Invertebrates. To piąty raz w historii konkursu, gdy główna nagroda trafia do kobiety. Aigner wygrała również główną nagrodę w kategorii *Photojournalist Story Award*, przyznawaną najlepszym przyrodniczym reportażom.

Miło nam również poinformować o nagrodzie dla polskiego fotografa, Mateusza Piesiaka. Rodzimy fotograf zwyciężył w kategorii *Rising Star Portfolio Award*, przyznawanej młodym twórcom za najlepsze serie.

(po prawej)
Fernando Constantino Martínez Belmar, „The bat-snatcher", nagroda w kategorii Behaviour: Amphibians and Reptiles.
Każdego wieczoru o zachodzie słońca w jaskini wiszących węży tysiące nietoperzy wyrusza na nocne żerowanie. Wtedy też ze stropu zsuwają się głodne węże, by w powietrzu pochwycić swoją zdobycz.



(poniżej)
Agorastos Papatsanis, „The magical morels", nagroda w kategorii Plants and Fungi
Z racji trudności w uprawie, smardze w wielu częściach świata są uważane za kulinarne skarby, ale w niektórych lasach rozwijają się powszechnie i naturalnie.







(powyżej)
José Juan Hernández Martinez, „Puff perfect", nagroda w kategorii Animal Portraits
Samiec hubary z Wysp Kanaryjskich co roku powraca na miejsce godów, aby zaprezentować swój imponujący spektakl. Podnosząc pióropusze z przodu szyi i odrzucając głowę do tyłu, pędzi do przodu, po czym zawraca i powtarza wielokrotnie ten niecodzienny taniec.

(po lewej)
Mateusz Piesiak, „Dunlin panorama", nagroda w kategorii Rising Star Portfolio Award
Cykl realizowany w czasie pandemii kieruje obiektyw w stronę zachowań lokalnie występujących ptaków. Na zdjęciu widzimy stado biegusów zmiennych, zrywających się do lotu po przelocie sokoła wędrownego.



eprasa.pl 434c25d06d



Junji Takasago, „Heavenly lamingos”, nagroda w kategorii Natural Artistry
Położone wysoko w Andach Salar de Uyuni jest największym na świecie solniskiem. Jest to również jedna z największych kopalni litu w Boliwii, co zagraża przyszłości tych flamingów. Lit jest używany m.in. w produkcji baterii do telefonów i laptopów.

eprasa.pl 434c25d06d



(powyżej)
Richard Robinson, „New life for the tohorā”, nagroda w kategorii Oceans: The Bigger Picture
Gdy jest gotowa do kopulacji, samica wieloryba południowego przewraca się na grzbiet. Znana przez Maorysów jako tohora, populacja wielorybów w Nowej Zelandii została niemal w całości zniszczona przez wielorybników w XIX wieku. Każde nowe ciele daje nadzieję na jej odbudowanie.

(po prawej)
Laurent Ballesta, „Pyramid of life” z cyklu „Under Antarctic ice”, nagroda w kategorii Portfolio Award
Żywe wieże bezkręgowców zdobią dno morskie w pobliżu Ziemi Adeli, 32 metry pod lodem Antarktydy Wschodniej. Gąbka w kształcie drzewa otulona jest życiem, od gigantycznych robaków wstęgowych po rozgwiazdy morskie.

Znana przez Maorysów jako tohora, populacja wielorybów w Nowej Zelandii została niemal w całości zniszczona przez wielorybników w XIX wieku

(z prawej)
Tony Wu, „Shooting star", nagroda w kategorii Underwater
„Taniec" wznoszących i kołyszących się rozgwiazd pomaga uwolnić jajeczka i plemniki podczas tarła. Może też pomóc zmieść je do prądów, gdzie dochodzi do zapłodnienia.



32 metry pod lodem Antarktydy Wschodniej gąbka w kształcie drzewa otulona jest życiem, od gigantycznych robaków wstęgowych po rozgwiazdy morskie





Daniel Núñez, „The dying lake", nagroda w kategorii Wetlands: The Bigger Picture
Cyjanobakterie rozwijają się w obecności zanieczyszczeń, takich jak ścieki i nawozy rolnicze, tworząc zakwity glonów. Trwają starania o przywrócenie terenów podmokłych Amatitlán, ale utrudniają je brak funduszy i zarzuty o korupcję polityczną.





(Powyżej)
Karine Aigner, „Why the caged bird sings", z cyklu „The Cuban Connection", nagroda w kategorii Photojournalist Story Award
Kubańczycy od stuleci hodują ptaki śpiewające i organizują konkursy ich śpiewu. Przez cały burzliwy okres sankcji i niepokojów politycznych te małe, piękne ptaki zapewniały towarzystwo, rozrywkę i przyjazną rywalizację w społeczności. Wraz z emigracją tradycja konkursów przekroczyła ocean, z czym starają się walczyć amerykańskie służby. Na zdjęciu gilówka czarna, umieszczona w klatce przy ruchliwej drodze. Praktyka ta przyzwyczaić ma ptaka do zgiełku i sprawić, że będzie mniej podatny na rozproszenie uwagi podczas zawodów.



(Powyżej)
Nick Kanakis, „The listening bird", nagroda w kategorii Behaviour: Birds
Strzyżyk szaropierśny wsłuchuje się w ziemię w poszukiwaniu owadów. To technika stosowana przez wiele gatunków ptaków.



(z lewej)
Daniel Mideros, „Spectacled bear's slim outlook", nagroda w kategorii Animals in their Environment
Populacja niedźwiedzi, występująca od zachodniej Wenezueli aż po Boliwię, w wyniku fragmentacji i utraty siedlisk odnotowała ogromne spadki. Na całym świecie wraz z rozwojem upraw i urbanizacją przestrzeń dla dzikiej przyrody staje się coraz mniejsza.

(poniżej)
Dmitry Kokh, „House of bears", nagroda w kategorii Urban Wildlife
W regionie Morza Czukockiego zwykle samotne niedźwiedzie latem migrują wspólnie na północ, podążając za cofającym się lodem morskim. Jeśli luźny pak lodowy pozostaje w pobliżu wybrzeża wyspy, niedźwiedzie nie omieszkają jej odwiedzić. Na zdjęciu opuszczona stacja na wyspie Koliuchin.



Foto projekty

Osiem jesiennych pomysłów do zrealizowania w lesie, mieście, domu i na górskim szlaku.



1 | DZIKA PRZYRODA

Poszukaj jelenia...

Fotograf ślubny **Jamie Simmons** spokój odnajduje na łonie przyrody. Tobie radzi to samo!

W 2013 roku kupiłem swój pierwszy aparat – Nikon D3200 w kolorze czerwonym z obiektywem 18–55 mm. Kupiłem go, ponieważ chciałem robić zdjęcia mojej nowo narodzonej córki i nauczyć się przy okazji nowej umiejętności. Kiedy zabrałem ten aparat na wycieczkę do Chester Zoo, to było coś niesamowitego! Rozwinęło się we mnie zamiłowanie do fotografowania zwierząt. Jednak jeszcze tego samego roku musiałem sprzedać cały sprzęt z powodu problemów finansowych związanych z kredytem hipotecznym. Dopiero pięć lat później kupiłem ponownie aparat. Kiedy zostałem poproszony o sfotografowanie rodzinnego ślubu, był to początek trwającej do dziś kariery. Obecnie jestem pełnoetatowym fotografem ślubnym, który uwielbia uciekać w plener w wolnym czasie. Ostatnio odwiedziłem Chatsworth House w Derbyshire i uchwyciłem taką scenę. Daniele są szybkie i nie chcą, by im przeszkadzano. Wybrałem najdłuższą drogę i wykorzystałem drzewa, aby się za nimi chować, gdy się zbliżałem. W końcu, po około 45 minutach, byłem w odległości kilkuset stóp. Postanowiłem położyć się na ziemi. Po około dwóch godzinach udało mi się zająć idealną pozycję, a słońce w tym czasie przyjemnie oświetlało stado od tyłu.

eprasa.pl 434c25d06d



eprasa.pl 434c25d06d



1 Rykowisko

Rykowisko to niesamowity czas, ponieważ możesz usłyszeć godowe porykiwania majestatycznych samców. Podczas okresu godowego jelenie są mniej czujne, ale pamiętaj, by poruszać się powoli i unikać silnego wiatru, który pcha Twój zapach w ich stronę. Zachowuj się przy tym jak najciszej.

2 Wzmocnij kompozycję

Fotografowanie z niskiej perspektywy bardzo pomaga we wzmocnieniu kompozycji. Twoje ujęcie ma więcej dramaturgii. Taka perspektywa dodaje również majestatyczności zwierzęciu i może wnieść do kompozycji elementy pierwszego planu np. trawę czy kwiaty.

3 Przygotuj się

Poznawaj swoich bohaterów, szukaj informacji w Internecie i oglądaj filmy. Staraj się jak najlepiej poznać gatunek, który zamierzasz fotografować, abyś mógł lepiej go zrozumieć. Zamierzasz wkroczyć na ich teren… Czy wiesz, jak będą się zachowywać? Im więcej szacunku im okażesz, tym lepsze zdjęcia zrobisz. Z czasem mogą nawet zaakceptować Twoją obecność.







Jak Jamie fotografuje jelenie

Często stosuję zasadę, że mój czas otwarcia migawki jest równy co najmniej długości ogniskowej; więc przy 600 mm będzie to około 1/600 s. Jeśli jednak czuję, że jest lekki wiatr, wolę go skrócić do 1/800 s, ponieważ najmniejszy ruch mógłby powodować rozmycie szczegółów. W okresie letnim czas ten byłby jeszcze krótszy ze względu na duże nasłonecznienie, ale jesienią słońca jest mniej. Zazwyczaj fotografuję z tak szeroką przysłoną, na jaką pozwala mój obiektyw. Maksymalna przysłona większości budżetowych teleobiektywów będzie wynosić f/6,3 przy 600 mm, chyba że dysponujesz profesjonalnym sprzętem. Jeśli masz obiektyw, który jest wart więcej niż samochód i możesz go otworzyć do f/2,8 lub f/4, to zrób to. Do ustawiania ostrości, w przypadku tak statycznych scen, używam pojedynczego punktu autofokusa.



Nie bądź zbyt poważny

Fotografowanie dzikiej przyrody nie musi oznaczać pełnego skupienia i kamuflażu od stóp do głów. Ja na przykład zabieram zawsze ze sobą mojego malutkiego syna. Zaczęło się od wiewiórek, pokazywania „niedźwiedziego chodu" i dziecinnego „ciii". W wieku trzech lat leżał obok mnie, obserwując pasące się jelenie w parku. Teraz zabieram syna w tak wiele miejsc, jak to tylko możliwe, aby nauczyć go, że zwierzęta i ich siedliska muszą być szanowane, a przy okazji zrobić kilka wspaniałych zdjęć, do których obaj będziemy mogli kiedyś wrócić.

eprasa.pl 434c25d06d



Zephy Rose Hood

Po prostu kolor

Zephy Rose Hood wyjaśnia, jak w pełni wykorzystać potencjał kolorów

Teoria kolorów to jedna z moich ulubionych technik fotograficznych. Zabawa z nią daje wiele radości, a jeśli dobrze wykorzystasz spektrum barw, może całkowicie zmienić nastrój zdjęcia. Jeśli podczas sesji zdjęciowej zastosujesz monochromatyczny schemat kolorów, będzie to świetna podstawa do wykonania sesji. Lubię zaczynać od jednego koloru, a następnie odpowiednio dobierać stroje i rekwizyty, zastanawiając się, co dany kolor oznacza dla mnie i jaki tworzy nastrój. Następnie staram się rozszerzyć projekt, przekształcając pojedyncze zdjęcia w serie, używając do każdego z nich innego koloru i mieszając je z różnymi strojami i rekwizytami. Lubię też znajdować kolorowe tła w nietypowych miejscach, z którymi mogę pracować. Najpierw badam te miejsca, aby sprawdzić, co do nich pasuje, a następnie dobieram stroje. Poszukiwanie kolorów rozpoczynam przede wszystkim w środowisku miejskim, ponieważ jest tam o wiele większy wybór niż na wsi, choć zawsze można znaleźć jakiś kolor. Podczas moich spacerów po blokowisku odkryłam tę alejkę, która była wypełniona kolorowymi bramami garażowymi. Wpadłam więc na pomysł, by stworzyć serię zdjęć z ich udziałem. Gdy po tygodniu udało mi się w końcu sfotografować wszystkie bramy garażowe, zaczęłam planować, aby każdego dnia wychodzić i fotografować w podobnym świetle. Dzięki temu każde zdjęcie wyglądało tak, jakbym zrobiła je tego samego dnia, a po złożeniu w całość idealnie się komponowały, podobnie jak widmo kolorów.

Wybierz kolor na każdy dzień

1 **Poszukaj lokalizacji**
Nie musisz wyjeżdżać daleko, aby znaleźć miejsce z potencjałem. Niezależnie od tego, czy mieszkasz w mieście, czy na wsi, wszędzie znajdziesz kolorowe tła. Wystarczy poszukać.



2 **Wystylizuj sesję**
W zależności od koloru, w jakim jest wykonywana sesja zdjęciowa, należy znaleźć stroje, które będą się z nim komponować, uzupełniać go lub kontrastować.



3 **Myśl podczas zdjęć**
Twoje zdjęcie może być zarówno niezależne, jak i stanowić część serii. Zastanów się nad światłem, pozycją aparatu i miejscem w kadrze, w którym znajdują się fotografowane obiekty.



4 **Trzymaj się planu**
Realizuj swój plan. W tym przypadku chodziło o bramy garażowe. Po drodze zauważyłam też wiele kolorowych drzwi ale, cykl straciłby swoją spójność.



eprasa.pl 434c25d06d

Laurence Bouchard

3 | SMARTFON

Jedna noc w Tokio

Laurence Bouchard wychodzi na ulice Japonii z iPhonem

Laurence Bouchard to mieszkający w Tokio fotograf uliczny urodzony w Bath w Wielkiej Brytanii. Niedawno zdobył nagrodę Mobiography Photographer of the Year 2021, a jego zdjęcia koncentrują się głównie na fotografii ulicznej.
W 2009 roku przeprowadził się do Tokio i kupił swojego pierwszego iPhone'a. Połączenie życia w nowym środowisku i możliwości iPhone'a w zakresie obrazowania, skierowały go na fotograficzny tor i doprowadziły do współpracy z Apple przy kampanii iPhone'a 7 w listopadzie 2016 roku.
Obecnie fotografuje zamiennie iPhone'em i Sony A7R II.
I choć to iPhone jest zawsze z nim, Laurence uważa oba aparaty za niezbędne.
IG: @laurence__bouchard



1/140 s | f/1,8 | ISO 100



1 Szukaj powtarzających się wzorów

Zdjęcie nosi tytuł "Toeing the Line" i zostało zrobione w Senzoku Gakuen College of Music w Tokio. Zobaczyłem murek, na którym mogłem stanąć i zamocowałem telefon na selfie sticku z podłączonymi słuchawkami, aby móc fotografować w trybie burst. Podniosłem selfie stick tak wysoko, jak to było możliwe i zrobiłem zdjęcie.



2 Szukaj odbić

To, co sprawia, że ta plaża jest tak wyjątkowa, to małe strumienie przypominające rzeki, które przez nią przepływają, czyniąc ją świetnym miejscem do szukania odbić. Jest ona znana jako "Salar De Uyuni", choć jest to plaża, a nie słone jezioro.



eprasa.pl 434c25d06d

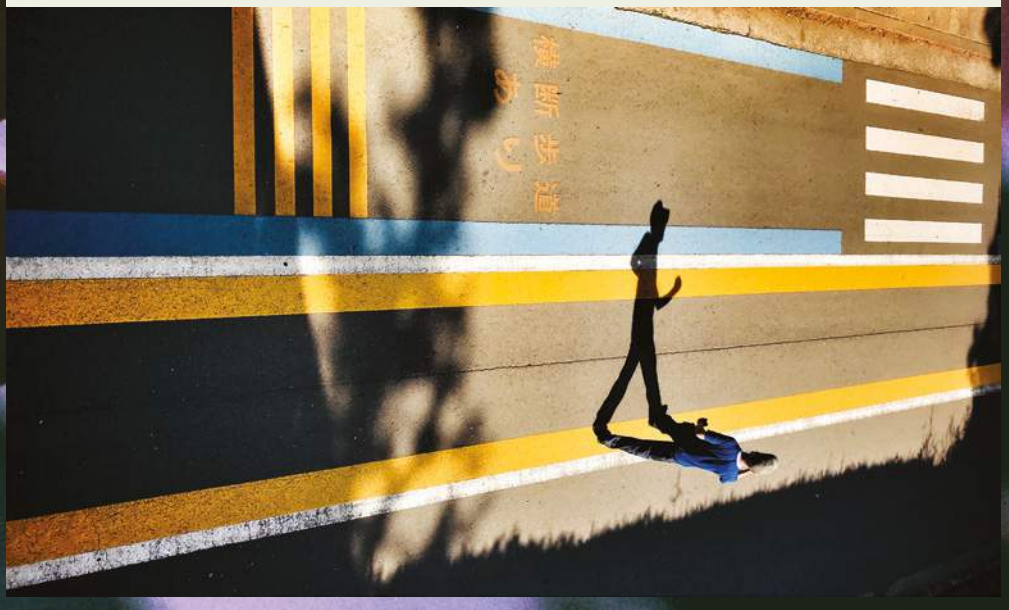
3 Szukaj interesujących ścian

To zdjęcie nosi tytuł “To the Point” i zostało wykonane w Tokio. Warto szukać interesującego tła. To była tymczasowa ściana w miejscu przebudowy. Tego rodzaju tła są świetne do fotografowania, ale często są krótkotrwałe. Graffiti również może stanowić ciekawe tło. Pamiętaj o trybie seryjnym, aby złapać postać na wykroku.



4 Poluj na cienie

To zdjęcie nosi tytuł “Running on Empty” i zostało zrobione w parku Komazawa w Tokio. Pewnego dnia wychodziłem z parku, gdy zobaczyłem kilku biegaczy. Światło i cienie nie były dobre, więc użyłem aplikacji ‘Sun Surveyor’. Możesz jej użyć, aby sprawdzić, kiedy słońce będzie najwyżej w danym miejscu lub kiedy będzie zachodziło.



Getty

eprasa.pl 434c25d06d

4 | KREATYWNIE

Drzewa w ruchu

Mike Curry pokazuje sposób na dynamiczne zdjęcia drzew

Jeśli ktoś pyta mnie o to, co miało wpływ na moje portfolio, wspominam spirograf, kalejdoskopy i Etch-a-Sketch, którymi bawiłem się w dzieciństwie. Myślę, że – nie zdając sobie wtedy z tego sprawy – te zabawki wciągnęły mnie w świat sztuki abstrakcyjnej. Teraz jestem jej wielkim fanem. Jedna z moich serii „Fleeting Reflections" jest abstrakcyjnym odbiciem budynków w wodzie, ale kiedy udaję się na łono natury, lubię też eksperymentować z celowym ruchem aparatu w trakcie ekspozycji. Technika ta jest dość swobodna i przypomina używanie aparatu jako pędzla. Istnieje wiele tematów, które można w ten sposób fotografować, ale szczególnie dobrze sprawdza się ona w przypadku silnych elementów liniowych, takich jak drzewa lub detale architektoniczne. Można ją stosować bez względu na pogodę, dlatego warto jej próbować w każdych warunkach.
www.mikecurryphotography.com



f/16 | 1/4 s | ISO 100

Spróbuj zastosować inne podejście

Celowy ruch aparatu może pomóc Ci tchnąć nowe życie w dobrze znaną scenę. Możesz wyglądać trochę dziwnie, machając aparatem, jeśli ktoś Cię zauważy – ale nie martw się, to świetna zabawa! Nie miej też żadnych uprzedzeń co do rezultatów: polegaj na intuicji.

Jak opanować tę technikę

Ustaw priorytet migawki z czasem 1/2 s lub dłużej – zazwyczaj przy najniższym ISO i przymkniętej przysłonie. Wcześniej ustaw ostrość ręcznie. Zacznij poruszać aparatem przed naciśnięciem migawki i kontynuuj po jej zamknięciu, aby uniknąć efektu drżenia. Ruchy wykonuj jednostajnie i swobodnie.

Eksperymentuj i baw się dobrze!

Ta technika wręcz wymaga wielu prób i błędów. Nie bój się eksperymentować i rozwijaj własny styl. Zapewne nie od razu uzyskasz rezultaty, które Cię zadowolą, więc wytrwale próbuj, aż znajdziesz to, z czego będziesz usatysfakcjonowany.



eprasa.pl 434c25d06d

Kreatywne selfie

Holly Alexander opowiada o swoich cotygodniowych autoportretach

Z branżą fotograficzną związałam się w 2008 roku, kiedy rozpoczęłam karierę modelki. Nie minęło wiele czasu, gdy zaczęłam interesować się drugą stroną aparatu. Jednak dopiero 10 lat później podeszłam do fotografowania na poważnie. Jestem samoukiem, ale wierzę, że modeling pomógł mi zebrać wiele umiejętności, których nauczyłam się podczas pracy przed obiektywem. Pozowanie i fotografia mają wiele wspólnego i każda ze stron może uczyć się od tej drugiej. Jestem bardziej pewna siebie, gdy kieruję ludźmi, ustawiam ich na planie i proponuję pozy, bo wcześniej sama to robiłam. Kiedy ogłoszono pierwszy lockdown z powodu COVID-19, wielu fotografów nie mogło pracować nad sesjami zdjęciowymi. Mając przez to więcej czasu, rozpoczęłam swoją nową podróż – autoportrety. Na początku chciałam tylko poćwiczyć i rozwinąć swoje umiejętności, bo nie mogłam pracować z innymi, ale wkrótce stało się to codziennym rytuałem! Coś, co było dla mnie wtedy zarówno zabawą, jak i wyzwaniem, to cotygodniowe zadania związane z autoportretami, organizowane przez youtuberkę Kutovakikę. Co tydzień publikowała ona filmik z tematem do autoportretu, zdjęciami zza kulis oraz końcowymi rezultatami jej własnej interpretacji tematu. To było dla mnie niezwykle inspirujące i nigdy nie opuściłam żadnego tygodnia. Od tamtej pory cały czas odkrywam nowe pomysły na kreatywne selfie. To coś, co każdy może łatwo zrobić w domu – wszystko, czego potrzebujesz, to aparat, lampa studyjna, softbox i zdalny wyzwalacz. Instagram: @hollyalexanderphotographer



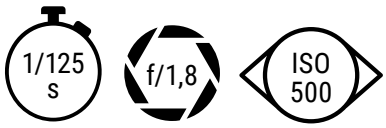


„Do zdalnego wyzwalania migawki używam aplikacji Canon Camera Connect"



Pamiętaj o świetle

Wykorzystanie głowicy błyskowej lub światła ciągłego oraz odpowiedniego softboksa pozwoli Ci uzyskać idealnie oświetlony autoportret jak ze studia. Na początek możesz zacząć z jedną lampą i dużym modyfikatorem. W domowym zaciszu sprawdzi się prostokątny Quadralite Flex 60x90, który bardzo szybko i łatwo się składa i rozkłada. Przy portretach najlepiej jednak wykorzystać softboksy o kształcie zbliżonym do koła. Kształtują światło w sposób najbardziej naturalny, pozostawiając w oku okrągły blik. Ideałem będzie tutaj Quadralite Hexadecagon 90 Softbox o 16-ściennym kształcie lub Quadralite Lantern Softbox 65cm, którego kulista czasza równomiernie oświetla szeroki plan. Kolejny krok to paraboliczny Octadecagon Focus Softbox Para.



eprasa.pl 434c25d06d



6 | KRAJOBRAZ

Po drugiej stronie lustra

Luke Robinson opowiada, kto go inspiruje, i zdradza swoje sposoby na zdjęcia krajobrazowe

Dorastając w South Downs w Sussex, jako dziecko spędzałem większość wolnego czasu na odkrywaniu Seven Sisters, Cuckmere Valley i okolic. A jako nastolatek zafascynowałem się fotografią, dlatego potem uczyłem się jej w college'u. Wkrótce zacząłem używać tego medium do odkrywania i wyrażania mojej pasji do świata przyrody. Często eksperymentuję zarówno z fotografią abstrakcyjną, jak i reprezentacyjną, a swoje podejście doskonalę pod wpływem sztuki, jak również prac mistrzów fotografii, takich jak Eliot Porter, Joe Cornish, John Blakemore i Sonja Bullaty. Wykorzystuję długie ekspozycje i selektywną ostrość, aby stworzyć poczucie upływającego czasu. Staram się jednak tak uchwycić obraz w aparacie, by jak najmniej go potem edytować na komputerze. Prezentowane tu fotografie zostały wykonane przy użyciu aparatów i obiektywów Fujifilm serii X; ich solidna konstrukcja, niezawodny charakter i ostre szczegóły, wraz z doskonałym odwzorowaniem kolorów i podobieństwem do analogowego filmu, są dla mnie wręcz idealne. Lekki, solidny i niezawodny sprzęt jest niezbędny, gdy fotografuję w odległych miejscach, dlatego też używam statywu Gitzo Traveller S-1, który zapewnia mi stabilną platformę dla aparatu. Obecnie mieszkam i pracuję w Szwajcarii, która oferuje mi niesamowite krajobrazy.
www.lukerobinsonphotos.co.uk

Woda i krajobraz. Cztery wskazówki od Luke'a...





1 Jak uzyskać lepsze kolory
Często używam filtra polaryzacyjnego, aby zwiększyć nasycenie kolorów, zredukować odbicia lub wydobyć chmury i niebo (ale jak widać na tym zdjęciu, czasami chcesz te odbicia zachować). To wspaniałe, że możesz zmieniać stopień polaryzacji, aby wydobyć to, co najlepsze.

2 Użyj filtra szarego
Dłuższy czas migawki może ujawnić występowanie prądów i wzorów na wodzie, dodając zdjęciu jeszcze większej energii. Aby to osiągnąć, często używam 3-stopniowego filtra ND, fotografując podczas niebieskiej godziny, tuż po zachodzie słońca.

eprasa.pl 434c25d06d

Luke Robinson





3

Decyduj, co pokazujesz

Zawsze eksperymentuj i zadawaj sobie pytanie, co chcesz pokazać na zdjęciu. W tym przypadku chciałem zestawić ruch fal z trwałością klifów, więc zastosowałem bracketing ekspozycji z różnymi czasami otwarcia migawki, aby uchwycić gwałtowną siłę morza.

4

Upewnij się, że jest bezpiecznie

Kusząca jest wiara w to, że uda Ci się zrobić lepsze zdjęcie, jeśli będziesz kilka metrów wyżej lub staniesz na niepewnym nawisie, ale nie zawsze tak jest. Bezpieczeństwo jest najważniejsze. Natura potrafi być bezlitosna, jak również nieprzewidywalna.

eprasa.pl 434c25d06d



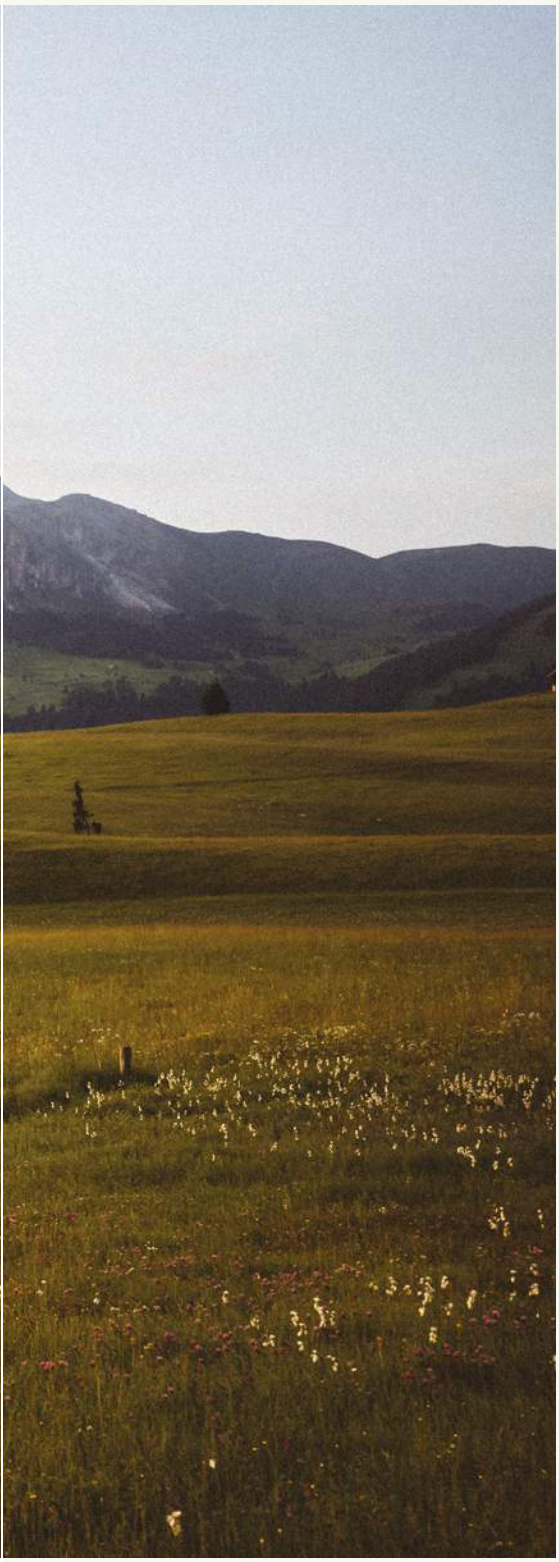
7 | KRAJOBRAZ

Cuda w górach

Lukas Kogler wyjaśnia, dlaczego warto być na miejscu odpowiednio wcześnie

Gdy dorastałem, góry były wszędzie wokół mnie, ale nigdy nie rozumiałem, dlaczego ludzie chodzą po górach tylko po to, by potem z nich zejść. Fotografia dała mi powód, by wyjść na zewnątrz i odkrywać świat. Nie jestem rannym ptaszkiem, ale wczesne wstawanie i wychodzenie po ciemku, by znaleźć się na miejscu jeszcze przed świtem zostaje w pełni wynagrodzone przez pierwsze promienie słońca, gdy jest jeszcze zupełnie cicho i słychać tylko ćwierkanie ptaków. Dzięki fotografii krajobrazowej przeżyłem wiele przygód, poznałem wspaniałych ludzi i mogłem współpracować z różnymi markami. Zawsze starałem się być lepszy w tym, co robię, i myślę, że ten proces nigdy się nie kończy. Próbowałem już różnych stylów edycji, aby nieco się zdystansować od popularnych presetów do krajobrazu na Instagramie. Zwiększyłem kontrast i pracuję z różnymi technikami kolorystycznymi, aby dokładniej edytować moje zdjęcia.

eprasa.pl 434c25d06d



Lukas Kogler

Dużo nauczyłem się na studiach, a trochę z książek i filmów na YouTube. Pół roku temu spisałem całą swoją wiedzę, a teraz publikuję ją kawałek po kawałku w moim kursie online. Jeśli interesują Cię techniki edycji i chcesz poznać więcej wskazówek dotyczących fotografii krajobrazowej, w moim kursie dowiesz się wszystkiego – od przygotowania do postprodukcji. Aby dowiedzieć się więcej, wejdź na stronę internetową, gdzie możesz zapisać się za darmo: www.capturecademy.com.

Jak fotografować góry – radzi Lukas Kogler

1 Umieść w kadrze człowieka

Na tym zdjęciu widać osobę stojącą na środku drogi. To pokazuje skalę krajobrazu. Możesz również użyć osoby na zdjęciu, aby dać poczucie obecności – ale w tym celu osoba musi być znacznie bliżej aparatu, aby zmniejszyć rozmiar gór w tle.



2 Myśl o potrójnych warstwach

W miarę możliwości używaj trzech różnych warstw. Ten obraz składa się z pierwszego planu (łąka), środka (chata i równina) oraz tła (góry). Ta metoda tworzy głębię w obrazie. Upewnij się, że relacje między trzema planami są zrównoważone.



3 Kadrowanie centralne

Na tym zdjęciu ważne jest, aby horyzont był w połowie kadru. To pozwala odwrócić obraz do góry nogami, co tworzy ciekawy efekt. Gorąco polecam wypróbowanie tego rozwiązania. Zawsze uważaj, aby nie przycinać ważnych elementów, takich jak wierzchołki drzew w obszarze odbicia.





Nie zapomnij o energii

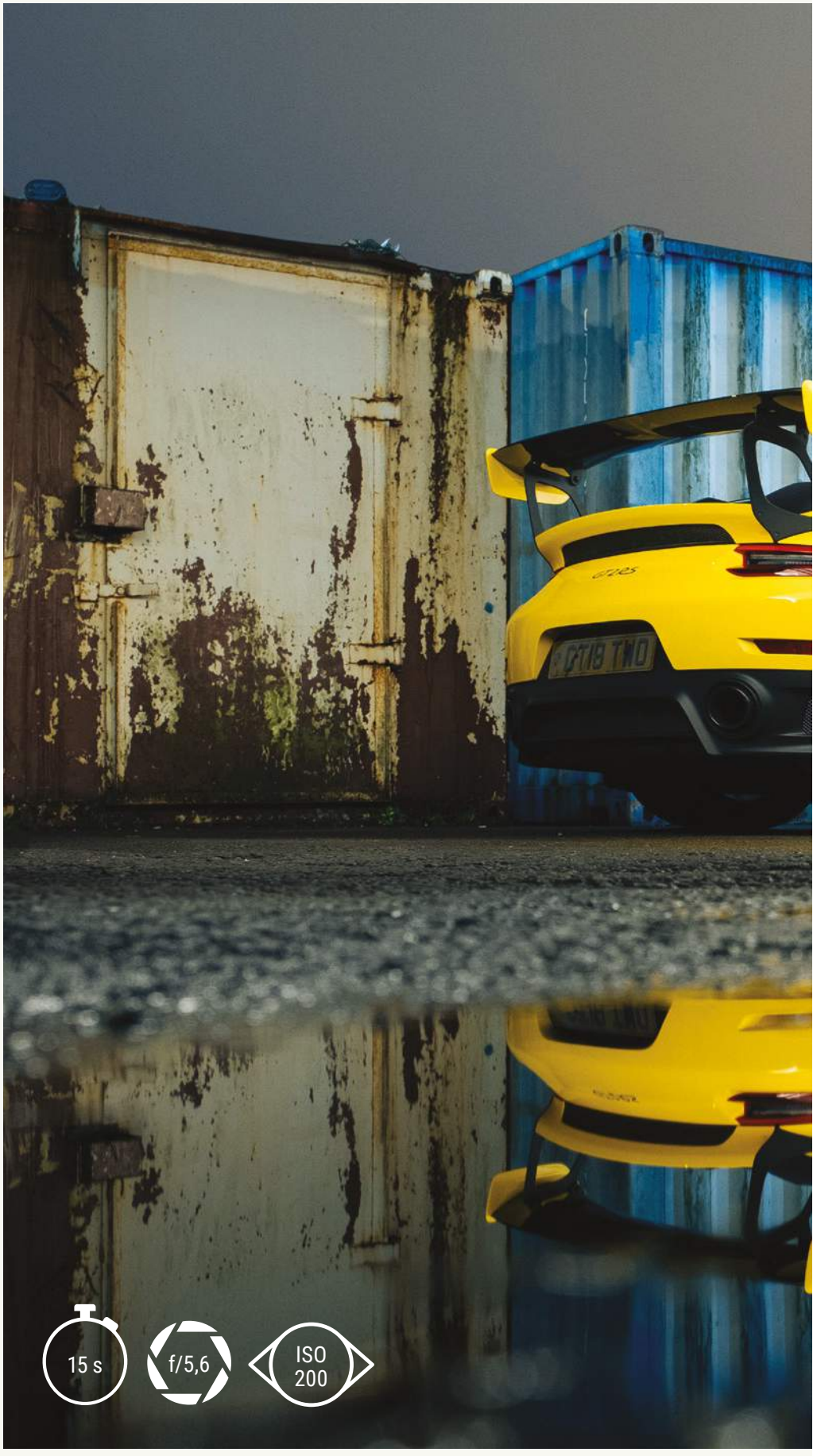
Wybierając się w góry, pamiętaj o zapasowych bateriach. W niskich temperaturach akumulatory szybko się wyczerpują, dlatego warto mieć dodatkowe i najlepiej trzymać je w wewnętrznej kieszeni kurtki, blisko ciała. Dobrze też, gdy możemy ładować je w międzyczasie z powerbanka. Na rynek weszła właśnie nowa seria marki Newell: LP-E6NH USB-C do Canona, NP-FZ100 USB-C do Sony i EN-EL15C USB-C do Nikona – wszystkie o dużej pojemności 2300 mAh i z wbudowanym portem USB-C!

eprasa.pl 434c25d06d

8 | SAMOCHODY

Na mokro

Richard P. Walton podpowiada, jak fotografować samochody



1 Nie komplikuj

Fotografuj jednym aparatem i jednym obiektywem – wszystko inne będzie tylko komplikować sprawy. Do wszystkiego używam aparatu Fujifilm X-T4 w połączeniu z obiektywem Fujinon XF 16–55 mm f/2,8 R LM WR. Lekka torba pomaga w produktywności i końcowym efekcie.

2 Pamiętaj o świetle

Pora dnia jest najważniejsza. Staraj się fotografować z samego rana lub wieczorem – im bardziej miękkie światło, tym lepiej. W tym przykładzie fotografowałem w nocy, używając długiej ekspozycji i latarki do malowania światłem na samochodzie. Utrzymuj niskie ISO, aby uniknąć szumów.

3 Użyj filtra polaryzacyjnego

Tajną bronią w fotografii motoryzacyjnej jest polaryzator kołowy. Nie musi być drogi, ale zdecydowanie powinieneś go używać. Szkło polaryzacyjne blokuje niechciane odbicia, tworząc wyraźniejszy obraz. Obracaj filtrem i obserwuj, jak znikają odblaski.

4 Zrób sobie kałużę

Odbicia podobają się każdemu. Zawsze szukam kałuż lub mam ze sobą trochę wody, aby zrobić własną. To świetny sposób na dodanie głębi zdjęciu. Jeśli chcesz sam zrobić kałużę, możesz wziąć ze sobą kilka pięciolitrowych butelek wody – to wystarczy.

5 Szukaj podparcia

Lekki, ale solidny trójnóg jest dość istotny, jeśli fotografujesz z długim czasem naświetlania, ale uważam, że statywy są zbyt kłopotliwe. Często po prostu opieram aparat na ziemi – jest to szybsze rozwiązanie, które dobrze sprawdza się w przypadku fotografowania samochodów.

eprasa.pl 434c25d06d



Richar P. Walton

eprasa.pl 434c25d06d



eprasa.pl 4340250066

Z WIZYTĄ W TROPIKACH

Jesień coraz mocniej zaznacza swoją obecność, przypomina nam o tym zarówno pogoda, jak i zmieniająca się wokół nas roślinność. Dokąd wybrać się na plener, jeśli za oknem plucha i wieje? Oczywiście do szklarni!

Czy to oranżeria, czy palmiarnia, szklarnia jest zawsze dobrym pomysłem na sesję bez względu na porę roku. Tropikalne lub pustynne ogrody możemy znaleźć w wielu polskich miastach – palmiarnie, ogrody botaniczne czy zoologiczne chlubią się posiadaniem swojej własnej dżungli. Idealne warunki dla wzrostu egzotycznych roślin dają nam gwarancję pięknych zdjęć, nawet wtedy, kiedy pogoda krzyżuje nam plany. Nie inaczej było i tym razem, kiedy wykonywaliśmy sesję do jesiennego numeru *Digital Camera Polska*.

Fotografia: Dawid Markoff (AF)
Produkcja: Adrian Norbert Cuper (AF)
Modelki: Roksana i Róża / Chili Models
MUA: Kinga Guzdaj
Stylizacja: Zuzanna Andruczyk

e-prasa.pl 434c25d06d

Zimny, pochmurny, deszczowy wrześniowy dzień nie przeszkodził nam w połączeniu piękna modelek, ubrań i przyrody. Wybrałem zdjęcia w szklarni dlatego, że bardzo lubię rozproszone, górne światło, jakie daje nam przeszklony dach. Niewielu o tym pamięta, ale u początków fotografii wręcz obowiązkowym wyposażeniem studia były wielkie okna dachowe i możliwie jak największe przeszklenia w ścianach. Za pomocą systemu zasłon i dyfuzji fotograf kontrolował oświetlenie w swoim atelier i stwarzał przepiękne światłocienie, które znamy z portretów wykonanych na przełomie wieków. Ja również postanowiłem wykorzystać wyłącznie światło naturalne i wzorem swoich zacnych poprzedników sportretować Roksanę i Różę w bujnej dżungli pod taflami szkła.

Chcąc urozmaicić sesję, używałem zróżnicowanych ogniskowych, aby nie tylko skupiać się na modelkach lecz także podkreślić urodę niezwykłego miejsca, w którym pracowałem. Światło dzienne zmiękczone dodatkowo przez chmury sprawiło, że nawet w surowej wersji zdjęcia wyglądały obłędnie. W przypadku bardziej kontrastowych scen, zwłaszcza pod wielkimi liśćmi palm, pomagałem sobie blendą. Pomimo świetnego wyglądu zdjęć bez obróbki, postawiłem jednak na profesjonalny retusz, aby wyciągnąć z nich absolutnie maksimum.

Sesja ta była nie tylko pracą, ale także niewątpliwą przyjemnością przebywania w tak pięknym miejscu. Po raz kolejny sprawdziło się powiedzenie, że mniej znaczy więcej – światło dzienne, blenda i ciekawa lokalizacja wystarczą, aby wyczarować dobre zdjęcia. Tony sprzętu może i pozwalają nam kreować dowolne oświetlenie, ale umiejętność wykorzystania światła zastanego jest absolutną podstawą, którą każdy fotograf powinien opanować.

Podczas zajęć w Akademii Fotografii zawsze staram się to podkreślać i przekazywać moim studentom. Sprawdźcie, gdzie znajdziecie najbliższą palmiarnię lub oranżerię, i wyruszajcie do dżungli, by upolować świetne kadry!

Światło dzienne zmiękczone przez chmury sprawiło, że nawet w surowej wersji zdjęcia wyglądały obłędnie



eprasa.pl 434c25d06d


eprasa.pl/434c25d06d



Akademia Digital Camera

Kompletny przewodnik po cyfrowej fotografii





Dodaj spektakularności zdjęciom z błękitnym niebem, konwertując je do czerni i bieli.

Wykorzystaj w pełni potencjał pleneru

Przenieś swoją fotografię krajobrazową na zupełnie nowy poziom. Dzięki naszym wskazówkom stworzysz świetne zdjęcia, niezależnie od pogody...

Krajobrazy regularnie zajmują pierwsze miejsce w naszych ankietach dotyczących Waszych ulubionych tematów fotograficznych. Nietrudno zrozumieć, dlaczego tak jest. Spędzanie czasu w dzikich i pięknych miejscach oraz obcowanie z nieprzewidywalną naturą, jest wszak niezwykle inspirujące. Jeśli tylko chcesz, możesz podążyć śladami mistrzów fotografii krajobrazowej, napełnić płuca świeżym powietrzem i zapełnić karty pamięci fantastycznymi zdjęciami swoich ulubionych lokalizacji.

Uwiecznianie wspaniałych plenerów jest, podobnie jak wiele innych rodzajów fotografii, łatwe do opanowania, ale dużo trudniej jest zrobić w tej dziedzinie kolejny krok, ponieważ pod pewnymi względami gatunek ten przypomina fotografię sportową. Wiesz, gdzie stanąć, aby uzyskać najlepszy widok, ale być może będziesz musiał długo czekać, aż wydarzy się coś ciekawego – co z kolei, gdy już się stanie, może bardzo szybko zniknąć. W przypadku krajobrazów jest to krótki moment najlepszego światła, który może trwać zaledwie kilka minut. Niezależnie od tego, czy są to „palce boże" przebijające przez chmury, aby oświetlić jakiś element krajobrazu, czy promienie zachodzącego słońca, które zalewają scenę złotym światłem, musisz mieć odpowiednio skonfigurowany aparat, czekać w pogotowiu i wiedzieć, jak szybko dostosować ustawienia aparatu, aby móc jak najlepiej wykorzystać okoliczności.

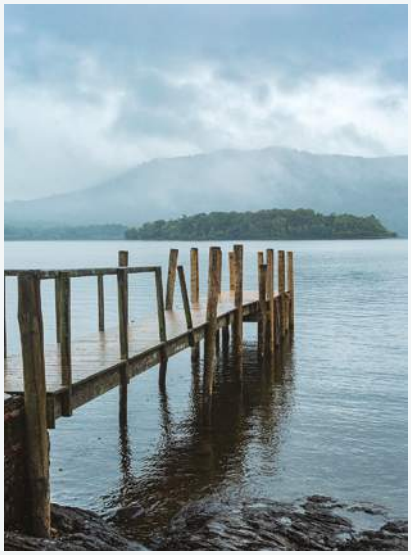
Niemniej istnieje kilka łatwych do zrozumienia kwestii technicznych, których opanowanie może pomóc Ci znaleźć się na właściwej ścieżce. Na początek dobrze jest zapoznać się z tym, jak działa przysłona, ponieważ wybór wartości liczby przysłony ma wpływ na to, jak duża część

eprasa.pl 434c25d06d

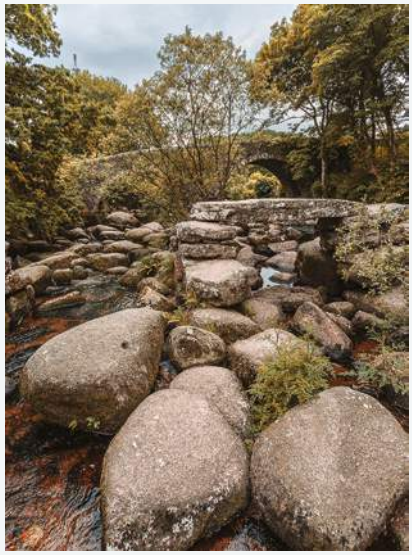
„Zasady" kompozycji

Klasyczne techniki fotografowania krajobrazów, które w erze nowoczesnych aparatów wciąż są użyteczne

Jest kilka prostych zasad kompozycyjnych, które mogą być przydatne na początku przygody z fotografią pejzażową. Bez wątpienia warto stosować zasadę trójpodziału, klasyczną technikę polegającą na umieszczaniu linii horyzontu i tematu w mocnych punktach obrazu. Wiele aparatów ma funkcję wyświetlania pomocniczej siatki kadrowania, którą można włączyć, aby takie wirtualne linie trójpodziału pojawiły się na tylnym wyświetlaczu lub w wizjerze: po prostu ustaw horyzont wzdłuż jednej z linii lub umieść obiekt w punkcie ich przecięcia i gotowe! Równie dobrze możesz jednak także od czasu do czasu zrezygnować z przestrzegania tej zasady, ponieważ jeśli wszystkie twoje kompozycje będą opierać się na stosowaniu reguły trójpodziału, to portfolio Twoich zdjęć szybko stanie się nudne. Zamiast tego spróbuj po prostu umieścić główny temat poza centrum kadru. Z kolei aby dodać obrazowi głębi i przyciągnąć do niego wzrok widza, dobrze jest umieścić na pierwszym planie jakieś ciekawe elementy. W przyciągnięciu uwagi oglądających i skierowaniu ich wzroku na pierwszy plan, na środek sceny i tło może również pomóc obecność w kadrze linii wiodących, takich jak rzeki, drogi i ogrodzenia. Spróbuj też wykonać ciaśniejsze kadry, aby pokazać „kawałki" krajobrazu, a nie całą scenerię. Pomoże Ci w tym użycie dłuższej ogniskowej.



Linia horyzontu i koniec mola rozmieszczone są zgodnie z zasadą trójpodziału – która w tym wypadku sprawdziła się najlepiej.



Do kompozycji zdjęć robionych obiektywem szerokokątnym warto włączyć ciekawe elementy pierwszego planu.



Gdy zrobisz już zdjęcia szerokokątne, spróbuj uchwycić kilka ciasnych kadrów. To świetny sposób na wyjście poza sztampowe ujęcia.

Wybierz szarość!







Pochmurne dni pozwolą Ci zarejestrować zaskakująco dużo szczegółów krajobrazu. Takie warunki są bardzo pomocne podczas fotografowania w lesie, ponieważ o wiele łatwiej jest uzyskać wówczas zadowalającą ekspozycję, która umożliwi uchwycenie szczegółów w cieniach i światłach, dlatego że ma się wówczas do czynienia z miękkim i tworzącym słaby kontrast światłem. Bardzo przydatnym akcesorium przy wykonywaniu tego typu fotografii jest kołowy filtr polaryzacyjny, ponieważ pozwala usunąć odblaski z mokrych liści i skał oraz mocniej nasycić kolory. Używając go, zwracaj jednak uwagę na czas otwarcia migawki, ponieważ filtr zmniejsza ilość światła docierającego do matrycy aparatu.

Nie przestawaj fotografować w deszczu

Załóż na obiektyw osłonę przeciwsłoneczną i użyj pokrowca przeciwdeszczowego, plastikowej torby lub czepka kąpielowego, aby chronić aparat podczas ulewy. Miej pod ręką suchą ściereczkę z mikrofibry, aby wycierać przednią soczewkę.



eprasa.pl 434c25d06d

Ekstremalne ekspozycje

Jakie kroki powinieneś podjąć, gdy masz do czynienia z jasnymi chmurami i ciemnym krajobrazem?

Jednym z problemów, z jakim często trzeba sobie radzić w fotografii pejzażowej, jest duża dynamika tonalną sceny. Mając do czynienia z jasnymi chmurami i zacienionymi elementami pierwszego planu, możesz nie być w stanie uchwycić szczegółów we wszystkich obszarach krajobrazu na jednej ekspozycji. Może to prowadzić do prześwietlonych chmur lub ciemnych i pozbawionych cech charakterystycznych obiektów pierwszego planu.

Jest jednak kilka sposobów rozwiązania tego problemu. Możesz po prostu wyregulować ekspozycję tak, by jasne obszary były prawidłowo naświetlone, a cienie pozostały takie, jakie są. Jednocześnie zapisując zdjęcia w formacie RAW, uchwycisz wówczas szerszy zakres dynamiczny sceny, umożliwiając sobie skorzystanie z oprogramowania do przetwarzania surowych plików, takiego jak Camera Raw czy Lightroom, w celu przywrócenia części szczegółów w obszarach, które wydają się zbyt ciemne na zdjęciu oglądanym na LCD aparatu.

Jeśli różnica w jasności między niebem a ziemią jest ekstremalna, możesz użyć zamocowanego na obiektywie neutralnego gradientowego filtra szarego, aby przyciemnić niebo. Bardziej nowoczesnym sposobem jest jednak uchwycenie na kilku różnie naświetlonych i wykonanych z tego samego miejsca ujęciach całego zakresu tonalnego sceny i połączenie ich później w całość w programie graficznym.



Utrata szczegółów w cieniach Prawidłowe naświetlenie świateł i po prostu pogodzenie się z niedoświetleniem cieni czasem może prowadzić do zarejestrowania bardzo efektownych ujęć.



Wykorzystaj odbicie Umieść w kadrze na pierwszym planie wodę, aby rozjaśnić ciemny krajobraz i uzyskać bardziej zrównoważoną ekspozycję.

rejestrowanej sceny będzie ostra. Ustaw w aparacie tryb priorytetu przysłony lub tryb manualny (albo dostępną w kilku modelach elastyczną preselekcję AE), a będziesz mógł samodzielnie określić wielkość otworu względnego obiektywu. Duże wartości liczby przysłony sprawiają, że większa część sceny wydaje się ostra, ale unikaj stosowania najmniejszych otworów (takich jak f/32 i f/22), ponieważ prowadzi to do utraty ostrości szczegółów. Wiele aparatów jest teraz wyposażonych w funkcję korekcji dyfrakcji, mającą na celu cyfrowe przeciwdziałanie zmiękczaniu obrazu przy używaniu małych otworów przysłony, więc możesz przeprowadzić kilka testów z różnymi obiektywami, aby sprawdzić, czy ma ona jakiś istotny wpływ na poziom szczegółowości rejestrowanych zdjęć. Warto zauważyć, że włączenie tej funkcji nic nie zmieni, jeśli zapisujesz zdjęcia w formacie RAW.

Im wyższa wartość liczbowa f, tym mniejszy otwór przysłony w obiektywie, a mniejsze otwory względne przepuszczają mniej światła do wnętrza aparatu. Może to prowadzić do wydłużenia czasu naświetlania, a to zwiększa ryzyko wykonania poruszonych zdjęć. Aby temu zaradzić, możesz zwiększyć czułość matrycy, ponieważ większe wartości ISO oznaczają, że matryca aparatu potrzebuje mniej światła do zarejestrowania zdjęcia. Prawdopodobnie będziesz jednak chciał, aby czułość matrycy była jak najniższa, by jakość zarejestrowanego obrazu – jak najlepsza. W rezultacie trzeci składnik ekspozycji – czas otwarcia migawki lub inaczej czas naświetlania – będzie się wydłużał wraz ze zmniejszaniem otworu przysłony. W warunkach jasnego oświetlenia raczej nie stanowi to problemu, ale jeśli fotografujesz przy słabym świetle, warto o tym pamiętać.

> Napełnij płuca świeżym powietrzem i zapełnij karty pamięci zdjęciami ulubionych miejsc

eprasa.pl 434c25d06d

Fotografuj z użyciem zarówno długiej, jak i krótkiej ogniskowej



Użyj teleobiektywu, aby zarejestrować zdjęcia krajobrazowe z innej perspektywy

Fotografowanie pejzaży teleobiektywem może być niezwykle wciągające. Teleobiektywy to ogniskowe od 50 mm w przypadku korpusu pełnoklatkowego i około 30 mm w przypadku modelu z matrycą formatu APS-C. Dłuższe ogniskowe nie tylko ułatwiają wyodrębnienie interesujących elementów krajobrazu i eliminowanie tych rozpraszających uwagę, ale także sprawiają, że szczegóły tła wydają się większe w porównaniu do tych na pierwszym planie, a także sobie bliższe. Taki efekt oddziaływania perspektywy nie wynika z samego rodzaju użytego obiektywu, ale raczej z faktu, że aby wykadrować scenę, musisz stanąć dalej.

Wrażenie zacieśnienia perspektywy jest tym silniejsze, im dłuższa jest zastosowana ogniskowa. Możesz więc sprawić, że księżyc w scenie będzie wyglądał na znacznie większy, używając na przykład obiektywu o ogniskowej 600 mm zamiast 300 mm. Ale nawet krótka ogniskowa, taka jak 85 mm lub 100 mm, sprawi, że drzewa w lesie będą wydawały się rosnąć gęściej niż w rzeczywistości. A do tego średniej długości teleobiektywy są również łatwiejsze do przenoszenia, gdy wybierasz się na sesję w dzicz!



Obiektyw 70–200 mm z ogniskową ustawioną na 168 mm umożliwił wykonanie ciasnego ujęcia przedstawiającego drzewa rosnące na odległym zboczu wzgórza. Subtelny „efekt kompresji" uwydatnia wzór i fakturę tego obszaru.

Umiejętność obsługi aparatu Wybór i używanie statywu

Do fotografowania w plenerze niezbędny będzie stabilny trójnóg, który Cię nie zawiedzie



Odporny na warunki atmosferyczne

Jeśli często fotografujesz w pobliżu wody lub nawet w niej stojąc, rozważ zakup statywu z włókna węglowego i wysunięcie najpierw cieńszych dolnych sekcji nóg, aby nie trzeba było później tracić czasu na suszenie, czyszczenie i smarowanie wszystkich połączeń i blokad.



Głowica kulowa kontra trójosiowa

Ogólnie rzecz biorąc, istnieją dwa rodzaje głowic statywowych: kulowe i trójosiowe. Głowice kulowe są szybsze w użyciu, ponieważ zazwyczaj mają tylko jedno pokrętło służące do dokręcenia lub poluzowania uchwytu, ale głowica trójosiowa jest z kolei bardziej precyzyjna i pozwala łatwiej wykonywać serie ujęć do zdjęć panoramicznych.



Szybkozłączka

Głowica z systemem szybkiego mocowania umożliwia pozostawienie płytki montażowej przykręconej do korpusu lub obiektywu, dzięki czemu można ją szybko wsunąć lub wpiąć w uchwyt głowicy. W sprzedaży dostępne są też same szybkozłączki, które pozwalają przekonwertować posiadaną już głowicę w taki sposób, aby można było zamocować na niej sprzęt.



Podparcie

W przypadku używania obiektywów szerokokątnych do głowicy statywu mocuje się aparat, a nie obiektyw. Do korpusów dostępne są również uchwyty w kształcie litery „L" wyposażone w szybkozłączkę, które umożliwiają błyskawiczną zmianę orientacji korpusu z poziomej na pionową bez konieczności zmiany ustawień głowicy.

eprasa.pl 434c25d06d

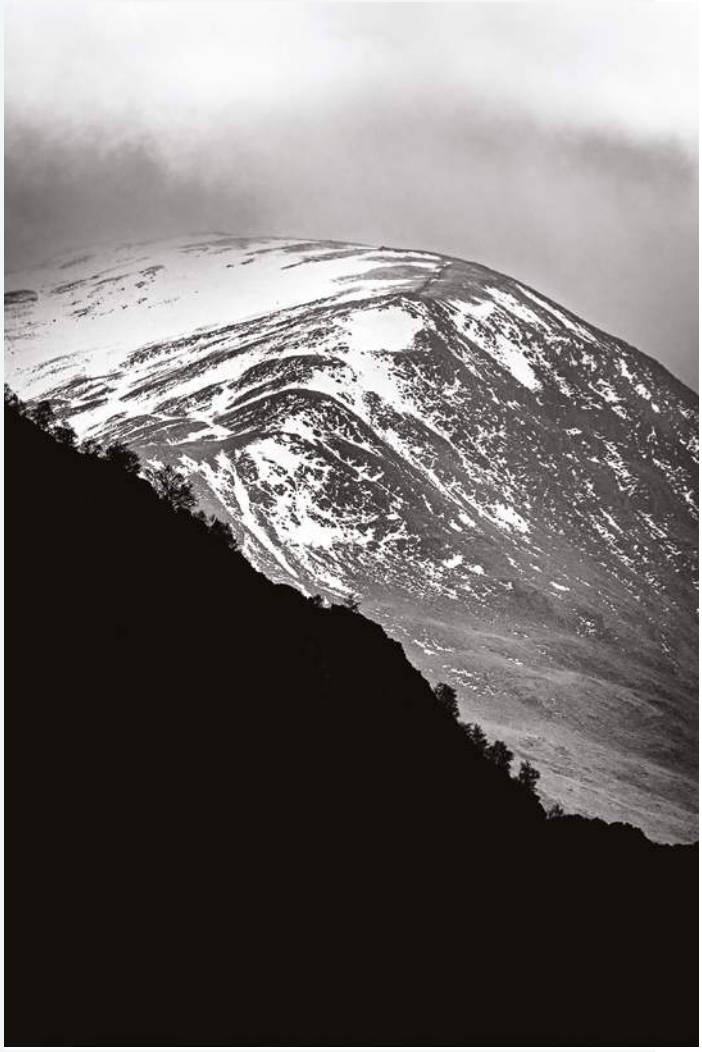
Usuwanie koloru

Nadaj zdjęciu klasyczny, ponadczasowy wygląd, konwertując ujęcie krajobrazowe do odcieni szarości

Czarno-biała fotografia kocha krajobrazy. Usunięcie koloru sprawia, że kompozycja, faktura, kształt, cienie i linie nabierają zupełnie nowego znaczenia. Możesz wówczas także wydłużyć czas fotografowania daleko poza klasyczne złote lub niebieskie godziny, które są preferowane w przypadku uwieczniania pejzaży, ponieważ czerń i biel pozwalają często uzyskać dynamiczne obrazy nawet przy ostrym świetle. Jednak zamiast robić zdjęcia BW od razu podczas fotografowania i próbować poprawnie ustawić wszystko w aparacie, będziesz miał większą swobodę eksperymentowania, jeśli pozostawisz konwersję do odcieni szarości do czasu przetworzenia zdjęcia w oprogramowaniu do edycji. Jeżeli zapisujesz ujęcia w formacie RAW i włączysz w aparacie monochromatyczny styl przetwarzania obrazu, uzyskasz na tylnym wyświetlaczu (i w wizjerze, jeśli używasz korpusu bezlusterkowego) czarno-biały podgląd sceny, ale sam surowy plik będzie zawierał w sobie wszystkie informacje o kolorze, dzięki czemu będziesz mógł później dokonać konwersji w dowolnym czasie. Jeśli chodzi o to drugie rozwiązanie, użyj w aplikacji suwaków kolorów, aby zmienić relacje między barwami – na przykład przyciemnij błękity, aby stworzyć atramentowe niebo lub rozjaśnić zielenie i żółcie liści.



Wzmocnij tonalność Konwertery plików RAW umożliwiają podczas przetwarzania obrazu na czarno-biały dostosowanie relacji między kolorami.



Ostatni szlif Niektóre scenerie będą miały wyrazisty, mocno kontrastowy wygląd, podczas gdy inne będą wymagały edycji podkreślającej ich miękkość – przetwarzając pliki RAW, możesz swobodnie eksperymentować.

Chmury, płynąca woda i inne ruchome elementy sceny mogą zostać potencjalnie rozmyte, chociaż w wielu przypadkach może to także zwiększyć siłę oddziaływania obrazu.

Bardziej niepokojące są ruchy samego aparatu w czasie trwania dłuższej ekspozycji, co prowadzi do zarejestrowania zdjęć, na których nawet nieruchome elementy stają się nieostre lub całkowicie rozmyte. Tradycyjnym sposobem poradzenia sobie z tym problemem jest użycie statywu, chociaż rozwój aparatów bezlusterkowych ze stabilizacją obrazu w korpusie, do których należą m.in. Canon EOS R5, Nikon Z 7II i Sony A7 IV, nieco zmienił zasady gry. Używając kompatybilnego obiektywu ze stabilizacją i robiąc zdjęcie za pomocą samowyzwalacza – dzięki czemu można skupić się na podtrzymywaniu zestawu obiema rękami – da się teraz robić zdjęcia z ręki z czasem naświetlania rzędu 1–4 s.

Jednak statyw nadal może być przydatny: jeśli zamierzasz nałożyć na obiektyw ciemny neutralny filtr szary, aby zredukować ilość światła docierającego do matrycy i celowo rozmyć na zdjęciu poruszające się elementy, to będziesz mieć do czynienia z ekspozycjami trwającymi 30 s lub dłużej. Unieruchomienie aparatu pozwala również zachować dystans i daje czas na przemyślenie kompozycji, a także znacznie ułatwia wykonywanie serii ujęć, które zostaną później połączone w jedno zdjęcie panoramiczne.

Techniczna strona fotografii krajobrazowej to jedno, ale nie mniej ważne jest wyczucie czasu. Zaczynając od wyboru pory roku, poprzez godzinę, o której wyruszysz rano z domu na sesję, aż do →

> Aparaty ze stabilizacją znacząco ułatwiają fotografowanie z ręki, ale statyw nadal jest bardzo przydatnym akcesorium

eprasa.pl 434c25d06d

Obsługa aparatu Pozycja filtra

W jakim miejscu umieścić linię przejścia

Jeśli używasz filtra gradientowego, to w przypadku wielu aparatów trudno jest zobaczyć, gdzie kończy się jasna, a zaczyna ciemna część filtra – szczególnie w wizjerze optycznym lustrzanki cyfrowej. Aby sobie to ułatwić, naciśnij przycisk podglądu głębi ostrości i upewnij się, że ustawiony jest stosunkowo mały otwór przysłony, ponieważ sprawi to, że linia podziału będzie lepiej widoczna.

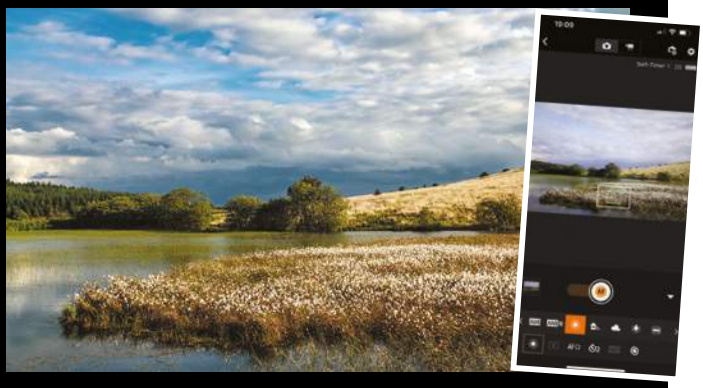


Rodzaje filtrów Gradientowe neutralne filtry szare są dostępne w wersjach z „ostrym" i miękkim przejściem pomiędzy jasną a ciemną częścią. Wybierz filtr z miękkim przejściem, gdy linia horyzontu jest nierówna (np. w górach).

Obsługa aparatu Użyj „apki"

Steruj wygodnie swoim aparatem za pośrednictwem aplikacji w telefonie

Używanie pilota wyzwalania migawki zamocowanego na statywie aparatu daje pewność zarejestrowania możliwie najostrzejszego obrazu. Prawie każdy nowy model ma już jednak łączność bezprzewodową, więc możesz w tym celu użyć kompatybilnej aplikacji zainstalowanej na smartfonie – chociaż musisz pamiętać o wyłączeniu modułu Wi-Fi w korpusie, gdy skończysz robić zdjęcia, ponieważ w przeciwnym razie spowoduje to szybkie wyczerpanie baterii.



Czasy aplikacji Aplikacja Camera Connect firmy Canon może być używana jako prosty pilot Bluetooth lub kontroler Wi-Fi z funkcją podglądu obrazu na żywo.



W bardzo wietrzny dzień czas otwarcia migawki wynoszący 0,4 s wystarczył do uchwycenia na zdjęciu dużej ilości rozmytego ruchu.

Dodaj efekt rozmycia ruchu

Ożyw swoje krajobrazy pozostawiając migawkę aparatu otwartą przez dłuższy czas

Użycie stosunkowo długiej ekspozycji do sfotografowania krajobrazu pozwala pokazać widzom coś, czego nie mogli zobaczyć na własne oczy, np. rozmycie ruchu. Zasadniczo efekt taki można uzyskać na dwa sposoby: trzymając aparat nieruchomo i pozwalając ruchomym częściom sceny przemieszczać się podczas naświetlania (powyżej) lub przesuwając aparat, aby rozmyć cały obraz (poniżej). Potrzebny czas ekspozycji będzie zależał od prędkości ruchu, który chcesz zarejestrować, ale w przypadku pejzaży może on wynosić od 1 s do 30 s. Aby móc uzyskać długie ekspozycje przy jasnym oświetleniu, może być konieczne zamontowanie na obiektywie neutralnego filtra szarego. W wielu przypadkach, jeśli chcesz, aby niektóre fragmenty sceny pozostały ostre, będziesz musiał użyć statywu, ale fotografując aparatem bez lustra z wbudowaną stabilizacją obrazu i stabilizowanym obiektywem, możesz być w stanie utrzymać stabilnie korpus w rękach przez ponad 1 s.



434c25d06d

Jak fotografować krajobrazy

Nie zrobisz źle, jeśli...

1 **Wybierz właściwy moment**
W fotografii krajobrazowej najważniejsze jest wyczucie właściwego czasu. Pora roku ma kluczowe znaczenie, jeśli chcesz uchwycić sezonowe kolory lub sfotografować zachód słońca o rozsądnej godzinie. Z kolei pora dnia jest ważna, jeśli chcesz, aby słońce znajdowało się w określonej pozycji pozwalającej odpowiednio oświetlić obiekt.

2 **Wypróbuj alternatywną ogniskową**
Chcąc uchwycić krajobraz, możesz instynktownie sięgnąć po optykę szerokokątną. Ale jak wyglądałaby scena, gdybyś się cofnął i zrobił zdjęcie teleobiektywem? Znajome scenerie mogą nabrać zupełnie innego wyglądu, gdy zostaną sfotografowane z użyciem dłuższej (lub krótszej) ogniskowej niż zwykle.

3 **Fotografuj przy niepogodzie** Czyste błękitne niebo często bywa nudne. Burzowe niebo może sprawić, że rejestrowane zdjęcia będą bardziej nastrojowe lub bardziej dynamiczne, więc załóż osłonę przeciwdeszczową na aparat i ruszaj w plener!

4 **Korzystaj z funkcji bracketingu** Aby uchwycić szczegóły we wszystkich obszarach, konieczne może być wykonanie kilku ujęć z różną ekspozycją i połączenie ich później w jeden obraz. Aparat może wykonać trzy zdjęcia z różnym poziomem ekspozycji (poszukaj funkcji o nazwie „Automatyczny bracketing ekspozycji" lub podobnej).

5 **Baw się edycją** Kreatywne kadrowanie, zmiana koloru lub selektywna regulacja ekspozycji mogą nadać zdjęciom krajobrazowym świeżego wyglądu. Oczywiście możesz preferować autentyczny, naturalny wygląd scen, ale nawet to będzie wymagało odrobiny pracy na komputerze.



Szare, pochmurne dni mogą sprawić, że Twoje zdjęcia będą bardziej sugestywne.

momentu, w którym zdecydujesz się opuścić lokalizację – bycie we właściwym miejscu we właściwym czasie będzie miało większy wpływ na wygląd zdjęcia krajobrazowego niż wiele innych podejmowanych przez Ciebie decyzji technicznych. Oprócz tego fotografowanie wspaniałych widoków jest ściśle związane z sezonowością, dlatego warto planować swoje sesje z wyprzedzeniem. Oczywistym wydarzeniem, jakie koniecznie należy uwiecznić na zdjęciach, jest pojawienie się jesiennych kolorów, ale istnieją także bardziej subtelne różnice między porami roku, które także mogą mieć wpływ na wygląd lokalizacji. Jeśli chcesz na przykład sfotografować określoną scenerię z konkretnego punktu widokowego, warto przemyśleć kilka kwestii. Czy sceny nie będą przesłaniać letnie liście? Czy słońce lub księżyc o tej porze roku, w której chcesz wykonać zdjęcie, będą znajdować się we właściwej pozycji? Czy w weekendy miejsce może być zatłoczone przez autokary i tłumy turystów (z których przynajmniej jeden będzie miał na sobie przyciągającą wzrok czerwoną pelerynę przeciwdeszczową)? Czy masz do czynienia z „pogodą leśną" (pochmurno) czy „pogodą typu nad jeziorem" (błękitne niebo)? Są to rodzaje pytań, nad którymi warto się zastanowić, jeszcze zanim założysz buty, by wyruszyć w teren.

> Nadejście jesieni jest wydarzeniem, które koniecznie należy uwiecznić na zdjęciach – to pora roku pełna subtelności

eprasa.pl 434c25d06d

strefa **sprzętu**

Gorące premiery / Testy i opinie / Porady dla kupujących

Testy publikowane przez Digital Camera Polska są wykonywane przez jednych z najbardziej doświadczonych redaktorów i fotografów. To oznacza, że opiniom tym możesz bezsprzecznie ufać.

Wyznajemy zasadę, że najlepszym sposobem, aby dobrze przetestować produkt, jest wykorzystanie go zgodnie z przeznaczeniem. W praktyce polega to na tym, że testowany sprzęt – w plenerze lub w studiu – sprawdzany jest głównie pod kątem tego, czy poradzi sobie w sytuacjach, do których został przeznaczony. Pomiary laboratoryjne nie powiedzą wszystkiego o aparacie czy obiektywie. Jednak to świetny sposób, aby dokonać miarodajnego porównania i przeanalizować wnioski z testu praktycznego. Bardziej obszerne opisy prezentowanego sprzętu, wykresy oraz zdjęcia tablic testowych i przykładowe fotografie można obejrzeć w pełnej rozdzielczości na stronie **www.fotopolis.pl**.



132 **Poradnik kupującego**
Radzimy, na co zwrócić uwagę, wybierając aparat do filmowania



138 **Test grupowy**
Superteleobiektywy do fotografii sportu, dzikich zwierząt i nie tylko!



130 **Hasselblad X2D 100C**
Druga generacja ma być lepsza na każdej płaszczyźnie. Sprawdzamy!

134 **OM System OM-1**
Testujemy pierwszy i od razu topowy model pod nową marką!



Nasze nagrody

- Digital Camera **NAJLEPSZY W TEŚCIE** – Dla najlepszego modelu w teście grupowym
- Digital Camera **JAKOŚĆ/ CENA** – Dla produktu o dobrym stosunku jakości do ceny
- Digital Camera **ZŁOTA NAGRODA** – Dla produktu, który uzyskał ocenę 5 gwiazdek
- Digital Camera **INNOWACYJNY PRODUKT** – Dla innowacyjnego urządzenia lub funkcji
- Digital Camera **WYBÓR REDAKCJI** – Dla produktu zasługującego na duże uznanie



Fujifilm X-H2 / H2S Który jest dla Ciebie?

Wyglądają niemal identycznie, ale wygodne body skrywa kluczowe różnice, które sprawiają, że są to aparaty o różnym przeznaczeniu. Który wybrać?

Tegoroczne premiery Fujifilm przyniosły nam nie jeden, a dwa flagowe korpusy systemu X. Modele X-H2 i X-H2S są do siebie łudząco podobne, ale patrząc na specyfikację, szybko dostrzeżemy, że oba w przemyślany sposób „uszyto" pod potrzeby różnych użytkowników. W tym tekście spróbujemy odpowiedzieć na wcale nie tak proste pytanie, który model jest dla Ciebie!

Co je łączy?

Zanim przejdziemy do różnic, przyjrzyjmy się temu, co oba modele łączy. Oczywiście jest to ta sama „puszka", czyli wyjątkowo wygodny i ergonomiczny, ale nadal kompaktowy i lekki korpus. Wykonany z wytrzymałych stopów, solidnie uszczelniony, z głębokim gripem i wyświetlaczem pomocniczym na górnej ściance, zadowoli również tradycjonalistów. O klasie sprzętu świadczy też duży wizjer OLED (5,7 Mp), a o filmowym zacięciu umieszczony na przegubie ekran LCD. Słowem klucz jest jednak „wydajność", bo to na tym polu Fujifilm wykręca kolejne rekordy. 425-punktowy, fazowy AF z wykrywaniem oka i obiektów (czuły do -7 EV), tryb seryjny 15 kl./s (z migawką mechaniczną) i praktycznie nieograniczony bufor, a do tego 5-osiowa stabilizacja matrycy, podwójny slot na karty pamięci (SD i CFexpress), pełnowymiarowy port HDMI i nawet 700 zdjęć na jednym ładowaniu. Oba modele przygotowane są do wymagającej zawodowej pracy, jest jednak 5 kluczowych różnic, które trzeba uwzględnić, dokonując wyboru.

Rozdzielczość 26 Mp czy 40 Mp?

Różnica, która w dużym stopniu determinuje zastosowanie aparatów, to oczywiście rozdzielczość matrycy. Podczas gdy Fujifilm X-H2S wyposażono w warstwowy sensor BSI 26 Mp, model X-H2 wykorzystuje standardową architekturę matrycy BSI, jednak o rekordowej w tym segmencie rozdzielczości 40 Mp. Oba sensory obsługują podobny zakres czułości, jednak wyższa rozdzielczość i niższe bazowe ISO 125 w X-H2 zagwarantować ma jeszcze bardziej szczegółowy obraz i lepszy stosunek sygnału do szumu. Duża rozdzielczość oznacza też większe możliwości kadrowania, co naturalnie



Fujifilm X-H2 to największa rozdzielczość matrycy w segmencie APS-C

podpowiada nam, że lepiej sprawdzi się on w fotografii reklamowej. I nie chodzi nawet o możliwość drukowania wielkopowierzchniowych reklam, ale również swobodne docinanie do bardzo różnych formatów stosowanych dziś w e-commerce i social mediach.

Mniejsza rozdzielczość modelu X-H2S to jednak także większe piksele i – dzięki technologii warstwowej – szybsze sczytywanie i przetwarzanie obrazu, skuteczniejszy AF i mniejszy rolling shutter podczas filmowania oraz fotografowania z użyciem migawki elektronicznej. Słowem, lepiej sprawdzi się tam, gdzie nie możemy kontrolować warunków oświetleniowych (jak sala weselna), a od rozdzielczości ważniejsza jest reporterska szybkość i skuteczność.

160 Mp z matrycy APS-C. I to w RAW!

Kolejną ciekawą różnicą jest oferowany wyłącznie przez model X-H2 tryb Pixel Shift Multi Shooting, który wykorzystując stabilizację matrycy, zapisuje zdjęcia o rozdzielczości aż 160 Mp. Aparat wykonuje serię 20 zdjęć z przesunięciem sensora (o pół piksela w każdym kierunku), które później automatycznie łączymy w programie Pixel Shift Combiner. Cały proces wymaga umieszczenia aparatu na statywie, niemniej jest to funkcja, dzięki której X-H2 daj możliwość zapisywania zdjęć w naprawdę dużej rozdzielczości i to jako plik RAW (DNG).

4K 120 kl./s vs 8K 30 kl./s

Aparaty oferują podobne, ale jednak różne tryby filmowe. Oba mogą się pochwalić profilami LOG, opcją wypuszczenia materiału RAW na zewnętrzny rekorder czy 10-bitową rejestracją filmów w ProRes 422 HQ, z tą jednak różnicą, że w przypadku standardowych formatów (16:9 i 17:9) Fujifilm X-H2 pracuje w 8K 30 kl./s, a model X-H2S – w 4K 120 kl./s. Obie konstrukcje oferują też tryb anamorficzny 6,2K 30 kl./s, jednak to rozdzielczość 4K okaże się tu kluczowa. W przypadku X-H2 filmy 4K nadpróbkowane są z rozdzielczości 8K, a w przypadku X-H2S – z rozdzielczości 6K. Obrazek z X-H2 będzie odznaczać się więc lepszą ogólną szczegółowością. W przypadku rejestracji 4K 60 kl./s w modelu X-H2 obraz będzie też próbkowany z pominięciem linii pikseli

X-H2S lepiej sprawdzi się tam, gdzie nie możemy kontrolować warunków oświetleniowych

na matrycy, podczas gdy w modelu X-H2S będzie nadal sczytywany z pełnej rozdzielczości sensora. W końcu model X-H2S to także większe możliwości z zakresu rejestracji filmów w zwolnionym tempie. W tym aparacie otrzymamy zapis 4K 120 kl/.s (z cropem 1,29x), podczas gdy w modelu X-H2 realne slow motion to maksymalnie Full HD 240 kl./s. Nie ma za to ograniczeń pod względem długości jednego klipu, a ewentualne problemy z przegrzewaniem się sensora rozwiązuje opcjonalny moduł chłodzenia montowany z tyłu aparatu.



Linia X-H2 to klasyczny design, ale obsługa typowa dla konstrukcji profesjonalnych.



Szybsze próbkowanie warstwowej matrycy pozwala na lepszą realizację detekcji i śledzenia obiektów

Szybkość i autofokus

Najbardziej istotną różnicą jest jednak wydajność pracy. Oba modele są naprawdę szybkie i fotografują z prędkością 15 kl./s, oferując przy tym praktycznie nieograniczoną przepustowość (ponad 1000 zdjęć JPEG i bezstratnie skompresowanych RAW-ów). Jeśli jednak złapanie istotnego momentu ma dla nas wagę życia i śmierci, lepszym wyborem będzie model X-H2S. Przy wsparciu migawki elektronicznej pozwala bowiem fotografować z prędkością nawet 40 kl./s, z pełnym wsparciem systemów pomiaru i w pełnej rozdzielczości.

W przypadku modelu X-H2 możliwości migawki elektronicznej kończą się na 20 kl./s, dodatkowo z cropem 1,29x i w rozdzielczości 24 Mp. Oprócz tego, choć oba aparaty mają ten sam rewelacyjny system AF, X-H2S będzie czasem skuteczniejszy. I nie chodzi tu o czułość czy precyzję ostrzenia - dużo szybsze próbkowanie warstwowej matrycy pozwala na lepszą realizację technologii związanych z detekcją i śledzeniem szybko poruszających się obiektów. To ważna informacja dla fotografów sportu i przyrody, ale też reporterów i fotografów ślubnych.

Kwestia ceny

Fujifilm X-H2 i X-H2S różnią się oczywiście także ceną. Podczas gdy body szybszego modelu X-H2S kosztuje dziś 12 990 zł, wysokorozdzielczy model X-H2 kupimy już za 9999 zł. Po raz pierwszy w historii możemy więc nabyć aparat o tak dużych możliwościach w cenie poniżej psychologicznej bariery 10 tys. zł. Wybór nie jest prosty i rozbije się zapewne o niuanse specyfiki pracy.

A więc który?

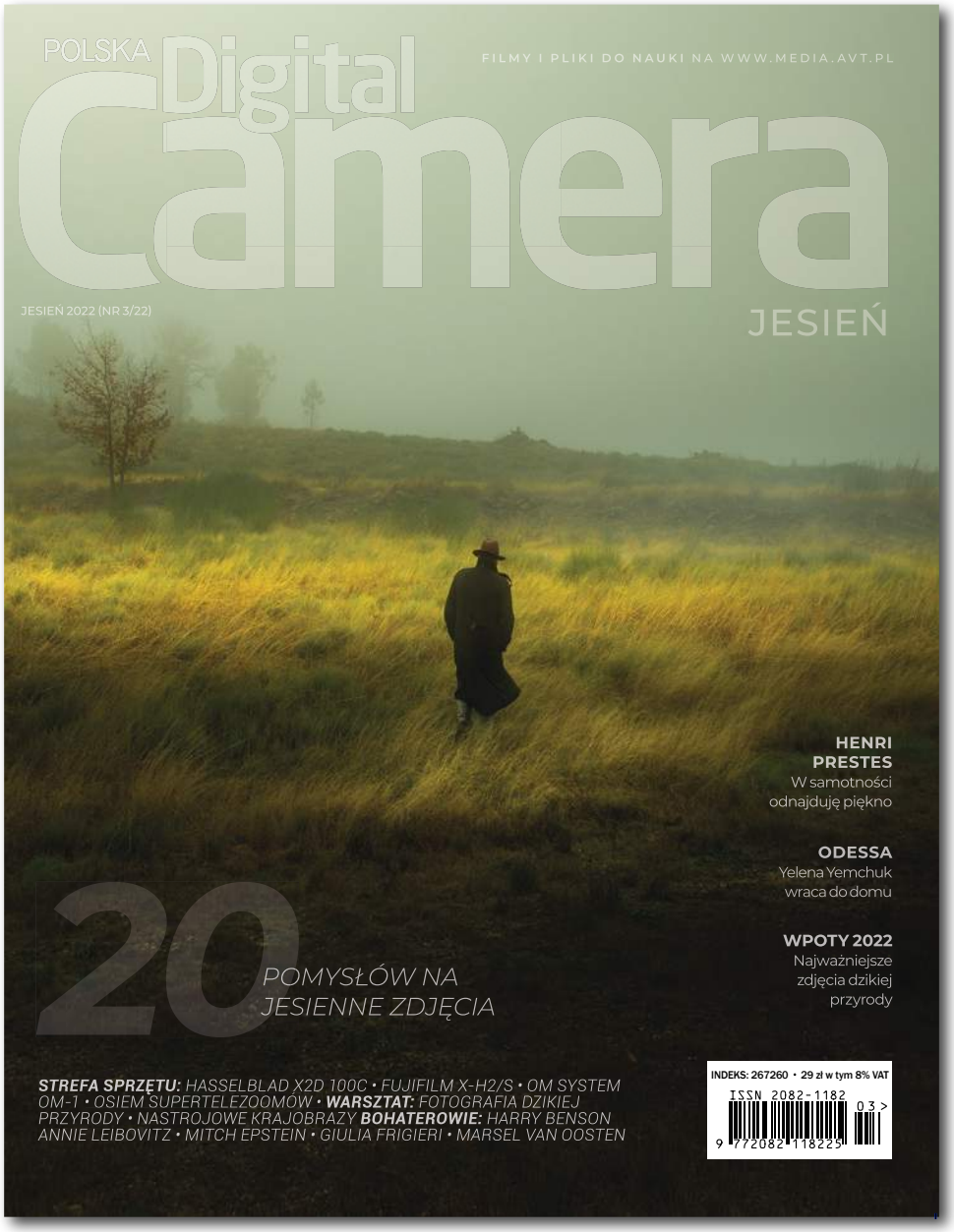
Przede wszystkim należy pamiętać, że zarówno Fujifilm X-H2, jak i Fujifilm X-H2S to aparaty bardzo wszechstronne, a każdy z nich z powodzeniem poradzi sobie z większością zadań komercyjnych. X-H2S lepiej sprawdzi się jednak w zastosowaniach typowo reporterskich i mniej przewidywalnych warunkach. Będzie aparatem, którym zrealizujemy sportowy reportaż, wymagające zlecenie dokumentalne, sesję rodzinną czy relację z wydarzenia. To także aparat, który da największą swobodę pracy filmującym – także głównie tym, którzy nastawiają się na rejestrowanie akcji. Można więc uznać, że to bardziej uniwersalny model.

Fujifilm X-H2 to z kolei świetny kompromis jakości, szybkości i mobilności. Będzie to doskonały aparat do fotografii krajobrazowej i szeroko pojętych realizacji reklamowych – od sesji typowo modowych, poprzez produkt, aż po wszelkiego rodzaju kampanie wizerunkowe, gdzie klienci wymagają docinania wyjściowych zdjęć do różnych formatów. Pokochają go także portreciści i podróżnicy, bo dzięki niewielkim wymiarom i wadze będą mogli zabrać dodatkowe szkło!



Zestaw kluczowych złączy to pełnowymiarowe HDMI, wyjścia mikrofonowe i słuchawkowe oraz ładowanie przez USB-C.

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ NA ULUBIONYKIOSK.PL



prenumerata@avt.pl | AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, konto 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl 434c25d06d



Czytaj więcej na **www.fotopolis.pl**

WWW.6X7.COM.PL 42 000 ZŁ (BODY)

Hasselblad X2D 100C

Druga generacja kompaktowego średniego formatu to nie tylko sensor 100 Mp, lecz także wiele nowych rozwiązań i poprawa osiągów na każdej niemal płaszczyźnie

Zaprezentowany właśnie Hasselblad X2D 100C otrzymuje kluczowe usprawnienia. Nowe body zbudowano wokół tego samego co w Fujifilm GFX 100S, wyprodukowanego przez Sony sensora CMOS BSI, ale z własnym algorytmem odczytu koloru Natural Colour Solution (HNCS). Tym razem matryca jest też stabilizowana, a producent zapowiada wyjątkową skuteczność sięgającą 7 EV. X2D zyskuje ponadto autofokus z detekcją fazy, wydajny procesor, aż 1 TB wbudowanej pamięci oraz nowy cyfrowy wizjer o powiększeniu x1,0. Wreszcie wraz z aparatem debiutują trzy nowe, świetnie zaprojektowane obiektywy 38, 55 i 90 mm f/2,5, tym samym zostaje rozbudowana do 12 modeli gama optyki XCD.



Budowa i wykonanie – jak za kierownicą luksusowego auta

X2D w dużej mierze bazuje na projekcie swojego poprzednika. To, o czym jednak specjalnie się nie mówi, to że aparat wyraźnie urósł. X2D jest więc większy i 130 g cięższy, ale nadal pozostaje bardzo smukły i niesamowicie wygodny. Bardzo głęboki uchwyt pokryto imitacją skóry z miękkiej gumy, która przyjemnie klei się

eprasa.pl 434c25d06d



SPECYFIKACJA: HASSELBLAD X2D

Matryca: 100 Mp; CMOS; średni format, 43,8 x 32,9 mm **Pamięć:** 1 TB pamięci wewnętrznej/jeden slot kart CFexpress typu B **Zakres ISO:** 64–25 600 **Autofokus:** 294 punkty detekcji fazy **Tryb seryjny:** 3,3 kl./s **Wizjer:** OLED, 5,76 Mp (1x) **Ekran:** dotykowy, odchylany, 3,6", 2,36 Mp **Migawka:** 1/4000 s (obiektywy XCD), 1/2000 s (obiektywy HC/HCD), 1/6000 s w trybie migawki elektronicznej **Waga:** 895 g **Wymiary:** 148,5 × 106 × 74,5 mm **Zasilanie:** akumulator Lit-Ion 3400 mAh

do dłoni. Duży wpływ na komfort pracy ma wysoki, mocno uwypuklony profil na tylnej ściance. Daje świetne podparcie dla kciuka, co pozwala skutecznie stabilizować i przeciwważyć zwłaszcza cięższe obiektywy jak XCD 80 mm f/1,9. Zachwyca kultura pracy – pokrętła i przyciski pracują z właściwym oporem, to dobrze wyczuwalny i miły dla ucha klik. Całość jest bardzo zwarta, perfekcyjnie spasowana i dobrze uszczelniona.

Wygoda obsługi? Ogromna, jeśli się nie spieszysz

Mamy kilka zastrzeżeń do systematyki obsługi. Przede wszystkim aparat nie ma nawigatora. Brakuje zwłaszcza joysticka, który nadal jest najwygodniejszą metodą wyboru punktu AF. Ekran dotykowy, choć bardzo duży i klarowny, ma lekkie opóźnienie i nie jest tak czuły, jak powinien. Nareszcie jest za to odchylany. Wygląda na to, że producent wysłuchał próśb pejzażystów, którzy stanowią dużą grupę użytkowników tych aparatów. Ekran odchyla się jednak tylko ku górze. Wizjer jest olbrzymi (powiększenie 1x) i precyzyjny (5,76 Mp). W słabym świetle nieco przesadnie rozjaśnia cienie i przeostrza krawędzie, ale pracuje bardzo płynnie (60 kl./s), nie smuży i nie szumi. Menu aparatu jest proste, przejrzyste, a obsługa jest logiczna i intuicyjna. Konfiguracja i przygotowanie do pracy zajmują 2 minuty.

Szybkość i wydajność – duży krok naprzód, tylko krok za konkurencją

Aparat naprawdę przyspieszył. Sprawnie startuje i jest gotowy do pracy zaraz po uruchomieniu. Udało się też rozwiązać, a przynajmniej skutecznie ograniczyć problem opóźnienia migawki, co było dobrze odczuwalne w modelach X1D. Autofokus działa w oparciu o detekcję fazy, czyli 294 punkty, które pokrywają 97% kadru. W połączeniu z nowymi obiektywami pracuje bardzo szybko i niemal bezdźwięcznie. Póki co ma jednak ograniczoną funkcjonalność. X2D nie ma trybu śledzenia ostrości C-AF, focus peakingu oraz detekcji twarzy i oka. Wszystkie trzy funkcje mają być wprowadzone wraz z nową wersją oprogramowania w pierwszym kwartale przyszłego roku.

A jak aparat radzi sobie z buforowaniem 200-megabajtowych plików RAW? Całkiem nieźle, choć trzeba pamiętać, że tryb seryjny to zaledwie 3,3 kl./s. W formacie RAW możemy fotografować bez przerwy praktycznie do zapełnienia karty, za to fotografując w parach RAW+JPEG, bufor zatyka się już po 8–11 ujęciach.

100 milionów po raz pierwszy

Za obrazowanie w nowym Hasselbladzie odpowiada 100-milionowa matryca z tylnym podświetleniem BSI CMOS, z natywnym ISO 64, 16-bitową głębią koloru i deklarowaną dynamiką 15 EV. Nad wiernością barw ma z kolei czuwać autorska technologia Hasselblad Natural Colour Solution (HNCS). Próbkę jej możliwości prezentujemy na fotopolis.pl. Możecie ocenić jakość plików JPEG, ale zachęcamy do pobrania paczki RAW i sprawdzenia potencjału surowych plików w cyfrowej ciemni. Sensor jest też stabilizowany w 5 osiach i ze skutecznością do 7 EV. Z obiektywem 55 mm czas 1/10 s jest jeszcze w pełni używalny.

Podsumowanie

Fotografowanie tym aparatem to ogromna przyjemność. Jest piękny i wygodny. W połączeniu z nową optyką zachwyca kulturą, a wręcz elegancją pracy. Pozostawia też coś więcej – naprawdę świetne 100-milionowe pliki na naszej karcie pamięci.

Trzeba sobie jednak jasno powiedzieć, że X2D nie oferuje dziś tak rozbudowanej funkcjonalności jak Fujifilm GFX 100S. Dla wielu użytkowników istotnym ograniczeniem będzie też zapewne brak migawki mechanicznej w korpusie (migawka centralna w obiektywach), co biorąc pod uwagę małą użyteczność migawki elektronicznej, w zasadzie wyklucza możliwość korzystania z optyki firm trzecich (oraz vintage'owych szkieł, które z korpusami GFX otwierają zupełnie nowe możliwości).

Biorąc też pod uwagę rozdźwięk cenowy, Fujifilm pozostanie zapewne popularnym systemem wśród zawodowych fotografów, ciężko pracujących na to, by któregoś dnia, być może skusić się na Hasselblada.

Maciej Zieliński



eprasa.pl 434c25d06d

Kupujemy aparat... **do filmowania**

Na co zwrócić uwagę, wybierając model również do wideo? Oto kilka kluczowych kwestii do rozważenia przed zakupem

Aparat do filmowania – kiedyś takie określenie wydawało się sprzecznością, dziś nie dziwi już chyba nikogo! Kreatywni twórcy biegle posługują się zarówno obrazem statycznym, jak i ruchomym, co oznacza, że potrzeby użytkowników rosną również w zakresie tworzenia wysokiej jakości wideo. Odpowiedzią na te oczekiwania jest więc nowa kategoria aparatów. Przykładem korpusu, który doskonale łączy oba światy, jest pełnoklatkowy Lumix S5, i to na jego przykładzie postaramy się wskazać cechy, na które warto zwrócić uwagę, wybierając swój pierwszy „multimedialny kombajn".

Serce do filmu

Na pokładzie znajdziemy dużą fizycznie, pełnoklatkową matrycę 24,2 Mp, która pozwoli na pracę w szerokim zakresie czułości ISO 100-51 200. Co ważne, jest ona stabilizowana w 5 osiach, oferując w połączeniu z systemem stabilizacji optycznej w obiektywach skuteczność na poziomie aż 6,5 EV. To funkcja nie do przecenienia, jeśli lubisz tworzyć naturalne ujęcia z ręki. Nie zawsze możemy też umieścić aparat na statywie lub gimbalu.

Płynne przeostrzanie

Do większych produkcji wideo zatrudnia się dodatkową osobę, której jedynym zadaniem jest pilnowanie ostrości (tzw. ostrzyciel). Ty jesteś jednoosobową ekipą filmową, a Twoim ostrzycielem powinien być skuteczny autofokus. System AF w S5 bazuje na autorskiej technologii DFD i działa w oparciu o sieci neuronowe. Funkcji wspierających ustawianie ostrości jest zresztą więcej. Materiał podczas ślubów, wszelkiego rodzaju klipów czy vlogów powstaje przy wykorzystaniu śledzenia twarzy i oka lub rozpoznawania sylwetek. Ciągły autofokus podczas filmowania musi więc działać szybko, płynnie i bez pudła.

Kinowe możliwości

Najbardziej wydajne, profesjonalne kamery potrafią kosztować setki tysięcy, ale nawet tak niewielkie body oferuje już dziś jakość, którą z powodzeniem stosuje się w telewizyjnych produkcjach. Ponieważ więc dysponujemy ograniczonym budżetem, skupmy się na funkcjach najbardziej istotnych. A Lumix S5 wydaje się przykładem optymalnej konfiguracji. Oferuje wewnętrzny 10-bitowy zapis 4K 60 kl./s 4:2:0 lub 4K 30 kl./s 4:2:2, a przy użyciu zewnętrznego rekordera nawet 10-bitowy 4K 60 kl./s z próbkowaniem 4:2:2. Do tego filmy slow motion 180 kl./s Full HD, tryb anamorficzny 4K 50 kl./s i możliwość zapisu 4K HDR z profilem BT.2100. Dodatkowo profile V-Log i V-Gamut oraz komplet narzędzi wspomagających rejestrację wideo, takich jak zebra, peaking ostrości, waveform monitor czy V-Log View Assist, pozwalający nałożyć na podgląd loga wybrany profil LUT.

Komfort i bezpieczeństwo

Duże znaczenie dla wygody pracy ma odchylany na bocznym przegubie dotykowy ekran – znacznie większe niż elektroniczny wizjer, który w modelu S5 jest całkiem niezły i ma rozdzielczość 2,3 Mp. Istotne są także nieduży rozmiar i mała waga, by wygodnie kadrować z każdej perspektywy oraz by zwyczajnie minimalizować swój zestaw i zachować możliwie dużą mobilność. Oczywiście zwróćcie uwagę też na wykonanie. Lumix S5 ma magnezową, uszczelnioną obudowę, więc nie są mu straszne pył i wilgoć i dlatego świetnie sprawdzi się również w produkcjach podróżniczych. Aparaty projektowane z myślą o wideo łatwo poznać też po zestawie dedykowanych złącz – spójrz na stronę obok!

Fantastyczna piątka

Korpus to dopiero początek. Pomyśl również o optyce

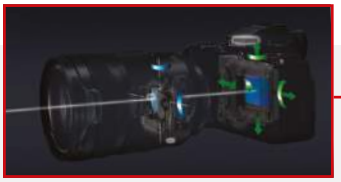
Szklarnia Lumix S jest już dziś naprawdę duża, ale na szczególną uwagę zasługuje seria jasnych stałek f/1,8 o jednakowych wymiarach i zbliżonej wadze. Panasonic zaprojektował je specjalnie dla twórców po to, by łatwiej pracować w trakcie sesji z różnymi ogniskowymi. Obecnie jest to już aż 5 modeli, które pokrywają szeroki zakres ogniskowych. Są to portretowy Lumix S 85 mm f/1,8, standardy S 50 i 35 mm f/1,8 oraz szerokokątne Lumix S 24 mm i najnowszy Lumix S 18 mm f/1,8. Wszystkie ważą około 350 g każdy i mają ten sam rozmiar filtra 67 mm oraz charakterystykę optyczną, co ułatwia i przyspiesza pracę na planie zdjęciowym i późniejszą postprodukcję.



eprasa.pl 434c25d06d

Na co zwrócić uwagę

Lumix S5 to aparat stworzony do filmowania



Stabilizacja matrycy
Pięcioosiowy system stabilizacji matrycy pozwala uniknąć efektu drżącej ręki. Jej skuteczność w połączeniu ze stabilizacją optyczną obiektywu wynosi nawet 6,5 EV.



Komunikacja i złącza
USB-C pozwala uzyskać maksymalną jakość nagrania. W S5 umożliwia wyprowadzenie na zewnętrzny rekorder 10-bitowy sygnał 4K 60 kl./s z próbkowaniem 4:2:2.



Mocowanie L
Nowy pełnoklatkowy bagnet to efekt współpracy firmy Panasonic z markami Sigma i Leica. Wspólne mocowanie daje ogromne możliwości doboru optyki.

Kompaktowy i solidny
Pełnoklatkowy Lumix S5 zaskakuje kompaktowymi wymiarami (132 x 97 x 82 mm) i małą wagą 630 g. Jest też solidnie wykonany i zabezpieczony przed kurzem i wilgocią.





Wyświetlacz
Odchylany na przegubie 3-calowy wyświetlacz pozwala na wygodne kadrowanie w każdej pozycji. Opcja Frame Maker ułatwia kompozycję w przypadku niestandardowych formatów.

Zaawansowana alternatywa

Lumix GH6 to profesjonalna kamera w fotograficznym body

To zdecydowanie najbardziej zaawansowany filmujący aparat w segmencie Mikro Cztery Trzecie. W typowo fotograficznym body zamknięto specyfikację i funkcjonalność, które pod wieloma względami dorównują współczesnym profesjonalnym kamerom kinowym. Nowa 25-megapikselowa matryca oraz kolejna generacja procesora Venus Engine zapewniają najbardziej szczegółowy obraz ze wszystkich aparatów M43. Aparat oferuje 10-bitowy wewnętrzny zapis w standardzie ProRes 422HQ z próbkowaniem ALL-i w rozdzielczości 5,7K 60p i anamorficzny tryb 5,8K 30p. Pozwala także nagrywać materiały 4K z prędkością do 120 kl./s i Full HD do 300 kl./s. Z kolei po podłączeniu zewnętrznego rekordera może przesyłać surowy 12-bitowy sygnał w rozdzielczości 5,7K 60p, Cinema 4K 120p lub w trybie anamorficznym 5,8K 30p. To także pierwszy aparat bezlusterkowy na rynku, który oferuje możliwość bezpośredniej rejestracji wideo na zewnętrzne dyski SSD za pośrednictwem kabla USB-C. Co ważne, dzięki wbudowanemu wentylatorowi jesteśmy w stanie nagrywać bez jakichkolwiek ograniczeń czasowych spowodowanych przegrzewaniem sensora.



eprasa.pl 434c25d06d

Czytaj więcej na **www.fotopolis.pl**



1
Nowy akumulator BLX-1 ma większą pojemność 2280 mAh i wystarcza na około 500 zdjęć.

2
OM-1 zbudowano na bazie zupełnie nowego, 20-megapikselowego sensora w technologii warstwowej.

3
Na pokładzie znajdziemy ten sam zestaw gniazd co w E-M1 III: USB-C, HDMI typu D, gniazdo wężyka spustowego mikrofonowe i odsłuch oraz synchro.

OM System OM-1

9990 zł (korpus)

Pierwszy model pod nową marką sprawia, że Micro 4/3 wraca do gry!

www.olympus.pl

Specyfikacja

Matryca: 20,4 Mp 4/3 Stacked BSI Live MOS
Procesor: TruePic X
AF: 1053 punkty krzyżowe
Czułość ISO: 200–102 400
Stabilizacja: 5-osiowa IBIS, 7/8 EV (korpus/z obiektywem IS)
Tryb wideo: 4K UHD i DCI 60p (H.264, H.265), 1080p 240p (H.264)
Wizjer: 5,76 Mp OLED, 120 kl./s
Karty pamięci: 2 x SD/SDHC/SDXC, UHS-II
LCD: 3", obracany, 1,62 Mp
Tryb seryjny: 120 kl./s (bez wsparcia AF-C), 50 kl./s (pełne wsparcie AF-C)
Łączność: Wi-Fi, Bluetooth, USB-C, HDMI, słuchawki, mikrofon, wężyk spustowy, synchro
Wymiary: 139 x 38 x 80 mm
Waga: 599 g

To naturalny następca OM-D E-M1 Mark III, ale gdy przyjrzymy mu się bliżej, okazuje się, że możliwościami, pod wieloma względami, przewyższa nawet topowego E-M1X. Wprowadzone zmiany i ulepszenia, jednoznacznie wskazują na zupełnie nowy etap w systemie Mikro 4/3.

Wykonanie i ergonomia

OM-1, choć nazwą jasno nawiązuje do czasów analogowych, wyraźnie oddala się od retro stylistyki, do której przyzwyczaił nas Olympus. Design ma bardziej „współczesny" charakter. W porównaniu do E-M1 bryła ma mniej skosów i zaokrągleń, ale to nowa muszla wizjera oraz układ pokręteł i przycisków kreślą jego nowoczesny styl. Z pewnością jest to jeszcze bardziej poręczna konstrukcja, również dlatego, że OM-1 jest od poprzednika nieco większy. Wyraźnie czujemy zwiększoną szerokość, która przełożyła się na głębszy grip. To bardzo dobry krok, bo w tej klasie sprzętu, kierowanego głównie do użytkowników teleobiektywów, anatomiczny, pewny chwyt jest niezwykle ważny.

Nowy korpus pozostaje synonimem solidności. To wręcz pancerna konstrukcja, oparta na magnezowym szkielecie i teraz jeszcze lepiej zabezpieczona przed kurzem i wilgocią. Producent informuje o uszczelnieniach klasy IP53, co wydaje się i tak bardzo ostrożną deklaracją, zważywszy na to, że na E-M1 III nawet zanurzenie w wodzie nie robiło wrażenia.

Sporo emocji wśród użytkowników aparatów E-M1 wywołuje nowy układ przycisków. Wizualnie nie jest już tak efektowny, ale aparat zyskuje na ergonomii. Małą rewolucją jest też nowe menu. Dobrze przemyślane i świetnie zaprojektowane pod

eprasa.pl 434c25d06d





4
Trzycalowy odchylany ekran ma teraz rozdzielczość 1,62 Mp.

5
Dźwignia ustawień jest znacznie krótsza i odwrócona w stosunku do tej z E-M1. Szkoda.

6
W końcu pojawia się przycisk AF-ON. Wielu fotografów sportu i przyrody na niego czekało.

7
Niemal każdemu przyciskowi możemy przypisać własną funkcję, by pracować możliwie najwygodniej.

8
Nowy wizjer ma rozdzielczość aż 5,7 Mp.

9
„Wystające" pokrętła sterujące zastąpiono klasycznymi, wpuszczonymi w korpus.



Detekcja ptaków w OM-1 nie daje się oszukać. Nawet gdy temat dobrze kamufluje się z tłem, algorytmy śledzenia sylwetki i oka działają bezbłędnie.



Tryby śledzące AF i detekcja oczu doskonale współpracują z trybami seryjnymi. Jedyne, co pozostaje fotografowi, to nadążyć teleobiektywem za tematem.

kątem graficznym składa się teraz z 8 zakładek i tematycznych sekcji, dzięki czemu do uporządkowanych od nowa opcji trafiamy szybciej.

W porównaniu do E-M1 ramka wyświetlacza jest mniej panoramiczna, ale to nadal 3-calowy panel, teraz też o większej rozdzielczości 1,62 Mp. Daje obraz ostry i kontrastowy, ale w mocnym świetle trzeba podkręcić jasność na maksimum. Natomiast podczas fotografowania w nocy warto pamiętać o nowej funkcji Night Vision. Obraz na żywo staje się wtedy jaśniejszy, pozbawiony kolorów oraz bardziej szczegółowy.

Nowy wizjer ma rozdzielczość aż 5,7 Mp, czyli ponad dwa razy większą niż E-M1, a do tego porównywalne powiększenie o wartości 1,65x co E-M1X. Wyświetla obraz płynnie i klarownie, nawet w szybkich trybach seryjnych. Symulacja ekspozycji jest prawidłowa, choć kolory wydają się nieco zbyt nasycone, szczególnie niebieski. Na szczęście nie ma to przełożenia na jakość fotografii.

Fotografowanie

OM-1 reaguje na polecenia natychmiast i bez zadyszki. Równie wydajnie pracuje w trybie seryjnym, którego maksymalne osiągi zamknięto w czterech ustawieniach: 10 kl./s z mechaniczną migawką oraz 20, 50 i 120 kl./s z migawką elektroniczną, przy czym w trybie 120 kl./s nie ma już wsparcia ciągłego autofokusa. Wydajny bufor jest w stanie pomieścić od ponad 200 zdjęć przy 10 kl./s do blisko 100 w trybie najszybszym. Praktycznie w każdym przypadku po zapełnieniu bufora seria spada do 6–7 kl./s, przy czym zrzut na kartę jest szybki a aparat się nie blokuje i pozwala na swobodne użytkowanie.

Tryb 50 kl./s w OM-1 można uznać za najszybszy na rynku, jeśli weźmiemy pod uwagę zapis RAW ze →

„Nowy korpus pozostaje synonimem solidności. To wręcz pancerna konstrukcja"

eprasa.pl 434c25d06d



OM-1 bez problemu ustawi ostrość na zwierzęciu, wykrywając go i doskonale śledząc mimo przeszkód w postaci gałęzi i liści.

wsparciem autofokusa ciągłego. W EOS-ie R3 jest to 30 kl./s, a w Nikonie Z 9 – 20 kl./s. Ma matrycę o najmniejszej rozdzielczości, względem R3 różnica to tylko 4 Mp.

Na bazie „tradycyjnych" trybów seryjnych OM-1 ma do zaoferowania znane już tryby Pro Capture, które pomagają wstrzelić się w idealny moment, buforując dodatkowe 70 ujęć, zanim dociśniemy spust migawki. Wyzwaniem dla nowego procesora są także tryby obliczeniowe. Teraz są zgrupowane w jednej sekcji, więc łatwiej je namierzyć. Oprócz tradycyjnych opcji HDR i wielokrotnej ekspozycji, znajdziemy tu High Res Shot, czyli zdjęcia o wysokiej rozdzielczości, powstałe po złożeniu ujęć na bazie mikro przesunięć matrycy. Nadal możemy wykonać 50-megapikselowe (8160 × 6120 px) ujęcia z ręki lub 80-megapikselowe (10368 × 7776 px) ze statywu, ale teraz proces składania trwa 5–6 s, czyli 3 razy szybciej. Szybciej działa też funkcja Focus Stacking i Live ND Shooting o zwiększonym zakresie z 5 EV do 6 EV, a więc maksymalna wartość odpowiada teraz użyciu filtra ND64.

Trzeba przyznać, że zmiany w zakresie autofokusa w OM-1 są przełomowe. Hybrydowy system opiera się na 1053 punktach krzyżowych (39x27), zatem biorąc pod uwagę, że w modelach E-M1 i E-M1X takich punktów było 121, wzrost jest ogromny. Oprócz standardowych ustawień S-AF i C-AF, czyli pojedynczego i ciągłego ustawiania ostrości, w OM-1 pojawia się opcja ustawiania ostrości na gwiazdach (Starry Sky AF) oraz śledzenie TR powiązane z autofokusem ciągłym. Za jej skuteczność odpowiadają algorytmy uczenia maszynowego. Aparat jest w stanie rozpoznawać i podążać z ostrością za różnymi obiektami. Z listy możemy wybrać pojazdy i motocykle, samoloty, pociągi, ptaki lub koty/psy, czyli ogólnie czworonogi.
A jak to wszystko działa w praktyce? Wręcz doskonale. Autofokus w OM-1 spisuje się znakomicie w każdym trybie i w każdej sytuacji. Na rozpisywanie się o trybie pojedynczego AF szkoda czasu – aparat po prostu ustawia ostrość tam, gdzie chcemy natychmiastowo, nawet w słabym świetle. Ale o detekcji i śledzeniu obiektów można pisać długo i tu również w samych superlatywach.

Algorytmy rozpoznawania ptaków i zwierząt czworonożnych, mówiąc kolokwialnie, wymiatają. System doskonale rozpoznaje sylwetki, nawet w bardzo trudnych sytuacjach, gdy ptak lub zwierzę jest między gałęziami lub na tle pnia drzewa. Priorytetowo traktuje oczy, potem głowę, a następnie sylwetkę zwierzęcia. Szybkość i skuteczność detekcji robi ogromne wrażenie. W trakcie testów doświadczyliśmy nawet momentów, gdy w kadrze to aparat szybciej rozpoznawał temat niż nasze oko. W dodatku algorytmy bardzo dobrze przewidują ruchy tematu i nadal śledzą go, gdy na chwilę zostanie zasłonięty gałązką czy listkiem.

Autofokus doskonale współpracuje również z trybami seryjnymi 10, 20 i 50 kl./s. Skuteczność trafień jest na bardzo dobrym poziomie i raczej nie spada poniżej 90%, czyli np. przy 30 ujęciach w serii co najwyżej 3 mogą być nietrafione. Wszystko oczywiście zależy od ogólnej dynamiki akcji, ale OM-1 w zasadzie się nie myli. Jedyne, co pozostaje fotografowi, to nadążyć

„Trzeba przyznać, że zmiany w zakresie autofokusa w OM-1 są przełomowe"

eprasa.pl 434c25d06d



Stabilizacja to jedna z głównych zalet tego aparatu. Jesteśmy w stanie wykonać ostre zdjęcie nawet przy 1-sekundowej ekspozycji na ogniskowej 100 mm (odpowiednik 200 mm na FF).



Zdjęcia JPEG prosto z OM-1 mają rewelacyjną kolorystykę i ostrość. Jeśli tylko poprawnie ustawimy ekspozycję, ich edycja może być praktycznie niepotrzebna.

teleobiektywem za tematem, resztą zajmie się aparat. Oczywiście nadal trzeba używać go z głową i w pełni świadomie, jednak wydajność detekcji i śledzenia możemy porównać do Nikona Z 9.

Jakość zdjęć

Aparat OM System OM-1 zbudowano na bazie zupełnie nowego, 20-milionowego sensora w technologii warstwowej. Choć oferuje nawet ISO 102 400, w praktyce trudno będzie nam używać czułości wyższych od ISO 12 800. Powyżej tej granicy szczegółowość mocno spada, a we znaki dają się duże szumy. Generalnie OM-1 to aparat, dla którego bezpieczny zakres pracy mieści się w przedziale ISO 200–3200. Trzeba brać jednak pod uwagę, że wraz ze wzrostem czułości widocznie też spada zakres dynamiczny, jak również, że są to rezultaty utrzymywane w przypadku dobrze oświetlonego obiektu. W słabym świetle i w cieniach szczegóły zdjęcia mogą być bardziej zatarte.

Zaletą są jednak pliki JPEG prosto z aparatu. Jeśli tylko poprawnie ustawimy ekspozycję, edycja zdjęcia może być praktycznie niepotrzebna. Kolory są odpowiednio nasycone, przejścia tonalne i kontrast – na bardzo dobrym poziomie, a wyostrzenie i odwzorowanie detali – doskonałe. W rezultacie, jak na matrycę 4/3 radzi sobie naprawdę dobrze i może pochwalić się dobrą jakością zdjęć oraz skuteczną kontrolą szumów. Oprócz znacznie usprawnionego, krzyżowego systemu detekcji fazy i lepszej jakości JPEG-ów na wysokich czułościach, nie zaoferuje nam jednak wiele ponadto, co widzieliśmy w przypadku ostatnich flagowców Olympusa.

Braki na wysokich ISO może w wielu sytuacjach rekompensować nam rewelacyjna stabilizacja obrazu. Nasze testy wykonane przy ogniskowej 100 mm, czyli odpowiedniku 200 mm na matrycy pełnoklatkowej, szacują jej efektywną wydajność na poziomie 4,5–5 EV. Można uznać, że to wynik najbardziej prawdopodobny statystycznie, bo w praktyce byliśmy w stanie wykonać przy takiej ogniskowej ostre zdjęcie nawet przy 1-sekundowej ekspozycji. Jeśli przyjmiemy zasadę maksymalnego czasu dla ostrych zdjęć 1/ogniskowa, to faktycznie w tym wypadku otrzymamy deklarowaną przez producenta wydajność 8 EV.

Filmowanie

Zapis wideo może odbywać się w postaci 8-bitowej przy użyciu kodeka H.264 (4:2:0) lub 10-bitowej z kodekiem H.265 (4:2:0). Od wybranego kodeka zależy rodzaj profilu, w jakim może zostać nagrany materiał. W efekcie, jeśli nie zamierzamy dokonywać głębszej postprodukcji i chcemy, by materiał wyglądał dobrze prosto z aparatu, musimy korzystać z zapisu 8-bitowego i zrezygnować z profili takich jak OM-Log400 lub HLG, bo przy ich zastosowaniu obraz jest „wyprany" z kolorów i mało kontrastowy. OM-1 może nagrywać także w kinowej rozdzielczości C4K 4096×2160 px, w dodatku z dokładną prędkością 24 kl./s, w przeciwieństwie do niepełnej 23,98p. Dostępne są także dwa rodzaje kompresji – ALL-Intra lub LongGOP, a w trybie Full HD filmy High-Speed z klatkażem 100, 120, 200 lub 240 kl./s.

Wśród pozostałych opcji nie zabrakło focus peakingu, zebry, kodu czasowego czy wyprowadzenia ProRes RAW w formacie 4:2:2 przez HDMI. W rezultacie, choć OM-1 nie oferuje filmowania 8K jak R3 i Z 9, a liczbą funkcji ustępuje Panasonikom z serii GH, jego możliwości filmowe stoją na bardzo dobrym poziomie.

Krzysztof Mularczyk

Werdykt *Digital Camera*

OM System OM-1 to bardzo wszechstronne narzędzie, ale wręcz idealne do fotografowania (i filmowania) przyrody i sportu – dziedzin, w których liczy się wydajność i używa się głównie teleobiektywów. Naszym zdaniem OM-1 może bez skrępowania pozycjonować się wśród najszybszych reporterskich korpusów, mimo że kosztuje od nich 3 razy mniej. Ustępuje im pod kątem jakości obrazu na najwyższych czułościach, ale w pewnym stopniu może rekompensować to wydajniejszą stabilizacją, która pozwoli wydłużyć czas i obniżyć ISO. Ma równie wydajny autofokus i szybsze tryby seryjne. Do tego oferuje szereg praktycznych funkcji i jest lepiej uszczelniony. Kluczowa jest jeszcze jedna rzecz – tańsza i o wiele bardziej kompaktowa optyka systemu Mikro 4/3. W efekcie możemy skompletować wydajny i ekonomiczny, a przy tym poręczny zestaw do fotografii – codziennej lub ukierunkowanej na makro, sport albo dziką przyrodę.

eprasa.pl 434c25d06d



Super telezoomy!

Oto najchętniej kupowane superteleobiektywy do fotografii sportu, dzikich zwierząt i nie tylko

Często nie możemy podejść do uwiecznianego obiektu tak blisko, jak byśmy chcieli. Jeśli fotografujesz bardzo zróżnicowane tematy, od małych płochliwych ptaków, przez samoloty na pokazach lotniczych, po zawody lekkoatletyczne i sporty motorowe lub dzikie zwierzęta na safari, będziesz potrzebować obiektywu, który ma naprawdę spory zasięg. Superteleobiektyw pozwoli Ci zmniejszyć dystans, zaś możliwość płynnej zmiany ogniskowej zapewni dużą elastyczność, gdy masz ograniczoną swobodę zmiany miejsca, z którego robisz zdjęcie. Jest to szczególnie ważne, jeśli musisz fotografować, chowając się w kryjówce do obserwowania dzikich zwierząt lub siedząc na widowni podczas zawodów sportowych.

Superteleobiektyw typu zoom przyda się również do robienia niepozowanych portretów podczas rozmaitych wydarzeń, dzięki czemu można – nie rzucając się w oczy – uwieczniać osoby z daleka, jednocześnie rozmazując tło poprzez wykorzystanie małej głębi ostrości. Obiektywy takie mogą stanowić również świetne narzędzie do wykonywania oryginalnych zdjęć krajobrazowych, nadając nieco inny wygląd rejestrowanym scenom za sprawą efektu kompresji perspektywy. Podsumowując, taka optyka daje fotografowi mnóstwo twórczych możliwości.

Lista testowanych modeli

1	**Canon** RF 100–400 mm f/5,6–8 IS USM	3200 zł
2	**Fujinon** XF100–400mm f/4,5–5,6 R LM OIS WR	6500 zł
3	**Nikkor** Z 100–400 mm f/4,5–5,6 VR S	13 900 zł
4	**Panasonic Leica** DG 100–400 mm f/4–6,3	8000 zł
5	**Pentax** 150–450 m f/4,5–5,6 ED DC AW HD	9500 zł
6	**Sigma** 150–600 mm f/5–6,3 DG OS HSM | S	7800 zł
7	**Sony** FE 200–600 mm f/5,6–6,3 G OSS	8500 zł
8	**Tamron** SP 150–600 mm f/5–6,3 Di VC USD G2	6000 zł

eprasa.pl 434c25d06d

Supertelezoomy umożliwiają uwiecznianie odległych tematów, takich jak ten głodny maskonur. To idealna optyka do fotografowania dzikich zwierząt.



Getty

eprasa.pl 434c25d06d



Canon

RF 100–400 mm f/5,6–8 IS USM

3200 zł

Kompaktowy i niedrogi zoom RF

Zdecydowanie tańszy i bardziej kompaktowy od RF 100–500 mm f/4,5–7,1L IS USM model 100–400 mm jest bardzo kuszącą propozycją. Choć nie ma żadnych uszczelnień, oferuje wiele udogodnień. Autofokus napędzany jest silnikiem Nano USM, który jest wyjątkowo szybki w przypadku wykonywania zdjęć i zapewnia płynną zmianę ostrości podczas filmowania. Obiektyw wyposażony jest w 5,5-stopniowy stabilizator optyczny, którego skuteczność działania wzrasta aż do 6 stopni przysłony z aparatami systemu R z systemem IBIS, oraz ma dodatkowy, programowalny pierścień zmiany ustawień.

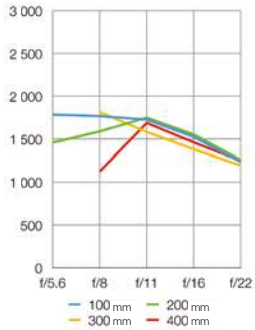
Ocena

Szybkość pracy systemu AF i wydajność stabilizacji obrazu są zgodne z deklaracjami, a jakość obrazu jest imponująca. Ostrość okazała się dobra w zdecydowanej większości obszaru kadru i w całym zakresie ogniskowych, a przebarwienia kontrastowych krawędzi i dystorsja minimalne, nawet nie korygowane przez algorytmy aparatu.

Ostrość

Ostrość spada w narożnikach kadru, ale w przeważającej jego części jest bardzo dobra.

Rozdzielczość



Aberracja

100 mm 0,67 400 mm 1,66

Widoczna przy krawędziach kadru w zakresie ogniskowych 200–400 mm.

Dystorsja

100 mm 1,58 400 mm 1,45

Nieskorygowana jest dość niewielka w całym zakresie ustawień zoomu.

Werdykt *Digital Camera*

To przystępny cenowo obiektyw, który oferuje szereg przydatnych funkcji i zapewnia dobrą jakość obrazu w zaskakująco kompaktowym i lekkim tubusie.

4,5 Znakomity





Fujinon

XF100–400 mm f/4,5–5,6 R LM OIS WR

6500 zł

Większy zasięg dla aparatów Fujifilm X

To jedyny obiektyw w tym zestawieniu przeznaczony wyłącznie do aparatów z matrycą formatu APS-C, w połączeniu z którą pozwala uzyskać maksymalną efektywną ogniskową 600 mm. Ma system autofokusa z silnikiem liniowym, optyczną stabilizację obrazu i konstrukcję odporną na niesprzyjające warunki atmosferyczne – czyli niemal wszystkie rzeczy, jakie mogłyby się znaleźć na liście życzeń użytkowników systemu Fujifilm X.

Nie jest może szczególnie lekki, ale za to pięknie zaprojektowany, a do tego wszystkie elementy sterujące zapewniają wyjątkowo precyzyjną kontrolę.

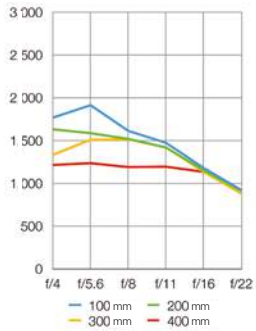
Ocena

System autofokusa napędzają dwa liniowo działające silniki krokowe, umożliwiające bardzo szybkie ustawianie ostrości, a stabilizator obrazu jest skuteczny w zakresie do 5 stopni przysłony i automatycznie wykrywa, kiedy fotograf stosuje technikę panoramowania. Ostrość jest najlepsza w przedziale krótkich i średnich długości ogniskowych.

Ostrość

Ostrość obrazu jest najlepsza przy najkrótszej ogniskowej i spada nieco przy najdłuższej.

Rozdzielczość



Aberracja

100 mm 0,24 400 mm 0,41

Praktycznie niedostrzegalna niezależnie od wybranej długości ogniskowej.

Dystorsja

100 mm -0,01 400 mm 0,07

Obiektyw nie wprowadza właściwie żadnych dystorsji.

Werdykt *Digital Camera*

Zapewnia doskonałą jakość zdjęć i ma solidną, wytrzymałą obudowę. Format APS-C zwiększa jeszcze jego maksymalny zasięg.

4,5 Znakomity



eprasa.pl 434c25d06d



Nikkor
Z 100–400 mm f/4,5–5,6 VR S
13 900 zł

Pierwszy supertelezoom systemu Nikon Z

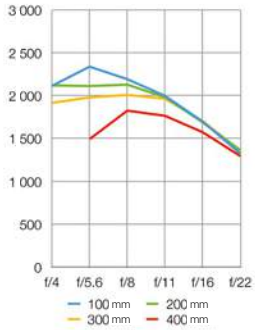
Z 100–400 mm oferuje mnóstwo zaawansowanych technologicznie i unikatowych funkcji. System autofokusa jest napędzany przez dwa liniowo działające silniki krokowe. W przeciwieństwie do innych obiektywów pozwala to na płynną zmianę ostrości podczas filmowania.

Równie imponujący jest system stabilizacji VR, skuteczny w zakresie do 5,5 stopnia przysłony. Na tubusie umieszczony został także wielofunkcyjny wyświetlacz OLED, jeden główny przycisk L-fn i cztery dodatkowe przyciski L-fn2.

Ocena
Szybkość i dokładność działania autofokusa w połączeniu ze skutecznością systemu kompensacji drgań VR zapewniają doskonały współczynnik udanych zdjęć, nawet podczas fotografowania trudnych do uchwycenia tematów, takich jak ptaki. Sama ostrość jest imponująco spójna od centrum kadru aż po krawędzie i narożniki.

Ostrość
Widać wyraźny spadek rozdzielczości obrazu przy ogniskowej 400 mm.

Rozdzielczość



Aberracja
100 mm 0,24 400 mm 0,41
Znikoma przy krótkich ogniskowych i minimalna przy średnich i maksymalnych.

Dystorsja
100 mm -0,01 400 mm 0,07
Występuje przy średnich i długich ogniskowych, ale można ją automatycznie skorygować.

Werdykt *Digital Camera*
Zdjęcia wykonywane w warunkach rzeczywistych prezentują się nad wyraz dobrze, a do tego model ten zapewnia doskonałą ergonomię i szybkość obsługi.

4,5 Znakomity

Funkcje	Jakość wykonania	Możliwości	Cena/jakość
5,0	5,0	4,5	4,0



Panasonic
Leica DG 100–400 mm f/4–6,3
8000 zł

Supermocny teleobiektyw Mikro 4/3

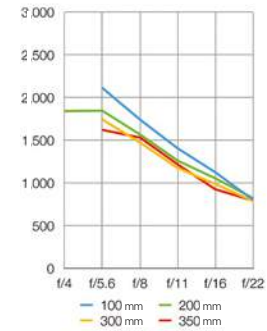
Model ten jest przeznaczony do aparatów z matrycami 4/3. W związku z mniejszym rozmiarem przetwornika możliwe było stworzenie lżejszej konstrukcji, która w połączeniu z matrycą charakteryzującą się dwukrotnym współczynnikiem pozornego wydłużenia ogniskowej zwiększa efektywny zakres zoomu do wartości 200–800 mm.

Obiektyw jest wyposażony w elementy asferyczne i optyczny stabilizator obrazu, który może współpracować ze stabilizacją wbudowaną w korpus aparatów systemu Mikro 4/3. Natomiast dodatkowy pierścień blokady umożliwia trwałe ustawienie zoomu w dowolnej pozycji.

Ocena
Autofokus działa szybko i dokładnie, a stabilizacja obrazu jest naprawdę skuteczna, choć brakuje trybu pozwalającego na korzystanie z niej podczas panoramowania. Jakość obrazu zdjęć jest imponująca.

Ostrość
Ostrość wydaje się być największa przy w pełni otwartej przysłonie.

Rozdzielczość



Aberracja
100 mm 0,79 400 mm 1,01
Nawet w rogach kadru widoczna jest jedynie minimalna aberracja.

Dystorsja
100 mm 0 400 mm 0,08
Oprogramowanie aparatu skutecznie redukuje wszelkie zniekształcenia.

Werdykt *Digital Camera*
Obiektyw jest dobrze dopasowany pod względem wymiarów do korpusów Mikro 4/3. Szybkość działania i jakość obrazu są bardzo dobre pod każdym względem.

4,5 Znakomity

Funkcje	Wykonanie i obsługa	Możliwości	Cena/jakość
4,0	4,0	4,5	4,5

eprasa.pl 434c25d06d



Pentax

150–450 mm f/4,5–5,6 ED DC AW HD

9500 zł

Potężny superteleobiektyw marki Pentax

Pojawienie się tego obiektywu stanowiło zapowiedź wprowadzenia na rynek pełnoklatkowych lustrzanek Pentaksa. Przeznaczony także do korpusów APS-C ma zarówno automatyczny, jak i ręczny tryb Quick-Shift z priorytetem ostrości, a także funkcję wstępnego ustawiania autofokusa i cztery programowalne przyciski. Można je skonfigurować również tak, aby działały jak przycisk AF ON, czyli aktywowały lub wyłączały działanie systemu AF.

Pozostałe zalety to uszczelniony tubus, powłoki HD i przednia soczewka pokryta powłoką „super protect".

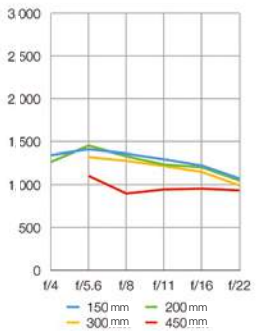
Ocena

Oparty o zwykły silnik elektryczny system autofokusa jest zdecydowanie wolniejszy w porównaniu z innymi prezentowanymi tutaj modelami szkieł. Ostrość obrazu spada wyraźnie przy dłuższych ogniskowych, co jest bardzo niekorzystne w przypadku używania tego obiektywu z korpusami pozbawionymi wbudowanego systemu stabilizacji.

Ostrość

Ostrość obrazu wyraźnie zmniejsza się wraz z wydłużaniem ogniskowej.

Rozdzielczość



Aberracja

150 mm 1,47 450 mm 2,34

Przy maksymalnej wartości zoomu jest widoczna w narożnikach kadru.

Dystorsja

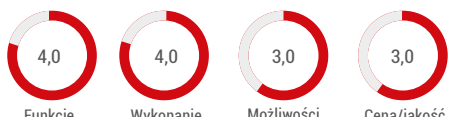
150 mm 1,45 450 mm 1,13

Zmniejsza się wraz ze zwiększaniem długości ogniskowej.

Werdykt *Digital Camera*

Idealnie nadaje się zarówno do lustrzanek Pentax z matrycą APS-C, jak i FF, ale jest dość drogi, a do tego ostrość obrazu mogłaby być lepsza.

3,5 ★★★½☆ Bardzo dobry





Sigma

150–600 mm f/5–6,3 DG OS HSM | Sport

7800 zł

Solidny, ale ciężki

Ten potężny obiektyw w wersji Sport waży prawie 3 kg, czyli nawet dwa razy więcej niż większość konkurencyjnych modeli prezentowanych w tym teście. Sigma produkuje również mniejszą i lżejszą wersję Contemporary, ale opisywany model jest zdecydowanie lepiej wykonany. Tubus i osłona przeciwsłoneczna są metalowe, a nie plastikowe, a cała obudowa dobrze uszczelniona.

Zaawansowane funkcje obejmują dwa tryby pracy autofokusa, dwa ustawienia stabilizacji obrazu i dwa przełączane tryby niestandardowe. Blokadę zoomu można włączyć przy ustawionej dowolnej długości ogniskowej.

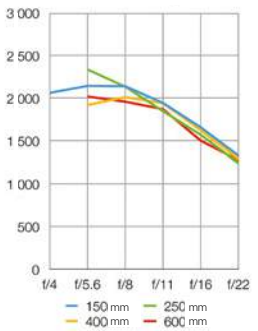
Ocena

Jakość obrazu jest pod każdym względem doskonała, w całym zakresie zoomu. Autofokus działa bardzo szybko, zaś stabilizator obrazu jest niezwykle skuteczny zarówno w trybie statycznym, jak i panoramowania. To wspaniały teleobiektyw o sportowym zacięciu.

Ostrość

Nawet przy maksymalnej ogniskowej 600 mm ostrość pozostaje imponująca.

Rozdzielczość



Aberracja

150 mm 1,99 600 mm 1,01

Wyraźniej widoczna jedynie przy najkrótszej ogniskowej. Maleje wraz z jej wzrostem.

Dystorsja

150 mm 0,64 600 mm 0,95

Zniekształcenie poduszkowate jest minimalne w całym zakresie zoomu.

Werdykt *Digital Camera*

Ciężki, zwłaszcza w porównaniu z Tamronem 150–600 mm, ale Sigma wygrywa z nim za sprawą szybkości działania i znakomitej jakości obrazu.

5,0 ★★★★★ Najlepszy w swojej klasie



eprasa.pl 434c25d06d



Digital Camera NAJLEPSZY W TEŚCIE

Digital Camera NAJLEPSZY DO SONY

Digital Camera ZŁOTA NAGRODA

Digital Camera JAKOŚĆ/ CENA

Sony

FE 200–600 mm f/5,6–6,3 G OSS

8500 zł

Najlepszy superzoom Sony

Ergonomia obsługi tego obiektywu jest wręcz doskonała. Na pokładzie znajdziemy stabilizator optyczny działający w trzech różnych trybach, ogranicznik zakresu pracy autofokusa i konfigurowalny przycisk włączania/blokowania systemu AF. Co rzadkie w tej klasie sprzętu, fizyczna długość tubusu pozostaje niezmienna niezależnie od ustawionej długości ogniskowej. Elementy optyczne pokryte zostały powłoką Nano AR, która zmniejsza refleksy i odblaski, zaś przednia soczewka – powłoką fluorową. Do tego obudowa jest dobrze uszczelniona.

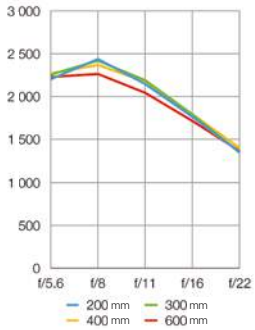
Ocena

System autofokusa DDSSM (Direct Drive Super Sonic Motor) jest szybki, dokładny i bardzo cichy. Stabilizator optyczny działa najlepiej w połączeniu z najnowszymi aparatami Sony, wyposażonymi we wbudowaną stabilizację obrazu, a ostrość rejestrowanych zdjęć jest zachwycająca i imponująco spójna w całym zakresie ogniskowych.

Ostrość

Ostrość zdjęć jest doskonała i jednorodna w całym przedziale ogniskowych.

Rozdzielczość



Aberracja

200 mm 1,19 600 mm 1,38

W zasadzie nie występuje w całym zakresie zoomu, nawet w narożnikach.

Dystorsja

200 mm 1,56 600 mm 1,87

Zniekształcenie jest minimalne i pozostaje niezmienne w całym zakresie ogniskowych.

Werdykt *Digital Camera*

Ten model podnosi poprzeczkę w tej klasie sprzętu. Ma wyrafinowaną ergonomię obsługi, działa szybko i zapewnia doskonałą jakość rejestrowanego obrazu.

5,0 ★★★★★ Najlepszy w swojej klasie

Funkcje	Wykonanie i obsługa	Możliwości	Cena/jakość
5,0	5,0	5,0	5,0

Tamron

SP 150–600 mm f/5–6,3 Di VC USD G2

6000 zł

G2 to udana aktualizacja

Oryginalny Tamron 150–600 mm nadal jest ciekawą konstrukcją, ale edycja G2 wydaje się jej sporym udoskonaleniem. W układzie optycznym mamy teraz dwa elementy LD oraz powłoki nanostrukturalne, tubus jest lepiej uszczelniony, zaś przednia soczewka pokryta powłoką fluorową. Nowy i ulepszony stabilizator obrazu (VC) jest teraz skuteczny w zakresie do 4,5 EV i oferuje trzy tryby pracy: statyczny, panoramowanie i śledzenie. System AF jest szybszy, a do tego użytkownik może teraz korzystać z elastycznego mechanizmu blokady zoomu. G2 jest również kompatybilna z telekonwerterami 1,4x i 2,0x.

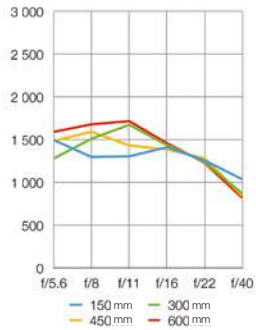
Ocena

Wszystkie funkcje działają dobrze, zwłaszcza ulepszone mechanizmy autofokusa i stabilizacji, zaś ergonomia obsługi jest wyśmienita. Ostrość jest nieco słabsza w zakresie krótkich i średnich ogniskowych, ale doskonała w przedziale od 400 mm do 600 mm.

Ostrość

Ostrość jest najlepsza przy najdłuższej ogniskowej, czyli tak jak powinno być.

Rozdzielczość



Aberracja

150 mm 1,61 600 mm 1,91

Minimalna przy skrajnych ustawieniach zoomu i pomijalna w środkowych.

Dystorsja

150 mm 1,59 600 mm 1,57

Delikatne zniekształcenie utrzymuje się w całym zakresie zoomu.

Werdykt *Digital Camera*

Ponieważ Tamron jest niemal kilogram lżejszy od Sigmy 150–600 mm, lepiej nadaje się do fotografowania z ręki. Zdecydowanie warto zamienić starszą wersję na model G2.

4,5 ★★★★½ Znakomity

Funkcje	Wykonanie i obsługa	Możliwości	Cena/jakość
4,5	4,5	4,5	5,0

eprasa.pl 434c25d06d

Test grupowy Superzoomy

Sony wygrywa ceną i jakością

Sony FE 200–600 mm f/5,6–6,3 G OSS pozwala naprawdę zbliżyć się do tematu



Sony FE 200–600 mm zbiera wszystkie laury. Korzystając z doświadczeń zdobytych przy konstruowaniu niezwykle udanego FE 100–400 mm GM, Sony dodała w tym modelu trzeci tryb stabilizacji oraz bardziej efektywny przełącznik ogranicznika zakresu pracy autofokusa, który pozwala ograniczyć ustawianie ostrości zarówno do przedziału samych bardzo krótkich, jak i tylko długich odległości. Jakość rejestrowanego obrazu i ogólna szybkość działania są doskonałe, podobnie jak ergonomia obsługi i staranność wykonania.

W przypadku lustrzanek cyfrowych Canona i Nikona, a także pełnoklatkowych aparatów bezlusterkowych używanych z adapterami, najlepszym wyborem naszym zdaniem jest Sigma 150–600 mm Sport. Jednak dla użytkowników bezlusterkowców systemu EOS R znacznie bardziej kompaktową i lżejszą propozycją jest Canon RF 100–400 mm. Natomiast Nikon Z 100–400 mm to doskonały, ale drogi obiektyw do bezlusterkowych aparatów systemu Z firmy Nikon.

Z kolei Tamron G2 jest atrakcyjną alternatywą, jeśli chcesz uzyskać maksymalny zasięg w połączeniu z mniejszym i lżejszym tubusem niż pokaźnych rozmiarów Sigma Sport. Panasonic 100–400 mm to najbardziej kompaktowy i najlżejszy obiektyw w tej grupie, ale zapewnia aparatom z systemu M4/3 potężny, efektywny zasięg, umożliwiając korzystanie z ogniskowych z przedziału 200–800 mm. Fujifilm 100–400 mm do aparatów APS-C z mocowaniem X jest większy i cięższy, ale w tej cenie to bardzo atrakcyjny zakup. Wreszcie, Pentax 150–400 mm ma kilka wyrafinowanych funkcji i świetną ergonomię, ale brakuje jakości optycznej i ma nieco mniejszy zasięg z pełnoklatkowymi korpusami z mocowaniem typu K.

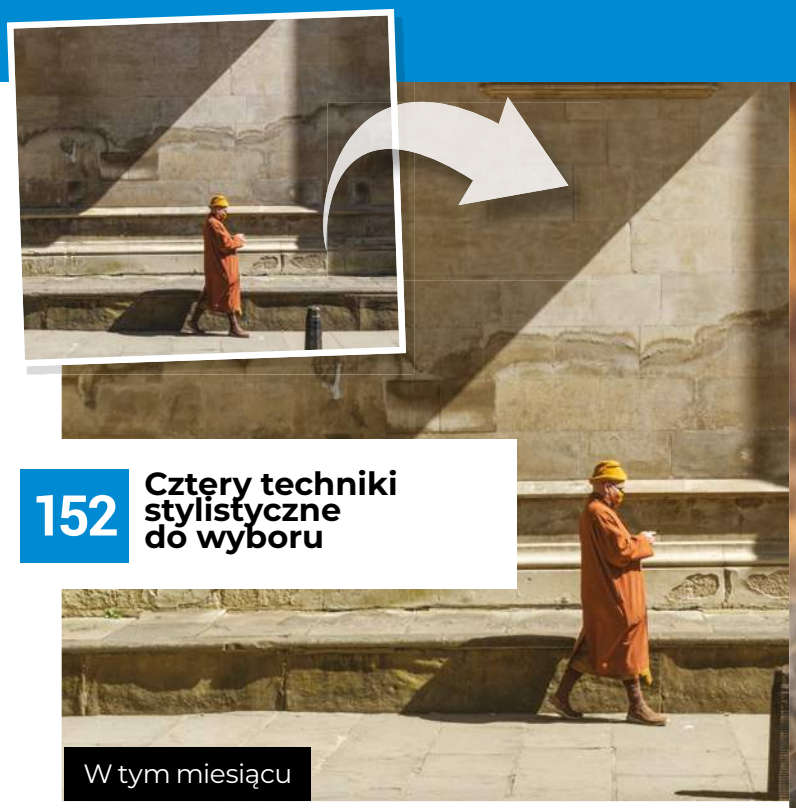
Tabela porównawcza obiektywów



Model	**Canon** RF 100–400 mm f/5,6–8 IS USM	**Fujinon** XF 100–400 mm f/4,5–5,6 R LM OIS WR	**Nikkor** Z 100–400 mm f/4,5–5,6 VR S	**Panasonic** Leica DG 100–400 mm f/4–6,3	**Pentax** 150–450 mm f/4,5–5,6 ED DC AW HD	**Sigma** 150–600 mm f/5–6,3 DG OS HSM | S	**Sony** FE 200–600 mm f/5,6–6,3 G OSS	**Tamron** SP 150–600 mm f/5–6,3 Di VC USD G2
Strona producenta	www.canon.pl	www.fujifilm.pl	www.nikon.pl	www.panasonic.pl	www.ricoh-imaging.pl	www.sigma-foto.pl	www.sony.pl	www.tamron.eu/pl/obiektywy/
Cena detaliczna	3200 zł	6500 zł	13 900 zł	8000 zł	9500 zł	7800 zł	8500 zł	6000 zł
Dostępne typy mocowań	C RF	F X	N Z	Mikro 4/3	P K	C EF, N F, Sg	S E	C EF, N F
Liczba elementów/grup	12/9	21/14	25/20	20/13	18/14	24/16	24/17	21/13
Liczba listków przysłony	9	9	9	9	9	9	11	9
Min. otwór przysłony	f/32–45	f/22	f/32–40	f/22	f/22–27	f/22	f/32–36	f/32–40
Stabilizacja	5,5 EV	5 EV	5,5 EV	Tak	Brak	4 EV	Tak	4,5 EV
Typ napędu autofokusa	Nano USM	Dwa liniowe silniki krokowe	Dwa liniowe silniki krokowe	Silnik krokowy	Zwykły silnik elektryczny	Silnik ultradźwiękowy	Silnik ultradźwiękowy	Silnik ultradźwiękowy
Wewnętrzny zoom/ ogniskowanie	Nie/Tak	Nie/Tak	Nie/Tak	Nie/Tak	Nie/Tak	Nie/Tak	Tak/Tak	Nie/Tak
Kąt widzenia	24–6 stopnia	16–4 stopnia	24–6 stopnia	12–3 stopnia	17–6 stopnia	16–4 stopnia	12–4 stopnia	16–4 stopnia
Min. odległość ostrzenia	0,88 m	1,75 m	0,75–0,98 m	1,3 m	2,0 m	2,6 m	2,4 m	2,2 m
Maks. powiększenie	0,41x	0,19x	0,38x	0,25x	0,22x	0,2x	0,2x	0,26x
Średnica gwintu filtra	67 mm	77 mm	77 mm	72 mm	86 mm	105 mm	95 mm	95 mm
Uszczelniona konstrukcja	Nie	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak	Tak
Dołączone akcesoria	brak	Osłona, kołnierz	Osłona, kołnierz	Osłona	Osłona, kołnierz, miękki pokrowiec	Osłona, kołnierz	Osłona, kołnierz. miękki pokrowiec	Osłona, kołnierz, futerał
Wymiary	80 x 165 mm	95 x 211 mm	98 x 222 mm	83 x 172 mm	95 x 242 mm	121 x 290 mm	112 x 318 mm	108 x 260 mm
Waga	635 g	1375 g	1435 g	985 g	2000 g	2860 g	2115 g	2010 g
Funkcje	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Jakość wykonania	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Możliwości	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Cena/jakość	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★
Ocena ogólna	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★

eprasa.pl 434c25d06d

Photoshop® praktyczny



152 Cztery techniki stylistyczne do wyboru

W tym miesiącu





148 Poznaj narzędzie Zaznaczanie obiektów



150 Edytuj zdjęcia gwiazd w Lightroomie



146 Efekt retro jednym kliknięciem

eprasa.pl 434c25d06d



Cofnij czas, aby nadać zdjęciu stylowy wygląd retro

To szybki sposób, by uzyskać efekt retro na zdjęciu i jednym kliknięciem przygotować je do wydrukowania w wysokiej jakości



Jon Adams

Jon jest profesjonalnym fotografem i dziennikarzem. Prowadzi również indywidualne i grupowe warsztaty z zakresu obsługi cyfrowych lustrzanek i edycji zdjęć w Photoshopie.

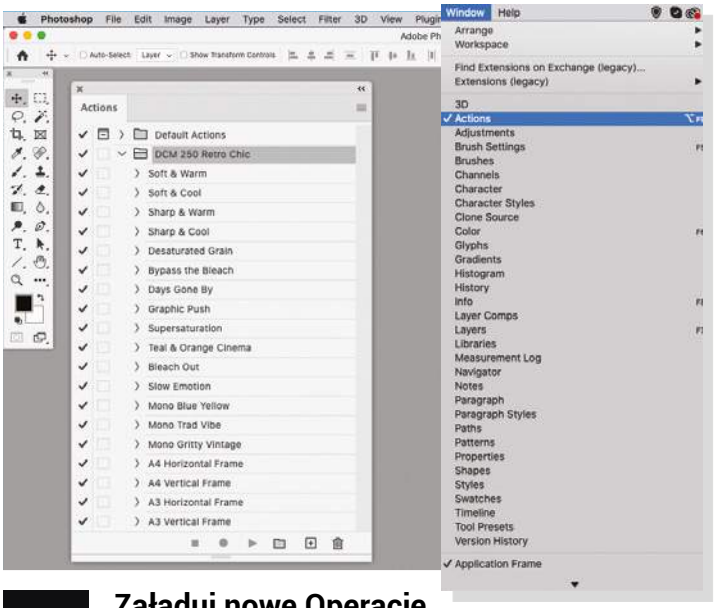
Operacje to niestandardowe skrypty lub miniprogramy, które automatycznie wykonują jednocześnie kilka korekt obrazu lub nakładają filtry i błyskawicznie wykonują inne poprawki. Oznacza to, że jednym kliknięciem myszy można wyczarować różne rodzaje stylizacji zdjęć i efektów obrazowania, których ręczne tworzenie i dostosowywanie mogłoby zająć wieki. Korzystanie z operacji ma kilka zalet w sytuacji, gdy chcesz nadać zdjęciu nowy wygląd lub przetworzyć je w twórczy sposób. Zaletą posiadania gotowego zestawu operacji jest nie tylko radość, jaką daje możliwość szybkiego zastosowania szerokiej gamy różnych efektów, ale także szansa na uzyskanie zupełnie nowego wyglądu, o którym nawet nigdy nie myślałeś. Wraz z tym wydaniem DCP udostępniamy do pobrania zestaw ekskluzywnych, wykonanych na zamówienie operacji o nazwie Retro Chic. Jak sama nazwa wskazuje, cofną one Twoje ujęcia w czasie, aby wywołać uczucie prawdziwej nostalgii. Od romantycznych, miękkich stylizacji po ostre, ziarniste obrazy monochromatyczne, od kinowych barwnych odcieni po słabo nasycone wariacje w wydaniu retro – takie metody obrazowania mają na celu wzmocnienie emocjonalnej atrakcyjności Twoich zdjęć utrzymanych w oldschoolowym stylu.

Retro Chic

Aby korzystać z bezpłatnych operacji, potrzebujesz najnowszej wersji programu Photoshop CC i otwartego w nim obrazu, na którym chcesz zastosować akcje. Jeśli przetwarzasz pliku RAW, przekonwertuj go najpierw w Camera Raw, a następnie kliknij przycisk Otwórz, aby załadować go do głównego okna programu Photoshop.



eprasa.pl 434c25d06d



1 Załaduj nowe Operacje

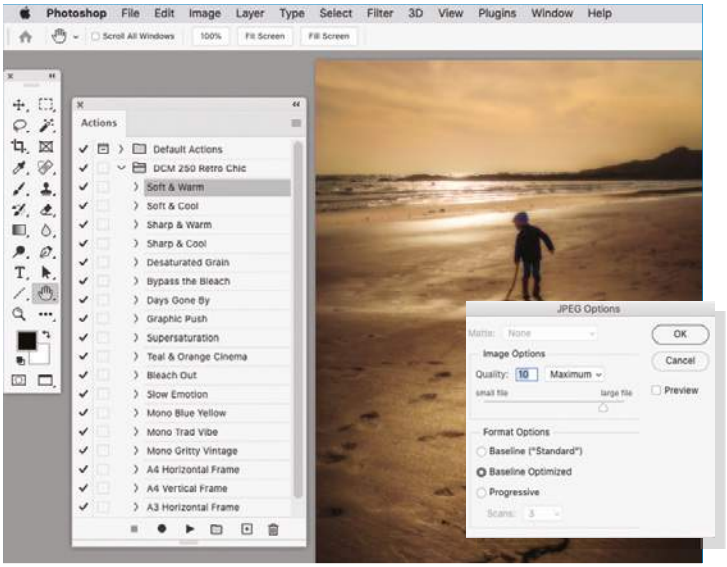
Wśród materiałów szkoleniowych znajduje się plik DCM 250 Retro Chic.atn. Skopiuj go na dysku komputera. Zapamiętaj, gdzie go umieściłeś, a następnie uruchom Photoshopa CC. Wywołaj polecenie Okna > Operacje, aby wyświetlić panel Operacje. W prawym górnym rogu panelu zobaczysz ikonę z czterema poziomymi liniami. Kliknij ją i z rozwijanej listy wybierz polecenie Wczytaj operacje. W wyświetlonym oknie, odszukaj katalog z plikiem DC 250 Retro FX.atn, i kliknij go dwukrotnie, aby wczytać operacje do panelu. Pojawią się one pod folderem Operacje domyślne i innymi zainstalowanymi akcjami. Kliknij strzałkę po lewej stronie nazwy folderu, aby rozwinąć katalog i zobaczyć poszczególne operacje.



2 Wypróbuj Operacje

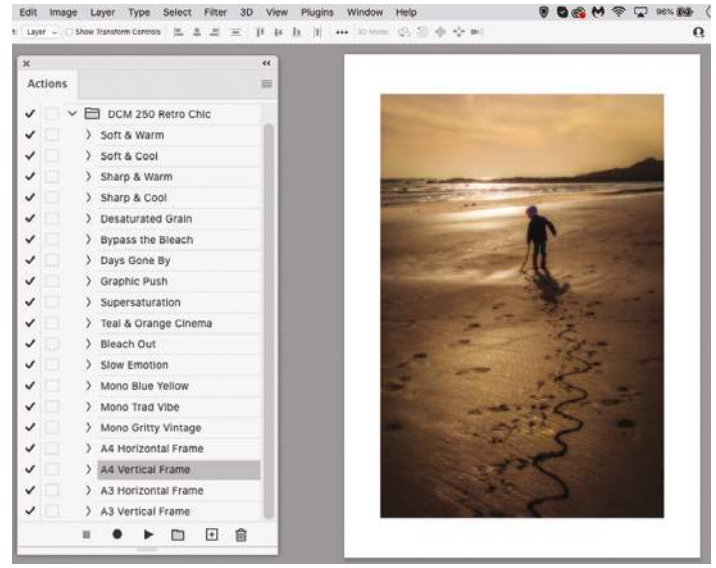
Pozostaw otwarty panel Operacje i wywołaj polecenie Plik > Otwórz. Znajdź obraz, którego chcesz użyć, i otwórz go w Photoshopie. Gdy pojawi się na ekranie, wróć do panelu Operacje i wybierz operację, której chcesz użyć, klikając ją. W tym przykładzie wybrałem tę o nazwie „Soft & Warm".

Teraz kliknij znajdujący się na dole panelu Operacje przycisk Wykonaj bieżące zaznaczenie (skierowany w prawo trójkąt). Spowoduje to automatyczne uruchomienie operacji, która nada zdjęciu nowy wygląd. Zwykle trwa to kilka sekund.



3 Zapisz wyniki

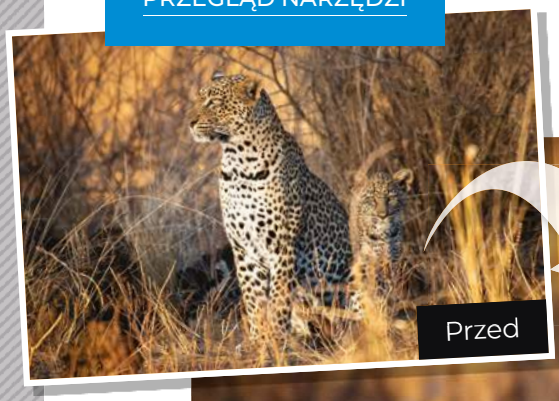
Operacje powodują spłaszczenie edytowanych zdjęć, więc na końcu otrzymasz zawsze jednowarstwowy dokument. To sprawia, że cały proces jest szybki i prosty w przeprowadzeniu, ale musisz pamiętać, by zapisać go pod nową nazwą, gdyż w przeciwnym razie nadpiszesz oryginał. Aby zapisać zdjęcie, wywołaj Plik > Zapisz jako, a następnie kliknij przycisk Zapisz kopię. Aby zachować wysoką jakość obrazu, wybierz format JPEG, a następnie ustaw Jakość na poziom 10 (lub wyższy). Po zmianie nazwy i zapisaniu ujęcia z nowym wyglądem możesz wielokrotnie naciskać klawisze [Ctrl]/[Cmd] + [Z], aby cofać się poprzez kolejne kroki operacji. Gdy wrócisz do pierwotnej wersji ujęcia, wybierz inną operację i uzyskaj inne zdjęcie!



4 Tworzenia doskonałych wydruków

Jeśli chcesz zmienić rozmiar i przygotować zdjęcie do wydruku w formacie A4 lub A3, to w zestawie na samym końcu znajdują się cztery operacje, dzięki którym zrobisz to jednym kliknięciem. Dodają one do ładną białą ramkę wokół krawędzi i zmieniają rozmiar do wymiarów A4 lub A3. Rozdzielczość dokumentu jest ustawiona na 300 pikseli na cal, więc wszystkie obrazy będą gotowe do wykonania z nich wysokiej jakości wydruku. Po uzyskaniu pożądanego wyglądu za pomocą jednej z operacji po prostu kliknij operację A3 lub A4, aby uzyskać odpowiedni rozmiar, i wybierz orientację pasującą do obrazu. Teraz kliknij przycisk Wykonaj bieżące zaznaczenie, rozmiar zdjęcia zostanie szybko zmieniony, a sam obraz otoczony schludną białą ramką.

eprasa.pl 434c25d06d



OBEJRZYJ I POBIERZ
ULUBIONYKIOSK.PL/MEDIA

Opanuj do perfekcji narzędzie zaznaczania

Poznaj możliwości, jakie daje to potężne narzędzie i popraw wygląd swoich zdjęć, dokonując korekt lokalnych







James Paterson

Po ponad 10 latach pracy jako dziennikarz i fotograf James wie dokładnie, które narzędzia oraz techniki pracy w Photoshopie i Lightroomie są najbardziej przydatne.

Od niedawna narzędzie do zaznaczania obiektów w Photoshopie stało się jednym z najbardziej użytecznych w tym programie. Jego wykorzystujące sztuczną inteligencję algorytmy są w stanie rozpoznać zawartość Twoich zdjęć i wyszukać krawędzie obiektów: możesz teraz dokonać precyzyjnego zaznaczenia dowolnego obiektu w ciągu kilku sekund, nawet jeśli nigdy wcześniej nie korzystałeś z Photoshopa. Wraz z wydaniem programu Photoshop CC w kolejnej wersji 2022 narzędzie do zaznaczania obiektów uległo dalszej ewolucji. Teraz możesz najechać kursorem na obiekty na obrazie, a narzędzie wyświetli wygodny do analizy podgląd nakładki, która pokaże, co zostanie uwzględnione w selekcji. Następnie wystarczy kliknąć zaznaczony obszar, aby dokonać wyboru. Możesz wówczas wyciąć zaznaczony element lub zastosować na nim selektywną korektę, użyć filtrów lub wprowadzić dowolną inną lokalną zmianę.

W tym przykładzie użyliśmy narzędzia do zaznaczania obiektów, aby wyróżnić lamparta oraz jego młode z otoczenia poprzez rozmycie i stonowanie tła. Oba koty są otoczone przez krzewy o podobnej kolorystyce i trudno jest je wyodrębnić, ale narzędzie Zaznaczanie obiektów bez problemów poradzi sobie z tym zadaniem...

Zaznacz i maskuj

To narzędzie doskonale nadaje się do szybkiego tworzenia selekcji, ale zaznaczenie często trzeba jeszcze nieco skorygować, jeśli zależy nam, aby jego krawędź była idealnie dopasowana do kształtu obiektu. W takim przypadku z pomocą przychodzi polecenie Zaznacz i maskuj. Kliknij znajdujący się u góry po prawej stronie okna i opisany w ten właśnie sposób przycisk, aby wywołać okno właściwości narzędzia, a następnie użyj suwaka Promień, aby poprawić krawędzie, czyniąc je mniej ostrymi i bardziej przypominającymi rzeczywisty kontur izolowanego obiektu. W przypadku szczególnie skomplikowanych kształtów krawędzi, takich jak włosy, spróbuj pomalować dany obszar za pomocą Pędzla poprawiania krawędzi.

eprasa.pl 434c25d06d

3 Dodawanie i odejmowanie

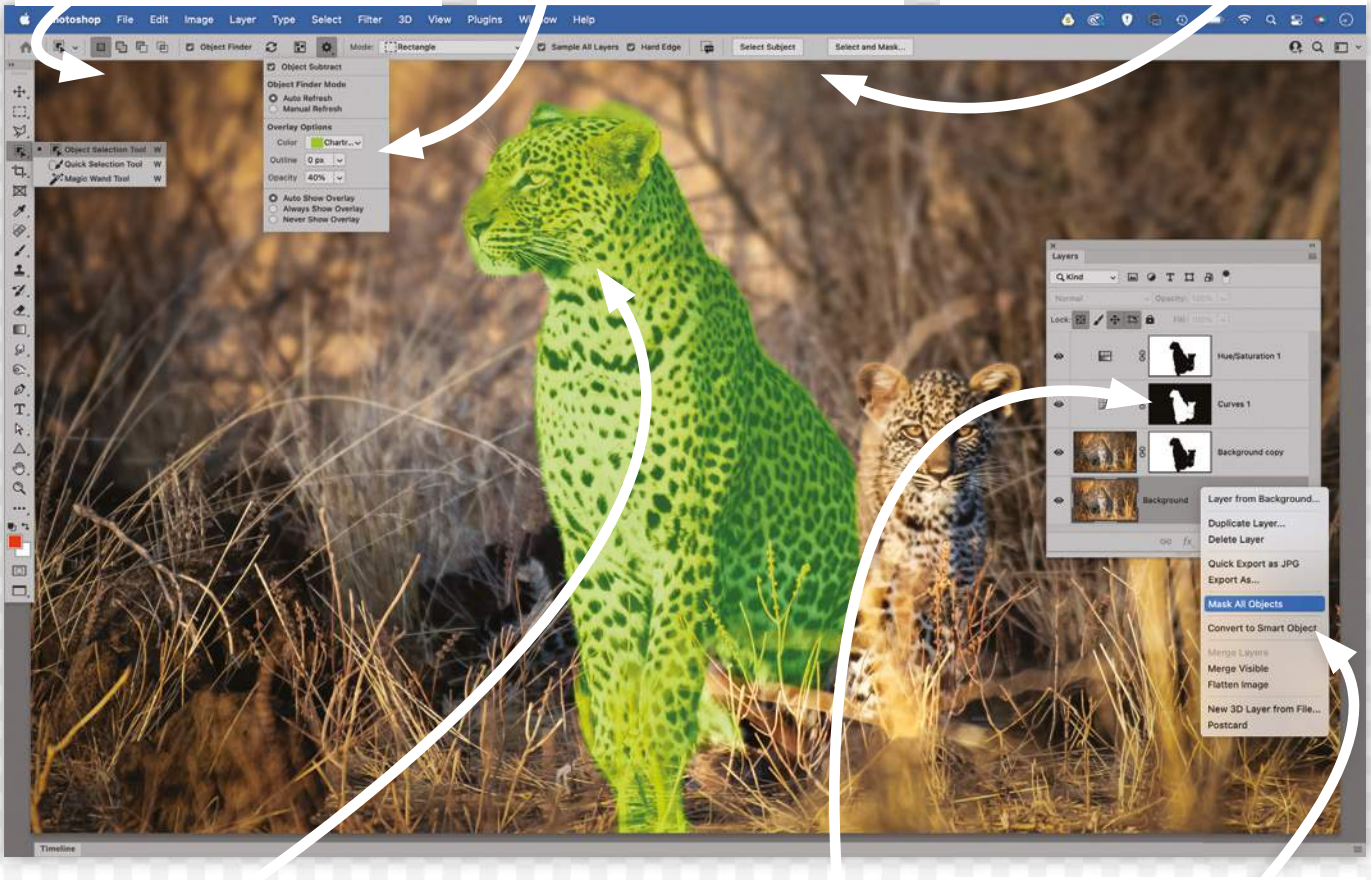
Do wstępnego zaznaczenia możesz dodać inne obiekty, klikając je z wciśniętym klawiszem [Shift]. Obszary można również dodawać, rysując z wciśniętym klawiszem [Shift] samą selekcję wokół innego fragmentu obrazu. Z drugiej strony, jeśli początkowe zaznaczenie wykryje niepożądane szczegóły wokół krawędzi, możesz przytrzymać Alt i obrysować ramką tę część krawędzi, aby algorytm ponownie przeanalizował ten obszar.

2 Opcje Wyszukiwarki obiektów

Ikona Pokaż wszystkie obiekty umieszcza nakładkę na każdy wykryty na obrazie obiekt. Możesz kliknąć tę ikonę lub przytrzymać wciśnięty klawisz [N], aby tymczasowo wyświetlić wszystkie nakładki. Obok znajduje się zestaw ustawień, które pozwalają kontrolować zachowanie nakładki. Oprócz wyboru koloru i stopnia krycia możesz również określić, czy ma być ona zawsze widoczna, czy tylko po najechaniu kursorem na wybrany obiekt.

5 Zaznacz temat

Zaznaczanie sprawdza się doskonale, gdy na obrazie znajduje się więcej niż jeden temat – ale jeśli występuje na nim tylko jeden oczywisty obiekt, nie ma potrzeby go używać. Zamiast tego wywołaj polecenie Wybierz > Temat lub użyj tak samo opisanego przycisku, który pojawia się u góry okna, gdy używane jest dowolne narzędzie do zaznaczania. W panelu Właściwości dostępna jest również Szybka operacja Usuń tło, do której można uzyskać dostęp zawsze, gdy podświetlona jest warstwa pikseli.



1 Wyszukaj obiekt

Narzędzie to umożliwia obrysowanie obiektu na zdjęciu jednym kliknięciem. Istnieją dwie metody wyodrębniania. Pierwszą jest tryb Wyszukiwarka obiektów. Zaznacz to pole w opcjach narzędzia: gdy najedziesz kursorem na poszczególne obszary, to na każdy rozpoznany obiekt zostanie nałożona nakładka. Drugą metodą jest odznaczenie opcji Wyszukiwarka obiektów i rozciągnięcie obwiedni wokół obiektu. Jest to mniej intuicyjne, ale może okazać się szybsze, jeśli komputer jest zbyt powolny.

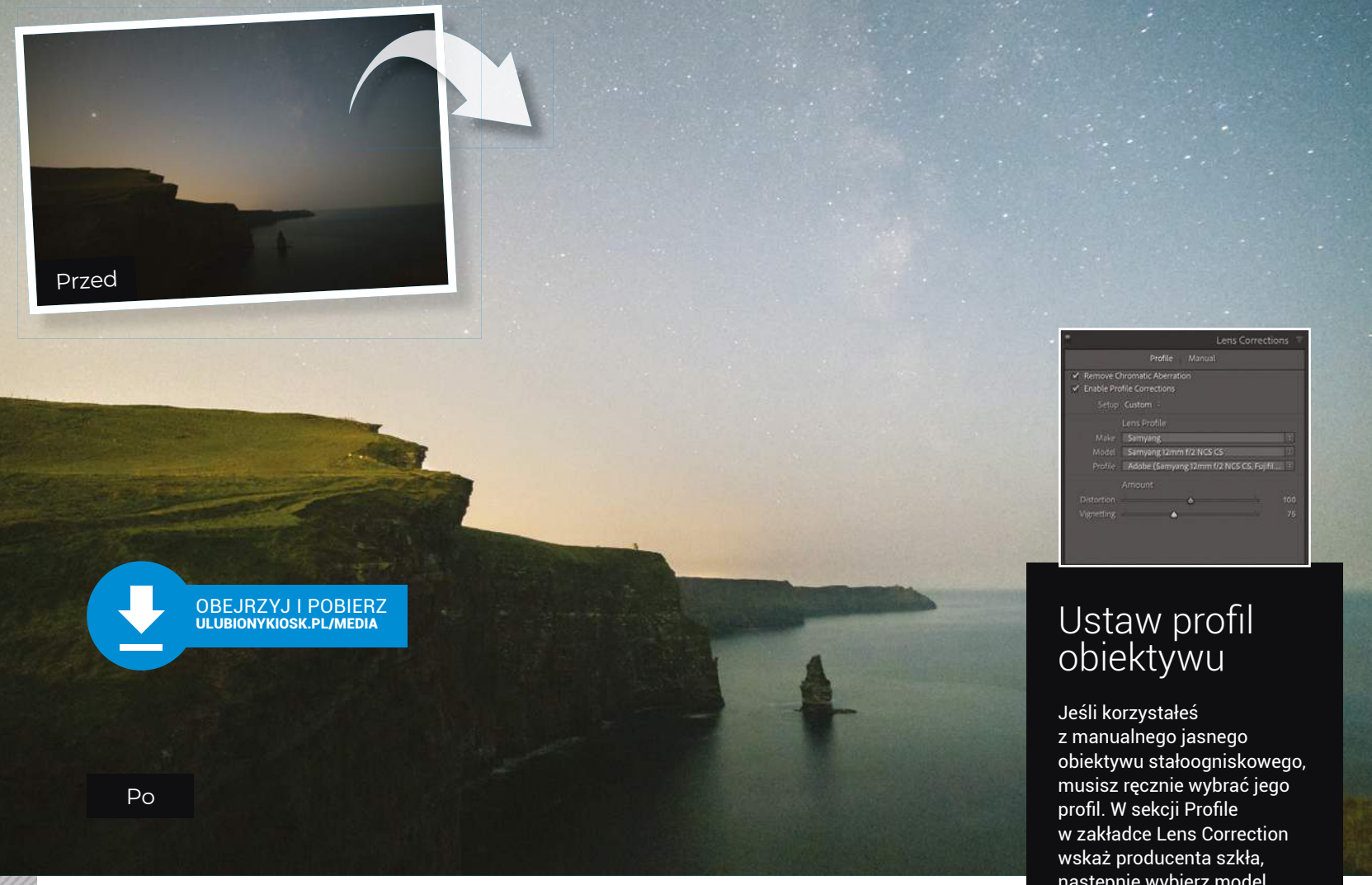
6 Od zaznaczenia do maski

Jeśli chcesz wyciąć zaznaczony obszar, możesz skopiować go do nowej warstwy za pomocą skrótu [Ctrl]/[Cmd] + [J] lub przekonwertować zaznaczenie na maskę, klikając ikonę maski. W przypadku tego zdjęcia użyliśmy naszych selekcji do rozmycia tła i wprowadzenia lokalnych korekt. Kiedy dodaliśmy warstwę dopasowania Krzywe, aktywne zaznaczenie zostało przekształcone w maskę warstwy, która pozwoliła nam dokonać korekty tonalnej w obrębie zaznaczonego obszaru.

4 Maskuj obiekty

Ta przydatna funkcja wyszukuje wszystkie rozpoznawalne obiekty na obrazie i generuje dla każdego z nich maski. Po prostu kliknij prawym przyciskiem myszy dowolną warstwę w panelu Warstwy i wybierz opcję Maskuj wszystkie obiekty. Po utworzeniu przez narzędzie masek możesz osobno poprawić krawędzie każdej z nich. Zaznacz miniaturę dowolnej maski, chwyć narzędzie Pędzel i pomaluj obraz na biało, aby odsłonić większy fragment obiektu, lub na czarno, by go ukryć.

eprasa.pl 434c25d06d



OBEJRZYJ I POBIERZ
ULUBIONYKIOSK.PL/MEDIA

Ustaw profil obiektywu

Jeśli korzystałeś z manualnego jasnego obiektywu stałoogniskowego, musisz ręcznie wybrać jego profil. W sekcji Profile w zakładce Lens Correction wskaż producenta szkła, następnie wybierz model, a na końcu profil, jeśli jest ich więcej. To usunie efekt winietowania, rozjaśniając narożniki. Jeśli staną się one zbyt jasne, użyj suwaka Vignetting, aby je przyciemnić.

Popraw wygląd swoich nocnych ekspozycji

Zobacz, jak edytować zdjęcia w Lightroomie z zachowaniem równowagi między wyostrzaniem a redukcją szumu



Sean McCormack

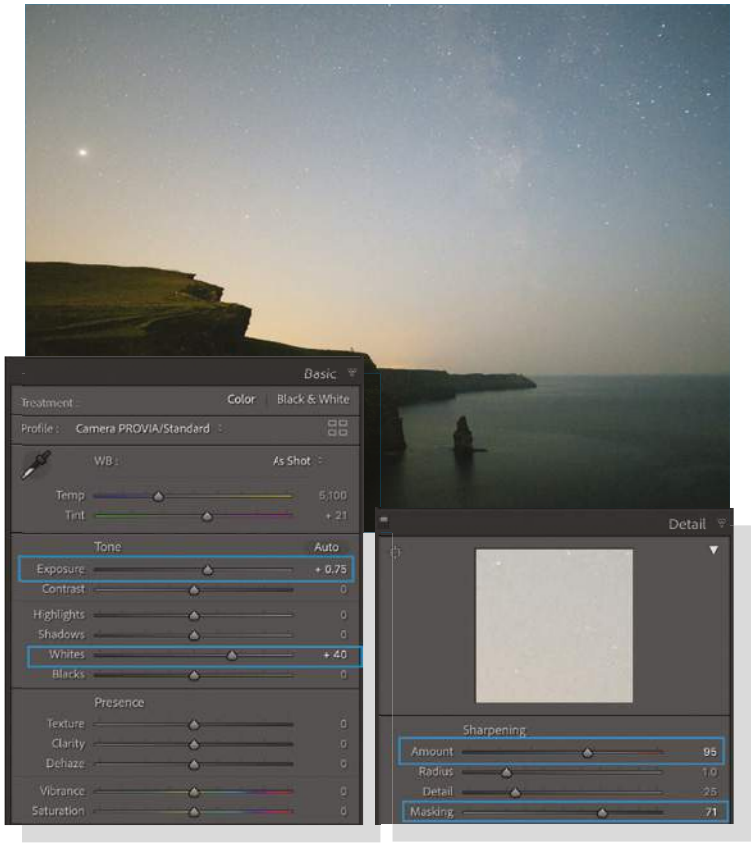
Sean McCormack jest fotografem i dziennikarzem mieszkającym w Galway. Jest także autorem książki *The Indispensable Guide to Lightroom CC.*

Noce stają się coraz dłuższe, co oznacza więcej czasu na fotografowanie. Nie musisz już zarywać nocy, lub zrywać się z łóżka o nieludzkiej porze. Masz też więcej czasu na spokojne przemyślenie konfiguracji i przede wszystkim maksymalne wykorzystanie dostępnych ustawień. Twoim celem jest zarejestrowanie jak największej ilości światła. Załóż na aparat najjaśniejszy obiektyw, do jakiego masz dostęp. Tak naprawdę otwór przysłony nie powinien być mniejszy niż f/2,8. Jeśli możesz sobie pozwolić na zakup szerokiej stałki o jasności co najmniej f/2, to jeszcze lepiej.

Ustawiana czułość matrycy może przekraczać ISO 1600, a czasy trwania ekspozycji sięgać 10–30 s. Z najmniejszym zanieczyszczeniem światła mamy do czynienia w bezksiężycowe noce, więc zdjęcia najlepiej jest robić w okolicach nowiu. Chcąc jeszcze bardziej zwiększyć zainteresowanie odbiorców swoimi zdjęciami, zwracaj też uwagę na okresy roku, w których pojawia się deszcz meteorów. Przy długich ekspozycjach będziesz potrzebował też statywu, aby móc ustabilizować zestaw. Możesz nawet osobno sfotografować obiekty pierwszoplanowe i niebo, a następnie połączyć później ze sobą obie ekspozycje.

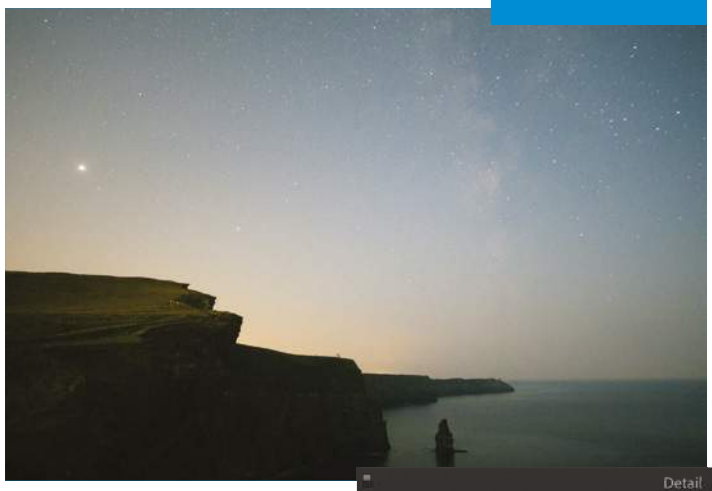
Edycja polega na oddzielnym poprawieniu wyglądu elementów pierwszego planu i nieba, wraz z ogólną korektą obrazu i pewną redukcją szumu. Użyjemy Filtra stopniowego, aby szybko zaznaczyć każdy z obszarów, a następnie funkcji pędzla tego narzędzia, by idealnie ukształtować selekcję. Aby wyświetlić podgląd maski w Lightroomie, należy nacisnąć klawisz [O]; z kolei jej kolor można zmienić za pomocą skrótu [Shift] + [O].

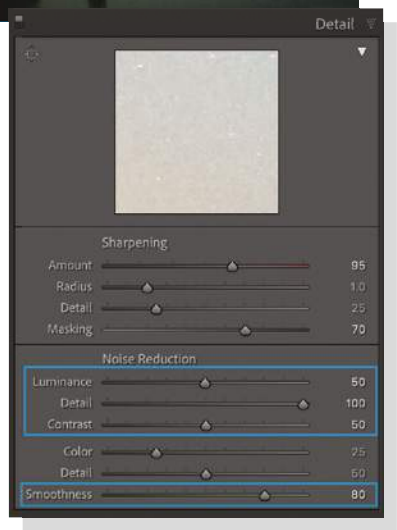
eprasa.pl 434c25d06d



1 Korekty podstawowe

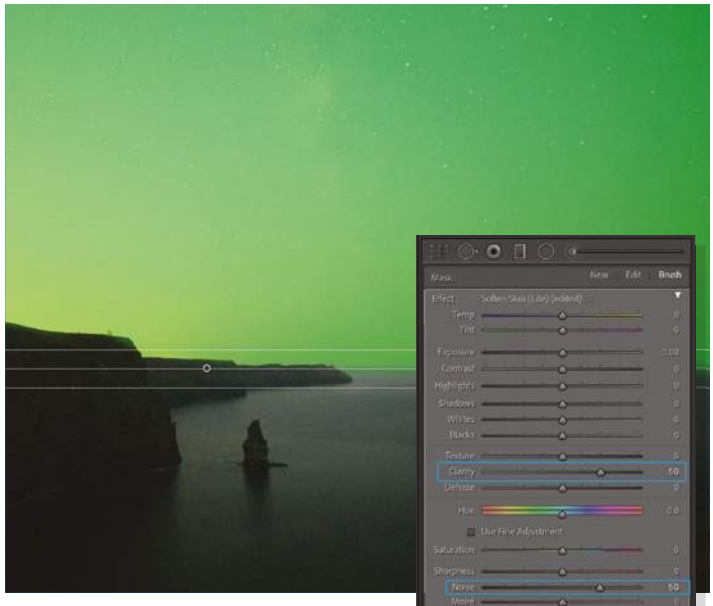
Najpierw rozjaśnij zdjęcie, ustawiając w panelu Basic suwaki Exposure na 0,75 i Whites na 40. W panelu Detail wybierz wysoką wartość Sharpening Amount (95), ale parametr Masking ustaw na około 71, aby ograniczyć zakres oddziaływania filtra wyostrzającego.





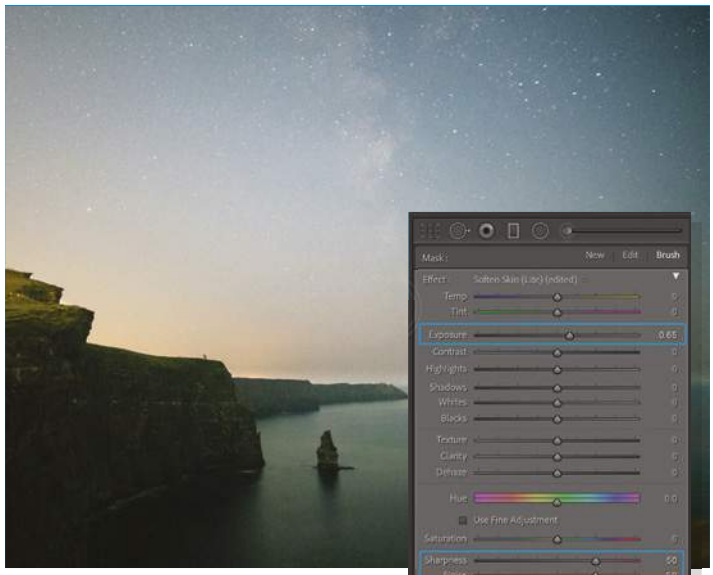
2 Zmniejsz szum

Mocne wyostrzanie ma na celu skompensowanie niezbędnej w przypadku tego zdjęcia redukcji szumu, które zostanie zastosowane w następnym kroku. Ustaw Luminance na 50, Detail na 100 i Contrast na 50, aby wygładzić szum bez utraty wyrazistości gwiazd. Aby zapobiec zmianie kolorystyki, ustaw Smoothness na 80. Ogólnie sprawdza się domyślna wartość parametru Color ustawiona na 25, ale możesz ją zwiększyć.



3 Zastosuj gradient

Nałóż na niebo Filtr stopniowy (skrót [M]). Wybierz w oknie narzędzia zakładkę Brush i użyj pędzla do wymazywania (Erase Brush), aby odmaskować klif. Naciśnij klawisz [O], aby wyświetlić maskę. Istotnymi parametrami są tutaj Clarity i Noise ustawione na wartość 50.



4 Edycja klifu

Utwórz odwrotność maski, zaznaczając klif, by móc uwidocznić niektóre z jego odcieni. Najpierw kliknij New, a następnie nałóż Graduated Filter i ponownie użyj pędzla wymazywania. Rozjaśnij klif, ustawiając parametr Exposure na 0,65. Aby usunąć szum, ale nie wprowadzać zbyt silnego rozmycia, ustaw zarówno parametry Sharpening, jak i Noise na 50.

eprasa.pl 434c25d06d



Przed



Dodaj stylistyczny akcent do zdjęć ulicznych

OBEJRZYJ I POBIERZ
ULUBIONYKIOSK.PL/MEDIA

Oto cztery techniki nadawania niepowtarzalnego wyglądu bardzo różnym obrazom



James Abbott

James jest profesjonalnym fotografem, który specjalizuje się w wykonywaniu zdjęć krajobrazowych i portretów. Jest także zaawansowanym użytkownikiem programu Photoshop i opracował setki samouczków pomagających innym doskonalić umiejętności obsługi tego programu.

Ulice były dla fotografów terenem łowów już od najwcześniejszych lat powstania tego medium. Początki istnienia gatunku sięgają pierwszych lat XX wieku i od tego czasu staje się on nieustannie coraz bardziej popularny, ponieważ rośnie grono osób, które zaczyna się zajmować fotografią cyfrową. Nowoczesna technologia, umożliwiająca stylizowanie zdjęć i podkreślanie nastroju uwiecznianych scen, pozwala fotografom przedstawić nie tylko ich niepowtarzalne spojrzenie na świat, ale także ukazać go na swój własny, oryginalny sposób.

Przyjrzyjmy się zatem czterem zupełnie różnym sposobom tworzenia efektów stylistycznych, służących zmianie wyglądu zdjęć ulicznych, które pomogą Ci efektownie je wykończyć, co sprawi, że Twoje obrazy będą się wyróżniać. Niektóre z tych efektów mogą dobrze ze sobą współgrać, ale każdy z nich można też stosować pojedynczo. Ich prawdziwą siłą jest jednak to, że sposób ich oddziaływania na obraz można dalej modyfikować za pomocą różnych trybów mieszania i krycia warstw – traktuj je zatem jako punkt wyjścia do stworzenia własnego, unikalnego stylu edycji fotografii ulicznej.



1 Nałóż kolor obecny w scenie

Wybierz narzędzie Kroplomierz i upewnij się, że Rozmiar próbki jest ustawiony na Średnia 3 na 3. Kliknij widoczny na zdjęciu kolor, którego chcesz użyć, czyli w tym przypadku wybierz żółtą barwę czapki mnicha. Kliknij znajdującą się u dołu panelu Warstwy ikonę Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną i wybierz z rozwijanego menu pozycję Kolor kryjący. Zmień tryb mieszania warstw z Normalnie na Łagodne światło i ustaw wartość parametru Krycie gdzieś między 10 a 20%, aby uzyskać na całym obrazie bladożółtawą, ciepłą i wtapiającą się w scenę dominantę barwną.

eprasa.pl 434c25d06d













2 Dodaj winietę

Wybierz narzędzie Zaznaczanie eliptyczne i narysuj owal wokół obiektu zainteresowania obrazu; możesz przytrzymać wciśnięty klawisz spacji i przeciągnąć zaznaczenie, aby zmienić jego położenie, jeśli to konieczne. Następnie wywołaj polecenie Zaznaczanie > Zmień > Wtapianie i w okienku Promień wtapiania wpisz wartość 250 pikseli, po czym naciśnij przycisk OK. Wybierz skrót klawiaturowy [Ctrl]/[Cmd] + [Shift] + [I], aby odwrócić selekcję i zaznaczyć obszar wokół tematu. Na koniec, utwórz warstwę dopasowania Krzywe, kliknij środek ukośnej linii, po czym przeciągnij go w dół i w prawo, aby przyciemnić obraz.

3 Konwersja do odcieni szarości

Ustaw kolory palety barw na czerń i biel, naciskając klawisz [D]. Jeśli kolorem pierwszego planu jest barwa biała, naciśnij [X], aby czerń znalazła się na pierwszym planie, a kolorem tła stała się biel. Utwórz warstwę dopasowania Mapa gradientu, dzięki czemu obraz stanie się czarno-biały. Zaznacz pole wyboru Roztrząsanie, a domyślnie Metoda zostanie ustawiona na Percepcyjną, co stworzy wysoki kontrast z głęboką czernią, podczas gdy ustawienie Klasyczna nadaje obrazowi bardziej wyrafinowany wygląd.

4 Wygląd graficzny

Stwórz warstwę dopasowania Poziomy. Po otwarciu okna dialogowego przeciągnij znajdujący się pod histogramem punkt czerni w prawo, aż w polu poniżej pojawi się liczba 50. Następnie ustaw środkowy suwak (szarości) na 1,50, aby rozjaśnić obraz. Efekt rozjaśnienia zmniejszy ciemność cieni, dzięki czemu możliwe jest zastosowanie mniejszej jasności w tonach średnich, by uzyskać głębsze i ciemniejsze cienie. Zamknij okno dialogowe i zmień tryb mieszania warstwy z Normalnie na Jasność, aby efekt nie miał wpływu na kolory.

eprasa.pl 434c25d06d

Znasz regułę 500?

Ile naprawdę wiesz o fotografii? Sprawdź swoją wiedzę w naszym fotograficznym quizie!



Getty

1 **Jaki jest najdłuższy czas otwarcia migawki, którego powinieneś użyć podczas korzystania z obiektywu 20 mm, wyliczony z reguły „500"?**

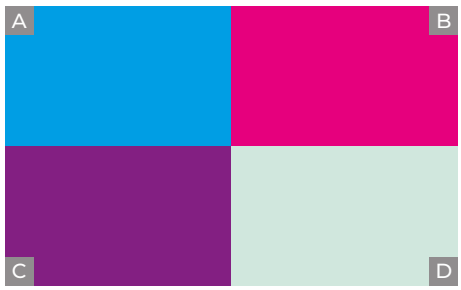
A 500 s
B 25 s
C 20 s
D 1/20 s

2 **Słowo fotografia pochodzi od dwóch greckich słów: photos i graphos. Ale od której greckiej litery zaczyna się słowo photos?**

A Pi
B Psi
C Phi
D Rho

3 **Firma Canon wprowadziła na rynek swój kultowy aparat EOS-1D w 2001 roku. Jaką miał rozdzielczość?**

A 2 Mp
B 4 Mp
C 6 Mp
D 8 Mp



4 **Który z powyższych kolorów to cyjan?**

5 **Który z obiektywów ma otwór przysłony o największej średnicy?**

A 400 mm f/8
B 200 mm f/4
C 50 mm f/1
D Wszystkie trzy mają taki sam

6 **Która z nich to epokowa książka Sebastião Salgado?**

A *Exodus*
B *Genesis*
C *Revelation*
D *Lamentations*

7 **Jak fotografowie krajobrazu nazywają czas tuż przed wschodem i tuż po zachodzie słońca?**

A Złota godzina
B Szczęśliwa godzina
C Niebieska godzina
D Magiczna godzina

8 **W której dekadzie do sprzedaży trafił Nikon I – pierwszy aparat fotograficzny firmy Nikon?**

A 1920
B 1930
C 1940
D 1950

9 **Jak nazywa się odległość, na którą należy wyostrzyć, aby fotografowany krajobraz miał optymalną ostrość w całym kadrze?**

A Odległość ekstrafokalna
B Odległość hiperfokalna
C Odległość superfokalna
D Odległość ultrafokalna

10 **Obiektywy filmowe nie mierzą przysłony w stopniach F. Jakiego oznaczenia używają?**

A C
B P
C R
D T



Getty

Jak Ci poszło?

10 punktów Jesteś fotograficznym omnibusem!
8–9 punktów Fantastycznie, jesteś prawdziwym mądralą
6–7 punktów Uzyskałeś naprawdę dobry wynik
4–5 punktów Nieźle, ale nie zachwycająco
2–3 punkty Zachowamy Twój wynik w tajemnicy
0–1 punkt Kompletna porażka

ODPOWIEDZI 1.B, 2.C, 3.B, 4.A, 5.D, 6.B, 7.C, 8.C, 9.B, 10.D

eprasa.pl 434c25d06d

WYDANIE SPECJALNE



Przejrzyj całe wydanie on-line i zamów na UlubionyKiosk.pl

Studium
Kursy
Warsztaty

akafoto.pl

Akademia FOTografii

fot. Daniel Antropik, absolwent AF

